Sprawozdanie

DYREKCYI

C. K. WYŻSZEGO GIMNAZYUM

W TARNOPOLU

za rok szkolny 1903.

TREŚĆ:

1. Geneza Trenów J. Kochanowskiego, napisał prof. Wincenty Kubik.
2. Część administracyjna.
3. Część administracyjna c. k. gimn. Franciszka Józefa.

TARNOPOL.
NAKŁADEM FUNDUSZU SZKOLNEGO.

Z DRUKARNI LEONA WIERZBICKIEGO.
1903.

GENEZA TRENÓW
J. KOCHANOWSKIEGO.

Napisał prof. Wincenty Kubik.

Wpływ, jaki wywarły Treny na całą późniejszą literaturę polską, jest już dziś, głównie przez pracę Faleńskiego[1]) dostatecznie wyświetlony. Żadne inne dzieło przed pojawieniem się utworów Mickiewicza nie miało tak doniosłego wpływu; przez dwa następne wieki po ukazaniu się Trenów niema prawie autora, któryby był zupełnie wolny od tego wpływu, niema także prawie dzieła, na któremby śladów tego wpływu widać nie było. To więcej świadczy o piękności i wysokiej wartości tego utworu, niż wszystkie rozprawy; wpływ ten więcej mówi, niż wszelkie dowodzenia krytyków i estetyków.

A przecież, choć dzieło to uznawano godnem naśladowania, choć brano je za wzór, choć z niego czerpano pomysły, wyrażenia i zwroty całe, jednak długo nie umiano sobie zdać sprawy z wysokiej wartości tego utworu, nie umiano ocenić go należycie i dziełu temu w literaturze takie naznaczyć miejsce, jakie mu się słusznie należy. Współcześni nazywają je »lekkie«[2]), późniejsi, mówiąc o Kochanowskim, inne jego dzieła wysuwają naprzód, o innych dziełach Kochanowskiego mają więcej do powiedzenia; o Trenach albo przemilczają, albo zbywają je kilku słowami i aż do Brodzińskiego nic nie widzą w Trenach uwagi godnego.

Brodzińskiemu przypada zasługa, że potrafił zrozumieć znaczenie Trenów w literaturze i ocenił ich wartość; on pierwszy nazwał je arcydziełem.[3]) Przecież zdanie jego przebrzmiało bez wrażenia.

---

[1]) Felicyan (Faleński) »Treny Jana Koch.« Bibl. Warsz. 1866. I. Nadto Wiszniewski Hist. lit. pol. T. VII. str. 80. nast.

[2]) Januszowski w Przedmowie do wydania dzieł J. Koch. z r. 1585.

[3]) Jeszcze przed r. 1830. w Odczytach o lit. pol. Dzieła K. Brodzińskiego Poznań 1872. T. IV. str. 16.

Wiele jeszcze lat musiało upłynąć, zanim zabrano się do głębszego rozbioru tego dzieła, zanim gruntownie zaczęto je rozpatrywać i oceniać, nim dla tego utworu godne wyznaczono miejsce w literaturze. Zdanie Brodzińskiego o Trenach w ogólności utrzymało się, lecz o ileż pogłębione, o ileż bardziej ugruntowane! Cały szereg rozpraw traktujących o tem dziele, rozpatrujących Treny z każdej strony, dostarczył tyle materyału, że dziś nie trudno wyrobić sobie zdanie o tym nieśmiertelnym utworze i o jego wartości. Co do wartości literackiej Trenów jedno jest dzisiaj zdanie: dziś uważa się Treny za »arcydzieło Jana Kochanowskiego i najpiękniejszy utwór liryki polskiej przed Mickiewiczem«.[1])

To zdanie o wysokiej wartości Trenów już na zawsze utrzyma się w literaturze; ta kwestya jest już ostatecznie rozstrzygnięta. Tak samo przepiękna kompozycya tego utworu zawsze będzie nas zachwycać i podziw wzbudzać i nikomu nie przyjdzie do głowy, ażeby dążyć do obalenia lub osłabienia dotychczasowych zapatrywań; nikt się zapewne nie znajdzie, ktoby chciał lub potrafił cośkolwiek Trenom zarzucić pod względem układu i kompozycyi.

Inaczej jednak ma się rzecz z innemi kwestyami tyczącemi się Trenów. Co do innych kwestyi chociaż także istnieje zgoda powszechna, chociaż inne kwestye uważa się już także za rozstrzygnięte od dawna, przecież mylne to zapatrywanie: o innych sprawach krytyka jeszcze ostatniego słowa nie wyrzekła i za ostatecznie załatwione uważać ich jeszcze nie można.

Tyczy się to przedewszystkiem sprawy powstania Trenów (genezy), ich pierwotnego następstwa, i wpływów, jakim ulegał Kochanowski przy pisaniu tego utworu. Zgodzono się n. p., że pierwotne następstwo trenów musiało być inne, że Kochanowski pisał swe treny nie w tym porządku, w jakim je wydał, że pisał zrazu bez planu i później dopiero, oddając je do druku, wykończył je, uzupełnił i nadał im kształt i układ dzisiejszy — lecz zgodzono się na to tylko dlatego, ponieważ kilku poważnych krytyków wypowiedziało takie zapatrywanie i poparło swoje wywody słusznymi pozornie argumentami, nikt zaś się nie znalazł, ktoby zbił to zdanie, lub poddał je ściślejszej krytyce, nikt nie wykazał do dziś, że to ich zapatrywanie jest co najwyżej tylko bardzo wątpliwą hipotezą.

Tak samo po pracach Parylaka, Nehringa, Kallenbacha i in. nikt już nie ważył się szukać obcych wpływów w Trenach Kochanowskiego, bo mógł być z góry przekonany, że te jego poszukiwa-

---

[1]) R. Loewenfeld w przedmowie do Trenów w wydaniu pomnikowem dzieł Kochanowskiego T. II. str. 164.

Tarnowski nazywa Treny »szczytem poezyi polskiej aż do czasów Mickiewicza«. Jan Koch. str. 415.

nia będą straconym trudem; wszak same nazwiska owych badaczów dawały pewną rękojmię i mogły budzić przekonanie, że ci mężowie rzecz gruntownie wyczerpać musieli.

A jednak i co do jednej sprawy i drugiej da się jeszcze wiele powiedzieć; te kwestye nie są jeszcze bynajmniej rozstrzygnięte i skończone. Twierdzenie, jakoby Kochanowski pisał Treny »bez zamiaru stworzenia jednolitej całości«, jakoby on później dopiero »przez pewne zmiany i dodatki, przez stosowne uporządkowanie utworzył całość artystyczną«,[1]) to twierdzenie oparte jest na tak kruchych podstawach, że dziwić się można, jak to się stać mogło, iż najpoważniejsi i najwytrawniejsi krytycy i historycy literatury na to się zgodzili[2]) i uważają za pewne, lub bardzo prawdopodobne to, co jest bardzo wątpliwe.

Nie trzeba także sądzić, że się już uporano z wykazaniem obcych wpływów, jakim ulegał Kochanowski, pisząc to dzieło; przynajmniej wpływ literatury łacińskiej i greckiej nie jest jeszcze należycie zbadany. Wprawdzie kilku mężów poświęcało swój trud temu przedmiotowi, przecież nie tylko nie zrobili wszystkiego, lecz przypatrzywszy się bliżej temu przedmiotowi, można powiedzieć, że wykonali tylko małą cząstkę pracy i wiele jeszcze do zrobienia pozostaje. Dotąd nikt nie zadał sobie trudu, by w tym celu przestudyować całą literaturę grecką i rzymską i zapewne wobec ogromu materyału, trudności pracy i niewdzięczności przedmiotu nie prędko się doczekamy pracy zupełnie ten przedmiot wyczerpującej. Przecież prędzej, czy później ktoś tej pracy podjąć się musi, bo nie jest to sprawa małej wagi, jak się pozornie wydaje: dopiero zbadanie tych wpływów pozwoli nam ostatecznie także we wszystkich innych kwestyach tyczących się Trenów stanąć na pewniejszej podstawie i wtedy dopiero będziemy mogli wydawać o Trenach sądy pewne, niezbite.

Autor niniejszej rozprawki chciał poznać, czy wpływ literatury starożytnej na Treny jest już dostatecznie zbadany i w tym celu przeglądnął (pobieżnie) kilkunastu autorów greckich i rzymskich; pracy więc nie skończył i tylko małą jej cząstkę wykonał, bo też nie chodziło mu o wyczerpanie przedmiotu — miał tylko zamiar zwrócić uwagę na niedostateczność badań dotychczasowych i przypomnieć, że praca około poznania Trenów nieskończona, chciał w ten sposób innych do dalszych poszukiwań na tem polu zachęcić. Mimo to

---

[1]) Z. Paulisz w objaśń. do Trenów (Arcydz. pol. i obcych pis. T. VII. str. 6).

[2]) Tarnowski Hist. lit. pol. 1900. T. I. str. 208 i nast. Chmielowski Hist. lit. pol. T. I. str. 214. nast. Dostało się to zapatrywanie i do wypisów szkolnych; n. p. w Wypisach dla klas wyższych szkół gimn. w T. I. str. 141. czytamy, że Treny »były pisane w rozmaitych stadyach cierpienia... i dopiero przed oddaniem do druku zaokrąglone dodaniem Trenu I. i XIX.

udało mu się już teraz zrobić kilka nowych spostrzeżeń: znalazł w Trenach widoczne ślady wpływu takich autorów, na których dotąd nie wskazywano; odkrył autora, który prawdopodobnie bezpośrednio wpłynął na powstanie Trenów (Kwintylian); wreszcie tej swej pracy i dochodzeniom zawdzięcza, że może śmielej wystąpić z zapatrywaniem, że dotychczasowe mniemanie, jakoby Treny nie powstały od razu w tym kształcie, w jakim je mamy, jest mylne, gdyż bardziej prawdopodobnem jest, a nawet prawie pewnem, że Kochanowski od razu Treny napisał tak, jak je wydał.

Wyniki tych dochodzeń przedstawia się poniżej. Ponieważ według przekonania autora tej rozprawy najwięcej światła na kwestyę powstania Trenów mogą rzucić ślady obcych wpływów, jakie się w Trenach znajdują, dlatego należało od tego zacząć, a potem przejść do innych kwestyi; inne jednak względy stanęły temu na przeszkodzie, dlatego w tej rozprawie, choć to mniej właściwe, przedstawiono naprzód, jak się zrodził w duszy poety pomysł napisania tego utworu, następnie zajęto się sprawą powstania poszczególnych Trenów i ich złożenia w artystyczną całość, a dopiero w III. części rozprawy bada się wpływy obce, jakie dadzą się odszukać w tem dziele Kochanowskiego.

I. Pierwszy pomysł.

Od r. 1568. mieszka Jan Kochanowski w Czarnolesiu. Usunąwszy się z dworu króla Zygmunta Augusta, gdzie mógł dostąpić najwyższych zaszczytów i dostojeństw, przeniósł poeta nad wszystko swoją wioskę rodzinną i tu jako ziemianin pędził cichy, spokojny żywot, poświęcając chwile wolne od zajęć gospodarskich tworzeniu tych cudnych utworów, które nas dotąd zachwycają. W r. 1575. pojął za żonę Dorotę Podlodowską a w niej posiadł wierną i kochającą towarzyszkę życia. W pożyciu z nią znalazł prawdziwe szczęście rodzinne, zwłaszcza kiedy narodziła mu się córka Urszulka, która stała się najukochańszem dzieckiem Kochanowskiego, pociechą i weselem całego domu. Poeta ukochał swą córeczkę całą potęgą ojcowskiej miłości, gdyż z powodu swych zalet i przymiotów w zupełności na to zasługiwała. Było to dziecko dobre, posłuszne, pobożne, nad wiek swój rozwinięte, prawie cudowne. W trenie III., VI., VIII. i XII. odmalował nam poeta wszystkie przymioty swej Urszulki; takie dziecko zjednałoby sobie miłość każdego, jakże nie miał go kochać ojciec, kiedy z powodu tego dziecka doznawał tylu pociech i radości, kiedy to dziecko ojca swego przenosiło nad wszystkich, wybiegało naprzeciw niego i we wszystkiem starało się mu dopomódz i usłużyć. Kochanowski miał nadzieję, że kiedyś Urszulka po nim jego lutnię odziedziczy, że będzie polską Safoną, bo chociaż miała zaledwie półtrzecia roku, przecież z największą łatwością tworzyła nowe piosenki i spiewała je, rozweselając serca rodziców.

Szczęśliwie więc płynął żywot poety: Sława jego, jako najznakomitszego poety polskiego rozbrzmiewała w całym kraju, a on tymczasem, wolny od wszelkich trosk i kłopotów żył spokojnie na wsi, w gronie kochającej go rodziny, mając przy boku swoją ukochaną dziecinę, swoją pociechę i nadzieję.

Zdawało się, że nic tego szczęścia nie zamąci, gdy nagle na dom poety spadło największe, jakie go spotkać mogło nieszczęście: ukochana jego Urszulka umarła. Rozpacz ogarnęła nieszczęśliwego ojca; ze śmiercią Urszulki rozwiały się wszystkie nadzieje poety,

szczęśliwy dotychczas dom, pełen wesela i radości nawiedziły żal i rozpacz, których w tym domu dotąd nie znano.

Nieszczęście ciężko dotknęło poetę, ale go nie złamało, owszem obudziło w nim natchnienie, pod wpływem którego napisał »Treny« i w nich opłakał śmierć przedwcześnie zmarłego dziecięcia.

Geneza więc tego utworu wydaje się zupełnie jasną. Zaraz każdemu nasuwa się myśl, że Treny, to wyraz boleści po stracie ukochanego dziecka, boleści tem większej, ponieważ śmierć ta obróciła w niwec wszystkie nadzieje ojca, ponieważ śmierć Urszulki nastąpiła tak nagle i to w chwili, kiedy poeta czuł się tak szczęśliwym, tak pewnym swego szczęścia. [1])

Tak zapatrywano się dotąd na sprawę powstania Trenów; uważano je za wyraz owej boleści, która przeszyła serce ojca i nie uważano za stosowne bliżej tej sprawy dochodzić.

Przecież śmierć Urszulki nie musiała koniecznie spowodować napisania Trenów; od śmierci Urszulki do napisania Trenów nie jest tak blizko. Nasuwają się tu i oczekują odpowiedzi następujące jeszcze pytania: Jak to się stało, że Kochanowski, dotknięty tak wielkiem nieszczęściem, zabrał się do pisania i to właśnie takiego utworu, co go do tego zachęciło, skąd mu przyszła taka myśl do głowy?

Przychodzi nam tu z pomocą i na te wszystkie pytania daje odpowiedź trzecia część tej rozprawy, t. j. ta część, w której traktujemy, jakie dzieła wywarły wpływ na ten utwór Kochanowskiego. Jeżeli między temi dziełami szukamy, czy nie było tam jakiego dzieła, które mogło na naszego poetę wywrzeć wpływ tego rodzaju, że go zachęciło do opisania swojej straty, swoich cierpień, rozpaczy i zawiedzionych nadziei, to przekonujemy się, że było takie dzieło. Są to Institutiones oratoriae Kwintyliana, a mianowicie przedmowa do księgi VI. tego dzieła.

W trzeciej części tej rozprawy dowodzę, że owa przedmowa należy do tych dzieł, z których znajdujemy w Trenach reminiscencye; tu zwrócę uwagę tylko na to, że ta przedmowa rzeczywiście mogła Kochanowskiego zachęcić do napisania Trenów.

W owej przedmowie opowiada autor czytelnikom o nieszczęściu, które go spotkało i podziela się ze swoją boleścią: Umarł mu jeden syn, potem żona, wreszcie synek ostatni, jego pieszczoszek (mihi blandissimus, §. 8), jego nadzieja (spes et voluptas 10.). Było to dziecko nad wiek swój rozwinięte (festinata maturitas 10.), obdarzone wszelkiemi zaletami umysłu i serca, było dobre, pobożne, posłuszne (10.), a szczególnie przywiązane do ojca (8.). Kwintylian spodziewał się, że syn ten wstąpi w jego ślady, że będzie kan-

[1]) Porówn. Tren XVII. w. 21. nast.

dydatem wymowy (13.), a tymczasem wszystkie jego nadzieje zniszczyła śmierć, która w wiośnie życia zabrała go kochającemu ojcu (12.).

Wszystko to opowiada Kwintylian z taką boleścią i taką prawdą uczucia, z jaką nie spotykamy się w innych dziełach autorów starożytnych, u innych bowiem autorów żal nie objawia się ani w tak silnych barwach jak tutaj, ani nie jest tak szczery i prawdziwy, lecz prawie zawsze sztuczny i nienaturalny.

Kochanowski znał tę przedmowę, jak widać z reminiscencyi, które się w Trenach znajdują. (Zapewne po śmierci Urszulki jeszcze raz ją odczytał, by się pocieszyć [1]). Jeżeli przedmowa ta dziś jeszcze robi bardzo silne wrażenie na najobojętniejszym czytelniku, o ileż bardziej musiała przemawiać do serca Kochanowskiego, który znajdował się w takiem samem położeniu! I on stracił dziecko, wprawdzie jedno tylko, lecz nie mniej dobre, nie mniej do ojca przywiązane, nie mniej kochane.

Postanowił pójść w ślady Kwintyliana. Mógł Kwintylian wyspowiadać się przed czytelnikami i podzielić się z nimi swoją boleścią, dlaczego onby nie mógł tego samego uczynić, tembardziej, że to i jemu ulgę przyniesie, i będzie zarazem pomnikiem grobowym dla zmarłej dzieciny — poszedł więc tym śladem i uderzył w ten sam ton żałosny i do łez wzruszający, jaki drga w prooemium Kwintyliana — i stworzył Treny.

W ten sposób zrodził się w duszy poety pomysł napisania tego utworu.

---

[1]) Tak samo jak czytał wówczas dla pocieszenia Consolationes Seneki, Plutarcha i inne. (p. n.)

II. Pierwotne następstwo trenów.

Omawiane dzieło Kochanowskiego składa się z 19 oddzielnych ustępów, t. zw. trenów. Wszystkie treny razem stanowią całość artystycznie zbudowaną, lecz także każdy tren z osobna jest do pewnego stopnia samoistnym utworem, gdyż każdy z nich przedstawia inną fazę cierpienia i żalu ojca po śmierci córki. Otóż badaczom Trenów nasunęła się myśl, że porządek, w jakim dziś treny po sobie następują, nie musiał być pierwotny, że poeta pierwotnie pisał je w innym porządku, a potem dopiero, oddając je do druku, porządek ten zmienił, dodał kilka nowych trenów i tak je wszystkie ułożył, że złożyła się z nich całość artystyczna; starali się więc zbadać, w jakim porządku poeta pierwotnie poszczególne treny napisał. Kwestya ta pozostaje w związku z genezą tego utworu, przeto pokrótce zdam sprawę z badań dotychczasowych; a ponieważ na wyniki dotychczasowych badań zgodzić się trudno, dlatego poddam je krytyce i postawię własną hipotezę.

Szujski pierwszy poruszył tę sprawę; on pierwszy rzucił myśl, że dzisiejszy układ Trenów nie musiał być pierwotny.[1]) »Łatwo zrozumieć, mówi Szujski, że Treny nie powstały ani za jednym pióra wieszczego zamachem, ani też pisane były z wspomnień dawnych przejść i zmian uczucia, ułożonych potem w jedną misterną całość poematu. Przeciwnie: można przypuścić z wszelką pewnością, że Treny powstawały pojedynczo, niby srebrne kwiaty i ozdoby na kirze smutku, którym się poecie świat przesłonił. Dzierzgała je ojcowska ręka w rozmaitych stadyach cierpienia, ustawiał je poeta późniejszymi czasy do druku podług ówczesnych wymagań poetycznego stylu i smaku«. Jednak Szujski nie stara się zbadać, jaki był pierwotny porządek Trenów, twierdzi tylko, że pierwsze dwa treny nie są pierwszymi głosami boleści Kochanowskiego, lecz że one powstały później, »gdy chodziło o nagłówek w guście ówczesnym, o sztuczny gzems na tym nagrobku cudnej prostoty«.

[1]) Józef Szujski »Treny na śmierć córki Jana K. i Ojciec zadż. Słowackiego«. Zestawienie. Odbitka z XXXIX. tomu Roczników Tow. nauk. Krak. str. 3.

Faleński[1]) postanowił tę kwestyę rozstrzygnąć i oznaczyć czas napisania poszczególnych trenów. Z silniejszego i słabszego stopnia uczucia, jakiem się pojedyncze treny odznaczają, wnosi o wcześniejszem lub późniejszem ich napisaniu. Ponieważ rozpacz poety wyraziła się najsilniej w trenie VI., VII. i VIII., przeto twierdzi, że te treny były najpierwej napisane i stały się zawiązkiem innych. Pierwszy z nich, t. j. VI. miał powstać zaraz po śmierci Urszulki, gdyż w tym trenie opowiedział poeta ostatnie chwile zmarłego dziecięcia, VII. wówczas, gdy Urszulkę już złożono do trumny, VIII. zaś po pogrzebie, gdyż w tym trenie autor przedstawił swe osamotnienie i swoją rozpacz, jaka go ogarnęła, gdy mu Urszulki zabrakło. W ten sam sposób, choć z mniejszą już pewnością, oznacza Faleński czas napisania wszystkich innych trenów. Ostatnimi co do czasu napisania miały być treny I. II. i XIX., gdyż w nich już refleksya zupełnie wzięła przewagę nad uczuciem.

Ostatnie słowo w tej sprawie wypowiedział profesor Nehring.[2]) I Nehring nie ma do oznaczenia czasu napisania poszczególnych trenów innego środka oprócz samej ich treści, lecz nie ogranicza się, jak Faleński, do mierzenia siły uczucia pojedynczych trenów, lecz bierze do pomocy inne jeszcze czynniki. Wnika dokładnie w treść i związek pojedynczych trenów, w tok myśli i ich następstwo i wszystko subtelnie rozbiera i porównuje. Rezultaty jego badań pokrótce przedstawię:

Przedewszystkiem słusznie zbija Nehring zdanie Faleńskiego, jakoby niektóre treny były napisane zaraz po śmierci Urszulki, czyto przy otwartej trumience, czy zaraz po pogrzebie. Nie mógł ich zaraz napisać, bo jeżeli śmierć, lub jej ślady są w domu, wtedy natchnienie poetyckie jest niemożliwe, a nadto w trenach wszędzie, nawet w najwcześniejszych z nich widać zachody około formy, co dowodzi, że umysł poety musiał już dojść do pewnej równowagi. Zaczął więc Kochanowski pisać Treny później dopiero, gdy się nieco uspokoił, lecz pisał bez planu z góry obmyślanego. Na poparcie tego twierdzenia przytacza Nehring to, że często te same myśli, obrazy, motywa i wyrażenia w rozmaitych trenach się powtarzają (str. 36—37). To powtarzanie się tych samych myśli dowodzi także tego, że poeta nie napisał Trenów od razu, że Treny »nie są pisane jakby za jednym zapędem ducha«, lecz że powstały w rozmaitych czasach.

Jakie jednak było pierwotne następstwo trenów, tego Nehring nie stara się odkryć, gdyż uważa to za rzecz niepodobną do zbadadania. Tylko o niektórych trenach można według Nehringa coś pe-

---

[1]) W cytowanej rozprawie str. 50 i nast.

[2]) Wł. Nehring. Treny Jana K. Studya lit. str. 35 nast.

wniejszego powiedzieć: Zgodnie z Faleńskim uważa on treny I. II. i XIX. za najpóźniejsze. Uważa to za rzecz pewną (str. 38), lecz dowodów na poparcie tego twierdzenia nie podaje.[1]) Do najrychlejszych zaś trenów zalicza Nehring tren III., gdyż ten tren zawiera kilka motywów, które w dalszych trenach t. j. VI. XII. i XIV. są szczegółowo rozprowadzone: W trenie III. wspomina o przymiotach Urszulki i jej talencie, a szczegółowo o tem rozprawia w trenie VI. i XII.; w trenie III. mówi poeta, że trzeba mu pójść śladem Urszulki, a w trenie XIV. wybiera się po Urszulkę do podziemia. Z tego powodu Nehring wnosi, że tren III. jest wcześniejszy niż VI. XII. i XIV.

Również tren IV. uważa Nehring za rychlejszy od trenu XV.; albowiem w trenie IV. jest tylko wzmianka o Niobie, tren zaś XV. cały poświęcony jest podaniu o przemianie Nioby (str. 39). »To zapewne i wszystko, mówi Nehring, co się da powiedzieć o chronologicznym porządku, w jakim treny pisane były«.

Ład i porządek, jaki dzisiaj jest w Trenach, miał Kochanowski według Nehringa zaprowadzić wówczas, gdy Treny oddawał do druku. Po dwóch pierwszych trenach, które stanowią ogólny wstęp do całości, umieścił sześć trenów »epicznych« (III.—VIII.), w których mówi o Urszulce i jej śmierci. W pięciu następnych (IX.—XIII.) wyraził poeta wszystkie swoje uczucia, które wstrząsały jego piersią po śmierci córki i swoją rozpacz, której końca się nie spodziewał. W dalszych trenach (XIV.—XVIII.) widać już pewne uspokojenie, poeta szuka pociechy: szuka jej w poezyi, w wspomnieniu o Niobie, w płaczu, spodziewa się, że czas jego ból ukoi, aż w końcu w modlitwie znajduje pocieszenie (tr. XVIII.). Zakończenie stanowi tren XIX. Taka jest treść tej części rozprawy prof. Nehringa.

Widzimy więc, że badania dotychczasowe nie doprowadziły do zadowalniających rezultatów. Wszyscy krytycy wierzą, że pierwotne następstwo trenów było jakieś inne, lecz jakie, tego nie wiedzą, a Nehring nawet wprost oświadcza, że dziś niepodobna nic pewnego powiedzieć o tem, w jakim porządku treny po sobie powstawały. Na tem oświadczeniu możnaby poprzestać, gdyby ci badacze już wszystkie dowody wyczerpali i gdyby tu nic więcej powiedzieć się nie dało. Tak jednakowoż nie jest. Znajdują się w Trenach jeszcze inne wskazówki, z których można robić wnioski o czasie napisania pojedynczych trenów i o pierwotnym ich porządku, dlatego tej sprawie jeszcze kilka uwag poświęcę. Zachodzi także pytanie, czy wpływ ob-

---

[1]) W innem jednak miejscu (str. 36.) mówiąc o trenie II. wskazuje na wiersze tego trenu: »Ani mi łacno teraz dowiadać się o tem, Jaka mnie z płaczu mego czeka cześć na potem« jako na dowód, że poeta pisząc Treny miał na myśli także czytającą publiczność i z tego względu zapewne zalicza N. ten tren do najpóźniejszych.

cych poetów nie mógłby nam tu przyjść z pomocą, czy z wpływu, jakiemu ulegał Kochanowski, pisząc pojedyncze treny, nie możnaby uczynić także jakiego wniosku o czasie ich napisania. Wprawdzie ta podstawa wnioskowania nie może być zupełnie pewną, gdyż wpływy obce pojawiają się w trenach bardzo niejednostajnie, (a nadto badanie obcych wpływów w Trenach jeszcze nie ukończone), przecież w połączeniu z dotychczasowemi danemi rzuci na niektóre sprawy nieco inne światło i pozwoli nam dojść jeżeli nie do zupełnej pewności, to przynajmniej do większego prawdopodobieństwa. Dlatego w ocenianiu dotychczasowych badań także i ten czynnik będę się starał uwzględnić.

Ze zdaniem Nehringa (tudzież Szujskiego), że Kochanowski nie napisał Trenów od razu według planu z góry obmyślonego, nie można się zgodzić w zupełności, gdyż dowody, jakie Nehring przytoczył, nie wystarczają. Powtarzanie się tych samych myśli i wyrażeń w rozmaitych trenach nie musi koniecznie świadczyć o tem, że poeta pisał bez planu, że nie obmyślił całości. Wszystko to można wytłumaczyć rozpaczą poety. Rozpacz była przyczyną, że poeta częściej do tej samej myśli powracał i do wyrażenia żalu tych samych słów używał. Zresztą są to takie wyrażenia, które mogły się powtarzać, są na miejscu właściwem i nikogo razić nie mogą. Dlatego mimo wywodów Nehringa tej kwestyi nie można uważać za rozstrzygniętą.

Ważniejsze jest pytanie, czy Kochanowski pisał treny w tym porządku, w jakim je wydał. Wszyscy trzej badacze (Szujski, Faleński, Nehring) twierdzą, że pierwotnie musiał być inny porządek, lecz tylko dwaj ostatni starają się swoje twierdzenie uzasadnić. Faleński przypuszcza, że najwcześniejsze są treny, w których rozpacz poety jest największa, najpóźniej zaś te powstały, w których panuje spokój i rezygnacya.

Zasada ta, na podstawie której Faleński czyni swe wnioski o czasie napisania poszczególnych trenów jest mylna, musi więc do mylnych wniosków prowadzić. Faleński przypuszcza, że rozpacz Kochanowskiego po śmierci Urszulki wybuchła gwałtownie, potem stopniowo się zmniejszała, aż nastąpił spokój i rezygnacya — że więc i treny pisane w tych rozmaitych stadyach cierpienia muszą mieć odpowiedni nastrój. Tymczasem w życiu codziennem widzimy, że od żalu do uspokojenia niema tak łagodnego przejścia: żal wybucha gwałtownie, potem się zmniejsza, potem znów bierze górę nad rozwagą. Tak musiało być i tutaj; i nasz poeta zapewne nie od razu się uspokoił, owszem, jak widać z Trenów, szukał pociechy w filozofii stoickiej, w rozpamiętywaniu cudzych nieszczęść, a gdy to mu ulgi nie przynosiło, znów oddawał się rozpaczy. Więc wszelkie obliczenia Faleńskiego do niczego nie prowadzą, tembardziej, że nawet niepodobna powiedzieć, w którym trenie rozpacz jest większa,

w którym mniejsza, a gdzie zaczyna się już uspokojenie, bo będzie to zawsze polegać na osobistem wrażeniu, które może być mylne. O fałszywości tej zasady przekonuje nas i to, że opierając się na tej samej zasadzie, mogę dojść do całkiem innego wniosku: Widząc bowiem, że w pierwszych trenach panuje spokój, a w dalszych żal i rozpacz gwałtownie wybuchają, by pod koniec znów ustąpić rezygnacyi, można z równą, jeżeli nie większą słusznością twierdzić, że Kochanowski zaczął pisać swój utwór ze spokojem, a dopiero potem w dalszych trenach, rozpamiętując przymioty swej Urszulki, przypomniał sobie swą ogromną stratę i na nowo się rozżalił i dopiero później przy końcu pracy znów się upokoił i wrócił do równowagi, można więc na tej samej podstawie dojść do wniosku, że układ dzisiejszy trenów jest pierwotny.

A jednak, choć zasada, na której się opierał Faleński, jest mylna, przecież zwrócił on uwagę na jedną rzecz, która zdaje się znajdywać potwierdzenie we wpływie obcym, jakiemu poeta w Trenach ulegał. Faleński domyśla się, że treny VI., VII. i VIII. zostały najpierw napisane, gdyż w tych trenach żal i rozpacz wydają mu się największe. Domysł jego znajduje po części potwierdzenie we wpływie obcych wzorów, bo właśnie tren VI. zawiera liczne reminiscencye z Kwintyliana. Ponieważ, jak w poprzednim rozdziale wspomniałem, pomysł napisania Trenów zrodził się w duszy poety po przeczytaniu owego prooemium do dzieła Kwintyliana, więc możnaby wnosić, że treny, które temu wpływowi uległy, musiały być co do czasu najpierwsze, że więc i ten tren t. j. VI. należy do najwcześniejszych. W ten sposób domysł Faleńskiego znajdowałby poparcie.

Przecież mimo tej zgodności nie można tu nic stanowczego powiedzieć o czasie napisania tych trenów. Zgodność domysłu Faleńskiego z temi reminiscencyami jest czysto przypadkowa. Widać to już choćby z tego, że Faleński uważa także tren VII. za najpierwszy, w tym zaś trenie niema zupełnie wpływu Kwintyliana, podczas gdy o innych trenach, w których także są reminiscencye z tego autora, Faleński sądzi, że są o wiele późniejsze (n. p. tren XII).

Nie można także twierdzić, że te treny najwcześniej zostały napisane, w których znajdujemy ślady wpływu Kwintyliana, a więc tr. III. VI. XII. Wpływ obcych wzorów w Trenach tak jest niejednostajny, że z niego nic prawie wnosić nie można, nawet o ile on dotyczy Kwintyliana, a więc autora, którego wpływ naprzód powinien się był w Trenach pojawić. Wprawdzie mógł Kochanowski naprzód te treny napisać, lecz stanowczo tego twierdzić nie można, gdyż na poparcie tego niema żadnych innych dowodów, przeciwnie znajdujemy w Trenach pewne wskazówki, które temu przeczą i przemawiają za tem, że dzisiejsze następstwo trenów jest pierwotne, że więc

Kochanowski w tym samym porządku treny napisał, w jakim je wydał (z wyjątkiem trenu I.).

Nowe to zapatrywanie może się wydawać zbyt śmiałem, lecz kto się bliżej tej kwestyi przypatrzy, musi się na nie zgodzić. Wszystkie argumenty, na które się powołują Faleński i Nehring, niczego nie dowodzą i zbić je łatwo; za tem, że Kochanowski w tym porządku pisał treny, w jakim je wydał, wszystko przemawia i możnaby na obronę tego twierdzenia przytoczyć cały szereg dowodów. Na razie ograniczę się do kilku ważniejszych, bo sądzę, że już one wystarczą do potwierdzenia mych zapatrywań.

Pierwotne następstwo trenów zaczęto badać z tego powodu, ponieważ w trenach nie panuje nastrój jednaki: w jednych żal i rozpacz tryska z każdego wiersza, inne odznaczają się pewnem uspokojeniem. Sądzono więc, że poeta nie mógł tak bardzo różniących się od siebie trenów napisać w jednym czasie. Jeżeli jednak zgodzimy się ze zdaniem Nehringa, że Kochanowski wówczas dopiero zaczął pisać to dzieło, gdy się jego żal już nieco ukoił, wtenczas zrozumiemy powód tych nagłych przejść od rozpaczy do spokoju, od wywodzenia żalów do rozpraw nad znikomością rzeczy ludzkich: Poeta zaczął pisać ze spokojem, lecz rozpamiętywanie śmierci ukochanej dzieciny znów zakrwawiło jego serce i wówczas uderzał w struny żałosne. Taki mógł być powód, że nastrój trenów jest rozmaity!

Przypuszczenie, że Kochanowski zaczął pisać Treny dopiero później, pozwala się także domyślać, że poeta przystępując do pisania, z góry sobie plan nowego dzieła ułożył. Powtarzanie się tych samych myśli, jak wyżej zaznaczyłem, niczego nie dowodzi. Kochanowski był nietylko natchnionym poetą, ale miał też silne i głębokie poczucie piękna, był wielkim artystą, trudno więc przypuścić, by poeta tej miary co Kochanowski zaczął coś pisać, nie wiedząc, do czego dąży, by pisał bez ładu, a potem dopiero uzupełniał, porządkował; owszem twierdzić można stanowczo, że pomimo cierpienia i rozpaczy nawet wówczas artystą pozostał i od razu plan nowego dzieła sobie zakreślił.

Jeżeli przypuścimy, że Kochanowski bez planu przystępował do pisania nowego dzieła, to wielu rzeczy wyjaśnić nie potrafimy. Jak to się stać mogło, że obok trenów, opisujących śmierć Urszulki, jej rozum, dowcip, przymioty, tudzież rozpacz poety po jej śmierci, znalazły się inne, w których poeta wyraził pogardę mądrości, opowiedział mit o Niobie i Orfeuszu, lub skąd między tamte treny dostał się tren XVIII., który jest błagalną modlitwą do Boga? Raczej wówczas można się było spodziewać, że wszystkie treny będą utrzymane w tym samym tonie. Już ta sama rozmaitość dowodzi, że poeta z góry plan całego dzieła sobie ułożył, gdyż jeżeliby poeta bez

planu pisał, to wobec tak wielkiej rozmaitości poszczególnych trenów nigdyby one nie utworzyły takiej całości, jaką tworzą.

Za tem, że dzisiejszy układ trenów jest pierwotny, przemawia także to, co Nehring przytoczył, chcąc udowodnić, że pierwotny porządek był inny. Nehring na podstawie treści poszczególnych trenów dowodzi, że tren III. jest rychlejszy od tr. VI. XII. i XIV., a Kochanowski w tym właśnie porządku te treny umieścił, t. j.: po trenie III. następują tamte, opatrzone cyfrą wyższą. Więc to niczego nie dowodzi; byłoby inaczej, gdyby Kochanowski umieścił naprzód treny VI., XII., XIV., a po nich tren, który dziś oznaczony jest jako III. Również tren IV. ma być wcześniejszy od XV., i znów poeta umieścił ten tren w naturalnem następstwie, t. j. przed trenem XV. Tak samo, jak wskazał Parylak, z trenu VIII. powstał tren XIII.[1]) Dodam, że także w trenie X. jest zapowiedź owego sennego zjawienia,[2]) o którem poeta opowiada w trenie XIX. i znów widzę, że następstwo trenów jest naturalne.

Więc dowody Nehringa zamiast poprzeć jego zapatrywanie, zbijają je i wskazują raczej na to, że dzisiejszy układ trenów jest pierwotny.

To, co dotychczas powiedziałem, tyczy się tylko trenów od III. do XIX. O pozostałych trenach, t. j. o I. i II., które stanowią wstęp do całego dzieła, osobno teraz pomówię.

Wszyscy badacze tej kwestyi wypowiadają zdanie, że Kochanowski napisał te dwa treny na ostatku i jako wstęp umieścił na czele dzieła; choć to nie musiało się stać przypadkowo, lecz także musiało mieć swoją przyczynę. Żaden z nich nie zadał sobie pytania, dlaczego aż dwa treny wstęp stanowią; gdyby to uczynili, możeby się rozstali z myślą dochodzenia, jakie było pierwotne następstwo trenów, gdyż umieszczenie we wstępie aż dwu trenów, także przemawia za tem, że treny (oprócz trenu I.) powstały w tym porządku, w jakim są ułożone.

Przedewszystkiem muszę zwrócić uwagę na to, że między trenem I. a II. ta zachodzi różnica, że gdy pierwszy tren w całości jest zawisły od wpływów starożytnych, to drugi jest od nich wolny prawie zupełnie, nadto pierwszy nosi na sobie cechę uczoności, drugi zaś odznacza się nadzwyczajną prostotą. Już ta różnica przemawia za tem, że nie należy tych trenów razem zestawiać. Oba te treny stanowią wstęp do całego dzieła. Nasuwa się pytanie, dlaczego aż dwa i to tak różne treny poeta we wstępie umieścił, skoro zakończenie stanowi tylko jeden tren XIX.

---

[1]) Parylak. Treny J. K. wstępem i objaśnieniami zaopatrzył. Lwów 1885. str. 97.

[2]) tr. X. w 17: Pociesz mię, jako możesz, a staw się przedemną, Lubo snem, lubo cieniem, lub marą nikczemną.

Najprostsza odpowiedź jest ta, że czas powstania obu tych trenów nie jest jednaki, i że pierwotnie poeta tylko jeden tren wstępny napisał.

Mam przekonanie, że pierwszym z tych dwu trenów był dzisiejszy tren II., i to nie tylko pierwszym z pośród tych dwu wstępnych trenów, lecz z pośród wszystkich dziewiętnastu.

Nie mam wprawdzie na to przekonywujących argumentów, lecz dochodzę do tego przekonania rozważając to wszystko, co dotąd powiedziałem o powstaniu trenów III.—XIX. i zestawiając to z treścią obu tych trenów. Otóż gdy to wszystko rozważam, przychodzę do wniosku, że geneza tego utworu musiała być taka:

Pomysł napisania żalów na śmierć córki powstał w duszy poety pod wpływem Kwintyliana. Chociaż przedmowa Kwintyliana zachęciła Kochanowskiego do napisania Trenów, przecież poeta nie miał zamiaru go naśladować, postanowił tylko pójść jego śladem i także coś podobnego napisać. I zaraz począł się w duszy poety rodzić plan nowego dzieła. Nowe dzieło nie mogło być bez wstępu. Poeta zasiadł i pisał:

Jeślim kiedy nad dziećmi piórko miał zabawić,
A kwoli temu wieku lekkie rymy stawić,
Bodajżebych był raczej kolebkę kołysał
I z drugimi nieważne mamkom pieśni pisał,
Któremiby dziecinki noworodne spiły
I swoich wychowańców lamenty tuliły.
Takie fraszki mnie zbierać pożyteczniej było,
Niźli — w co mię nieszczęście moje dziś wprawiło —
Płakać nad głuchym grobem mej wdzięcznej dziewczyny......
(tr. II.).

To musiały być pierwsze słowa, które Kochanowski napisał. Z większą naturalnością, z większą prostotą rozpocząć nie mógł. Żaden inny tren nie ma zaczęcia takiego, któreby pozwalało sądzić, że od tego trenu poeta rozpoczął swe dzieło; ten tren zaś choćby się znalazł gdzieś w środku, przecież słowa powyższe wskazałyby od razu, że jest pierwszym.

Tak napisał poeta tren pierwszy (dziś II.), który stał się wstępem; po nim następowały inne. Pisał zrazu o Urszulce tylko i o swojej boleści, potem usprawiedliwiał się ze swego płaczu, skarżył się, że nic go już nie pocieszy, a zakończył modlitwą do Boga, w której prosi o zesłanie pociechy. Pociechę przynosi mu sen, opowiedziany w trenie XIX., który stanowi zakończenie.

W ten sposób powstały treny II—XIX. Poeta rzucił jeszcze raz okiem na swoje dzieło. Było już całe, miało nawet wstęp i zakończenie, przecież jemu, wykształconemu na klasycznych wzorach wydało się za »l e k k i e«: więc chcąc swemu dziełu wyrobić w świe-

cie lepsze przyjęcie i lepiej je polecić czytelnikom, dodał na koniec jeszcze tren I., który począwszy od inwokacyi cały utrzymany jest w tonie klasycznym, cały przesiąknięty jest wpływem starożytnych autorów i przez to najlepiej odpowiadał smakowi ówczesnej wykształconej publiczności.

Taka zapewne była geneza tego dzieła; inaczej nie potrafimy wytłumaczyć, skąd się wzięły dwa wstępne treny na początku tego utworu.

III. Wpływ literatury klasycznej.

Chcąc wyjaśnić całkowicie genezę tego utworu, należy jeszcze zbadać, w jakim stosunku pozostają Treny do dzieł obcych poetów, jakie dzieła obce były tu wzorem dla Kochanowskiego i które dzieła na ten utwór wpływ wywarły. Tem zajmiemy się w tej trzeciej, ostatniej części rozprawy.

Kochanowski był synem swego wieku; pisał tak, jak pisali poeci tych czasów i ulegał wszystkim tym wpływom i prądom, jakie wówczas panowały w Europie, więc poezya jego jest odbiciem wszystkich dążeń ówczesnych i nosi na sobie wybitne ślady i piętno owej epoki. Jak w południowej i zachodniej Europie, tak i u nas obudził się już wówczas powszechny podziw i zapał dla świata starożytnego, dla jego literatury i sztuki. I u nas świat starożytny znalazł licznych i zapalonych wielbicieli, a dążenie do przyswojenia sobie wszystkiego, co starożytność przekazała, stało się hasłem ogólnem. Wpływ ten świata klasycznego najpiękniej objawił się na poezyi naszej, a przedewszystkiem na poezyi Kochanowskiego. Kochanowski jest u nas idealnym przedstawicielem i wyrazem tej epoki, a dzieła jego są pięknem odbiciem tych prądów ówczesnych i dążeń i noszą na sobie wybitne ślady wpływu poezyi starożytnej.

O Trenach, które nas tu przedewszystkiem obchodzą, da się w ogólności to samo powiedzieć: Jak inne dzieła Kochanowskiego, tak i Treny mają zabarwienie klasyczne, a nawet na nich najłatwiej poznać wszystkie ważniejsze znamiona literatury owych czasów, bo tu one wybitnie występują i nadają temu utworowi charakterystyczną cechę.

Mają jednak Treny także swoje odrębne właściwości, które im nadają do pewnego stopnia oryginalny charakter i pod pewnym względem wyróżniają je od innych dzieł tych czasów. Do tych właściwości należy ów rzewny, do łez wzruszający nastrój poematu, a po części także budowa tego utworu.

Starożytność zachowuje we wszystkiem miarę: μηδὲν ἄγαν było hasłem i zasadą wieków starożytnych. Dlatego też i w poezyi

trzymano się tej zasady; harmonia, równowaga to ideał, do którego dążą także poeci — stąd cała poezya starożytna odznacza się nastrojem poważnym, spokojnym, niema w niej wielkich uniesień i głębokich wzruszeń. Wyjątek stanowi, co jest rzeczą naturalną, poezya dramatyczna, a mianowicie tragedya, bo tu walka uczuć i namiętności musiała się objawiać i wyrażać w dosadny sposób. W innych utworach panuje klasyczny spokój i pogoda; tam ból i rozpacz i radość utrzymują się w pewnych granicach, których poeci starają się nie przekraczać.

Ten ideał poezyi starożytnej przejęli humaniści — stąd i poezya tych czasów także i pod tym względem dostroiła się do poezyi klasycznej. I Kochanowski i w życiu i we wszystkich swych dziełach trzymał się tej zasady i raz tylko odstąpił od niej — właśnie w Trenach.

W Trenach zapomniał Kochanowski o wszystkiem, o wszystkich teoryach i zasadach. Nic go nie obchodziło, myślał tylko o swojej stracie. Przejęty bolem, mając zranione serce, nie panował nad swoją boleścią; a że strata była wielka, ból i żal niezmierne, a poeta nimi przejęty tak pisał, jak czuł, i to, co czuł, dlatego z piersi jego wydobyły się jęki rozdzierające serce, a z pod pióra jego wypłynęły słowa, które i dziś jeszcze czyta się z prawdziwem wzruszeniem, taka bowiem prawda i szczerość uczucia tryska z każdego wiersza i wyrazu, że odczuwamy i podzielamy wszystkie jego cierpienia. Takiej siły, a zarazem prawdy uczucia nie znajdujemy w żadnem innem dziele Kochanowskiego ani w literaturze starożytnej, a w naszej literaturze aż do czasów Mickiewicza żaden poeta do tej głębi uczuć, do tej głębi serca nie sięgnął.

Także ogólna budowa tego utworu jest na owe czasy niezwykła. Jestto utwór, złożony wprawdzie z 19 oddzielnych ustępów, przecież jednolity, gdyż wszystkie te ustępy stanowią artystyczną całość. Czegoś podobnego nie znajdujemy w literaturze klasycznej. Także użycie w Trenach wierszy miary najrozmaitszej, tudzież wprowadzenie do niektórych tylko trenów budowy stroficznej nadaje temu dziełu oryginalny charakter.

Pomimo tych właściwości, które Trenom nadają oryginalny charakter, nie sprzeniewierzają się Treny niczem epoce, w której powstały i do której należą; owszem noszą na sobie wszystkie charakterystyczne znamiona, jakie cechują inne dzieła Kochanowskiego i wogóle dzieła tych czasów. Ogólnem znamieniem ówczesnej poezyi jest to, że ona pozostaje pod przeważającym wpływem literatury klasycznej. Wpływ ten rozmaicie się objawia; dopatrzyć się go można i we formie tych dzieł i w ich treści i w ogólnym nastroju, a wszystkie rodzaje tego wpływu dadzą się wykazać także w Trenach, gdyż i tu wpływ ten objawia się w rozmaity sposób:

1. Przedewszystkiem forma zewnętrzna Trenów nosi na sobie ślady wpływu dzieł klasycznych. Treny odznaczają się prześliczną formą, która podziw obudza. Kochanowski okazał się tu nie tylko prawdziwym mistrzem słowa, lecz także wielkim artystą; wprowadził tu wszystkie najwspanialsze i najpiękniejsze ozdoby, jakiemi się tylko poezya posługuje. Takie dzieło mógł napisać tylko taki poeta, który długo kształcił się i to na doskonałych wzorach. Na czem mógł się kształcić Kochanowski, na jakich wzorach? Nie na polskich, bo nasza poezya dopiero pierwsze stawiała kroki. To, co było w poezyi polskiej przed Kochanowskim, to były dopiero pierwsze próby i usiłowania; poezyi tej właśnie przedewszystkiem brakło artyzmu i dopiero Kochanowski stworzył prawdziwą, artystyczną poezyę. Mógł się Kochanowski kształcić także na dziełach ówczesnych poetów włoskich, i tak też było, lecz najwięcej zawdzięczał poezyi starożytnej, którą uważano wówczas za wzór najdoskonalszy, niedościgniony, jedynie godny naśladowania. Bez dokładnej znajomości literatury greckiej i rzymskiej nigdy nie byłby Kochanowski doszedł do tej doskonałości, byłby pozostał w poezyi polskiej tylko kontynuatorem Reja.

Kochanowski pojął nie tylko ducha poezyi klasycznej, lecz także zrozumiał i odczuł piękność formy tych dzieł i przejął się jej doskonałością. Pisząc po polsku, starał się także pod względem formy dorównać wzorom klasycznym; starał się tak pisać, jak pisali poeci greccy i rzymscy w swoim języku i dlatego wszystkie jego dzieła także pod względem formy są doskonałe, przedewszystkiem jednak Treny. Treny mają już formę tak doskonałą, że i pod tym względem w niczem nie ustępują nawet najznakomitszym dziełom klasycznym.

Poeta wyposażył Treny we wszystkie piękności i ozdoby, któremi posługuje się poezya starożytna; wprowadził tu wszystko, co mogło je upiększyć i przyozdobić. Znajdujemy w Trenach wszelkiego rodzaju ozdoby znane z poezyi klasycznej: są tu obrazy, porównania, malownicze określenia, gry słów i wszystkie inne, najrzadsze nawet figury i tropy. Całe Treny są tego pełne; każdy niemal wiersz gotuje nam jakąś efektowną niespodziankę.

Za daleko by nas to zaprowadziło, gdybyśmy chcieli wyczerpująco tę rzecz opracować, gdyż o tem możnaby całe dzieło napisać; dlatego zwrócimy uwagę tylko na niektóre rzeczy i to w pierwszym zaraz trenie.— Pierwszy tren za przykładem wielkich utworów poezyi starożytnej zaczyna się od inwokacyi. Poeta wzywa wszystkie smutki i żale, ażeby mu pomogły opłakiwać śmierć Urszulki. Widoczny w tem wpływ poezyi starożytnej: tam począwszy od Iliady Homerowej większym utworom poetycznym nie brakowało odpowiedniej inwokacyi.

Prześliczna jest ta inwokacya, a jej budowa prawdziwie artystyczna:

Wszytki płacze, wszytki łzy Heraklitowe
I lamenty i skargi Symonidowe,
Wszytki troski na świecie, wszytki wzdychania
I żale i frasunki, i rąk łamania:
Wszytki a wszytki zaraz w dom się mój znoście,
A mnie płakać mej wdzięcznej dziewki pomożcie.

Przeplatają się tu połączenia asyndetyczne i polysyndetyczne; sześciokrotne powtórzenie wyrazu »wszytki« jest pięknym przykładem anafory, a wyliczanie wszystkich owych płaczów, łez, lamentów, skarg, trosk, wzdychań, żalów, frasunków i załamywań rąk to znana w poezyi starożytnej figura zwana enumaratio. Ustępu równie kunsztownej budowy trudno znaleźć nawet u poetów starożytnych, choć owi poeci byli mistrzami w nadawaniu swym utworom najbardziej wykwintnej formy.

Zaraz po tej inwokacyi następuje piękne porównanie: Śmierć, która mu Urszulkę zabrała, porównuje poeta ze smokiem, pożerającym pisklęta słowicze, a siebie z matką, która chce przyjść z pomocą swym młodym i nic pomódz nie może. Porównań takich wiele jest w Trenach, a wszystkie pod względem formy i układu pozostają w pokrewieństwie z porównaniami poezyi starożytnej, gdyż są ich naśladowaniem.

Dalsza część tego trenu takie robi wrażenie, jakby była żywcem wyjęta z mowy którego ze starożytnych mowców. Jak mowcy owi, chcąc uprzedzić przeciwnika, naprzód przytaczali możliwe jego zarzuty, by z góry na nie odpowiedzieć, tak samo tutaj poeta w zręczny sposób wprowadza owe argumenta, w których starożytni filozofowie szukali pocieszenia i wykazuje, że gdy prawdziwy ból dotknie człowieka, wtenczas musi płakać i wszystkie dowodzenia na nic się nie zdadzą.

Kończy się ten tren pięknem porównaniem:

Nie wiem co lżej, czy smutku jawnie żałować,
Czyli się z przyrodzeniem gwałtem mocować?

Znana to ozdoba stylowa i często przez poetów starożytnych używana.

W ten sposób możnaby przechodzić tren za trenem, a w każdym znalazłyby się coraz inne i coraz piękniejsze ozdoby.

Do ozdób wspólnych wszystkim trenom należą przedewszystkiem liczne i bardzo szczęśliwie zastosowane epitety. Jest ich tu tak dużo, że nadają całym Trenom charakterystyczną barwę i koloryt. Czasem jeden i ten sam rzeczownik ma kilka epitetów. Już sama ich mnogość wskazuje, jaka poezya była dla Kochanowskiego wzorem w tem częstem używaniu przymiotnika, gdyż częste uży-

wanie epitetów jest właściwością poetów starożytnych. Lecz wpływ ten sięgał jeszcze głębiej: niektóre z tych epitetów są wprost przetłumaczone jak n. p.: niepobożna śmierć (impia mors), nieważne pieśni, lekkie rymy (levia carmina), nienagrodna szkoda (irreparabile damnum), a inne są widocznie utworzone w duchu poezyi i języków starożytnych (zwłaszcza greckiego). Mam tu na myśli przedewszystkiem owe epitety złożone, jak »śmierć wszystkokrotna«, »dziecinki noworodne« i t. p.

Widoczny więc jest wpływ poezyi starożytnej na formę Trenów. Wpływ ten jest tego rodzaju, że zwykle nawet powiedzieć nie można, któremu autorowi zawdzięcza Kochanowski to lub owo, który autor wywarł wpływ większy lub mniejszy, gdyż całej literaturze greckiej i rzymskiej i doskonałej jej znajomości zawdzięcza Kochanowski, że pod względem formy stworzył Treny takiemi, jakiemi są. Wpływ ten sięgał tak daleko, że odbił się nawet na stylu i języku Trenów. Znajdują się w Trenach składnie łacińskie, n. p. »stoję słup kamienny« (tr. XV. w. 4), a nawet wyrażenia i zwroty żywcem przetłumaczone z języków starożytnych, jak n. p. »żywiemy żywot (vitam vivere) tr. XIX. w. 27., podać żagle wiatrom (vela ventis dare) tr. XIX. w. 85. i inne.[1])

2. Wpływ literatury starożytnej objawił się w Trenach jeszcze w inny, bardziej charakterystyczny sposób. Poezya klasyczna, którą poeci epoki odrodzenia wzięli sobie za wzór, ma swój odrębny charakter, swoje odrębne cechy i właściwości. Jak utwory poetów romantycznych noszą na sobie znamiona czysto swojskie, gdyż odzwierciadlają charakter, życie, zwyczaje, poglądy polityczne, społeczne i religijne narodu i przyrodę kraju, tak samo ma się rzecz z dziełami autorów klasycznych, a przedewszystkiem greckich. I te utwory są wiernem odbiciem zapatrywań i wierzeń owego czasu i owego społeczeństwa; i tam natura kraju i życie jego mieszkańców znalazły dobitny swój wyraz. Tak więc miała poezya grecka już przed wiekami to wszystko, co nam przyniósł dopiero romantyzm. Rozumie się samo przez się, że u narodów oddzielonych od nas tylu wiekami, wyznających inną religię, mających inne urządzenia społeczne, inne zwyczaje, wyobrażenia, musiało naturalnie wszystko inaczej wyglądać niż u nas; jasną więc jest rzeczą, że gdy w poezyi to wszystko znalazło swój wyraz, to i ta poezya musiała mieć charakter odrębny, oryginalny.

Gdy z nastaniem nowej epoki rzucono się do naśladowania wzorów klasycznych, wówczas chcieli poeci pod każdym względem dzieła swe uczynić podobnemi do dzieł klasycznych; dlatego, choć tyle wieków oddzielało ich od poetów starożytnych, chociaż zmie-

---

[1]) Parylak, Treny... str. 109.

niły się zapatrywania społeczne i religijne, chociaż Olimp ustąpił miejsca nowej religii, przecież poeci o tem wszystkiem jak gdyby zapomnieli: starali się pisać tak, jak pisali poeci starożytni. Pisano więc i pod tym względem na modłę klasyczną; starano się nadać swym utworom o ile możności taki sam koloryt, jaki znajdowano w dziełach poetów greckich i rzymskich. Dlatego nawet dziełom traktującym o sprawach krajowych, cały naród obchodzących, dawano zabarwienie klasyczne — cóż dopiero mówić o utworach traktujących przedmioty z życia codziennego, tyczących się spraw osobistych. Tu nie pomyślano nawet o tem, żeby nadać dziełu oryginalną barwę; wprowadzano jak najwięcej pierwiastków klasycznych, zastępując nimi w zupełności pierwiastki swojskie, ojczyste. Nie mogło się to udać w zupełności, bo naturalnie tu i ówdzie musiało się zakraść coś, co przypominało, że nie w Grecyi lub Rzymie żył autor, lecz w swojej ojczyźnie, lecz tego wszystkiego mało w tych dziełach, mało zwłaszcza wobec przeważającej ilości pierwiastków obcych, klasycznych.

W tym duchu klasycznym są napisane także i Treny. Na pierwszy rzut oka widać ogromną różnicę, jaka zachodzi pod tym względem między Trenami, a jakiemkolwiek dziełem autorów nowożytnych. Gdy w nowszych utworach prawie z każdego wiersza przezierają swojskie, rodzime pierwiastki i koloryt miejscowy, to w Trenach tego prawie wcale nie widać, gdyż z pośród całej masy pierwiastków obcych ledwo przeziera tu i ówdzie coś, co wskazuje, że to utwór polski i polskiego autora.

Cóż bowiem znajdujemy w Trenach takiego, coby nam wskazywało, że mamy tu do czynienia z dziełem polskiego autora, coby przypominało nam naszą ziemię, nasz kraj i obyczaj, nasze pojęcia i wyobrażenia? Oprócz języka, w którym są Treny napisane, nadzwyczaj mało, zaledwie kilka nieśmiałych wzmianek: W trenie XIX. w. 98. wspomina poeta o hordzie i niewoli pogańskiej, a w trenie XV. w. 17. porównuje śmierć z kosą podcinającą kwiaty. (Poeta rzymski wspomniałby raczej sierp). Oto wszystko, co w Trenach pozostaje w związku z naszym krajem, coby mogło nam nasz kraj przypominać, bo nie wiem, czy to, co poeta mówi w trenie VII., że zmarłej córeczce włożył grudkę ziemi do trumny, czy to można uważać za zwyczaj polski. Dziś ten zwyczaj nie znany u nas, więc może raczej należy to uważać za reminiscencyę klasyczną, jako przypomnienie owego obola, który umarłemu do ust kładziono, lub owych potraw i upominków, które zmarłym w starożytności do trumny kładziono.[1]) Jeżeli dodam, że tren VII., w którym poeta mówi z żalem i boleścią o szatach pozostałych po zmarłem dziecku, prostotą swoją i rzewnym

[1]) Lübker. Reallexicon d. class. Altert. 1891. str. 193 i 1063.

nastrojem przypomina nasze piosnki ludowe, a w tr. VI. wiersze 15—18. są widocznie z ust ludu wyjęte, to wyczerpię wszystko, co w Trenach zdradza swojski charakter i nosi na sobie cechy ojczyste. Napróżno szukamy w Trenach wzmianki o biciu dzwonów, o spiewach pogrzebowych, modlitwach za umarłych, o pokropieniu zwłok, gromnicy i innych ceremoniach i obrzędach, o owym obrazku św., który u nas umarłym do rąk się wkłada i t. d. i t. d., tu tego wszystkiego niema, w Trenach Kochanowskiego wszystko to jest zastąpione pierwiastkami klasycznymi. Są wprawdzie w Trenach dość liczne wzmianki o Bogu, aniołach, są pojęcia i wyobrażenia chrześcijańskie, co wyróżnia Treny od dzieł poetów starożytnych, lecz to nie nadaje Trenom cechy narodowej.

Ktoś może na to zrobić uwagę, że w Trenach, w utworze lirycznym nie było potrzeby i miejsca do wprowadzania takich rzeczy, któreby nadawały utworowi barwę swojską. To nie opisowy poemat, gdzie musi być mowa o przedmiotach z otoczenia; w takim utworze cały kraj, ludzie, świat roślinny i zwierzęcy znajduje swój wyraz; Treny to utwór liryczny, liryk do wyrażenia swych uczuć tego wszystkiego nie potrzebuje, a uczucia są wszędzie i zawsze jednakowe. To prawda, lecz i poezyi lirycznej tego wszystkiego nie może w zupełności brakować, bo i liryczny poeta musi do odmalowania swych uczuć posługiwać się pewnymi obrazami, a barw do tych obrazów zapożycza z przedmiotów swego otoczenia. Że tak jest, dowodzą właśnie Treny, bo tu jest to wszystko, lecz klasyczne: tu tylko pierwiastki swojskie zastąpiono klasycznymi.

Ziemię klasyczną przypomina w Trenach wspomnienie o Rzymie (tr. XVI. w. 22.) i o górze Sypilus (tr. XV.); przyrodę tych krajów przypomina wzmianka o oliwce (tr. V.) i lasach cyprysowych (tr. XIV.). Nawet mieszkańców ziemi klasycznej wprowadził poeta do swego utworu: Heraklita i Simonidesa przyzywa, by mu pomogli płakać nad śmiercią Urszulki (tr. I.); z Brutusem (tr. XI.) i Cyceronem (Arpinem. tr. XVI.) prowadzi niejako dysputę filozoficzną i zbija ich wywody, a Urszulkę nazywa Safoną słowiańską (tr. VI.). Liczne także znajdują się w Trenach wyobrażenia pogańskie, przejęte od poetów starożytnych: Czytam tu o owych snach zwodniczych, które według wierzeń starożytnych wylatują oknem kościanem (tr. XVI.), o prządce, która przecina nić życia ludzkiego (XVI.), o wędrówce duszy po śmierci nazad tam, »kędy pierwej była« (tr. X.), o wyspach szczęśliwych, gdzie według wiary starożytnych było mieszkanie dusz sprawiedliwych (tr. X.). Przypuszczenie, że Urszulka »wzięła na siebie piórka słowicze«, przypomina owe przemiany, tak ulubione przez poetów starożytnych. Życie pozagrobowe przedstawił poeta zupełnie tak samo, jak poeci starożytni; jest tu mowa o przeprawianiu się dusz przez »teskliwe jeziora« (Charon je przewozi) i napawaniu

ich »zdrojem niepomnym« (tr. X.), o owych cieniach znikomych, które błądzą w krainie podziemnej i t. d. (tr. XV.). Pogańskiemi też są zapatrywania, że cnota jest fraszką (tr. XI.), że pobożność nikogo nie ratowała (tr. XI.), że życie człowieka jest błędem (tr. I.), tudzież owo zwątpienie, malujące się w okrzyku: »Gdzieśkolwiek jest, jeśliś jest«. (tr. X.).

Wszystko to nadaje trenom zabarwienie klasyczne, lecz jeszcze bardziej czyni Treny podobnemi do poezyi starożytnej wprowadzenie do tego utworu starożytnej mitologii.

Jestto właściwością poezyi klasycznej, że jej nigdy nie brak podań o bogach i bohaterach; spotykamy je nawet w utworach lirycznych, gdzie tylko brzmi ton uroczysty. W ten sposób, przez wprowadzenie tego czynnika pociągnięto całą poezyę starożytną pokostem religijno-narodowym.

Nowi poeci, naśladując poezyę starożytną, posługiwali się także chętnie obrazami mitologicznymi, aby podnieść nastrój przedstawienia i nową poezyę także i przez to uczynić podobną poezyi klasycznej. Weszło to w zwyczaj z tego powodu, że sądzono, iż poezya nie mogła być tej ozdoby pozbawioną, a nie było krajowej mitologii, więc nie było czem zastąpić dawnych bogów i bohaterów. To dostało się i do naszej poezyi. Wydawało się to tak potrzebnem i naturalnem, że nawet Rej, który nie znał się dobrze na starożytnej mitologii i często popełnia rażące błędy (n. p. w Wizerunku), że i on nawet posługiwał się w swych dziełach mitologią. Zapomniano wówczas o wszystkich względach, które mogły przemawiać przeciwko wprowadzaniu tego czynnika; była mitologia we wzorach klasycznych, nie mogła się bez nich obejść także i nowa poezya, utworzona na wzór poezyi klasycznej.

Treny nie wyróżniają się niczem od innych dzieł tych czasów i od innych dzieł Kochanowskiego; mają tych ozdób mitologicznych tyle, że pod tym względem zupełnie przypominają utwory poetów starożytnych, mają ich może nawet więcej, niż którekolwiek inne dzieło Kochanowskiego.

Przed oczyma czytelnika przesuwa się cały Tartar i wszyscy jego mieszkańcy: surowy Pluton (tr. XIV.), zła, sroga, ostatnia Persefona (tr. II., IV., V.), Charon (tr. X. i XIV.) i cienie znikome (tr. II.). Olimp reprezentują: niepochybny Feb (tr. XV.), mściwa bogini (t. j. Dyana tr. XV.) i muzy (Erato złotowłosa tr. XV.). Z półbogów i bohaterów wymienia Kochanowski Sybillę (XIX. w. 90), Orfeusza (XIV) i Niobę (IV. i XV.). W trenie XIV. wplótł autor zręcznie podanie o Orfeuszu; opowiedział, jak Orfeusz zstąpił do podziemia po zmarłą żonę i jak pieśniami swemi wzruszył kamienne serce surowego Plutona; cały zaś tren XV. poświęcił mitowi o Nio-

bie: przedstawił tu śmierć jej 14 dzieci i jej przemianę z żalu i rozpaczy w kamień na górze Sypilus.

Dziwne wrażenie robi na dzisiejszym czytelniku pomieszanie tej mitologii i tych pojęć pogańskich z chrześcijańskiemi wyobrażeniami, lecz to jest wspólne wszystkim dziełom owych czasów.

3. Trzecią cechą, która charakteryzuje dzieła tej epoki, jest to, że poeci tych czasów opracowują tematy zaczerpnięte z dzieł obcych poetów, zwłaszcza klasycznych, u nich zapożyczają do swych utworów pomysły, obrazy, porównania, lub też z dzieł obcych żywcem tłumaczą pojedyncze zwroty i wyrażenia, a nawet całe myśli i zdania, wprowadzają je do swych utworów i posługują się niemi jak gdyby swoją własnością. Był wówczas taki ogólny zwyczaj zapożyczania cudzych myśli i wyrażeń i przystrajania niemi swoich utworów. Zwłaszcza dzieła literatury klasycznej uważano za własność ogólną i sądzono, że z nich wolno każdemu korzystać jak chce i ile chce, i nikogo to nie raziło, owszem musiało się to podobać, skoro stało to się powszechnym zwyczajem. Wszyscy bowiem poeci ówcześni ulegali temu zwyczajowi. Otóż nasuwa się pytanie, w jakim stosunku pozostają Treny do obcych wzorów, czy w Trenach nie dadzą się odszukać ślady także takich wpływów. Rzecz to ważna, bo dotyczy oryginalności Trenów, a nadto także na inne kwestye tyczące się Trenów może rzucić jaśniejsze światło. Nad tem więc zastanowimy się obecnie: będziemy się starali wykazać, co Kochanowski w Trenach zawdzięcza innym autorom, a tak pokaże się także, co w tem dziele jest oryginalnem, a co jest własnością Kochanowskiego.

Pierwszą pracą, która jaśniejsze rzuciła światło na stosunek Trenów do autorów klasycznych, jest wspomniana wyżej rozprawa prof. Nehringa. Uczeni bowiem, którzy dotąd poświęcali Trenom swą uwagę, albo wcale tej kwestyi nie dotykali, (n. p. Szujski) albo też, nie zadając sobie wiele pracy, by tę rzecz zbadać dokładniej, nie mając dostatecznych danych, z góry wydawali sądy i wyroki — i albo przyznawali Trenom oryginalność, lub im jej odmawiali. Tylko Przyborowski, który w swej monografii o Kochanowskim[1]) zwrócił uwagę na naśladowanie w Trenie XV. jednego epigramu z Antologii greckiej, nie wyciągał ze swego spostrzeżenia żadnych wniosków, bo wiedział, że z jednego lub dwu podobnych wierszy o całem dziele wyrokować nie można. Inni wydają sądy o oryginalności Trenów, nie podając na poparcie swych zapatrywań żadnych dowodów, lub też dają dowody, lecz niedostateczne i niewystarczające.

Aż do pojawienia się »Piśmiennictwa polskiego« W. Al. Maciejowskiego, ogólnie wierzono w zupełną oryginalność Trenów.

---

[1]) Józef Przyborowski — Wiadomość o życiu i pismach J. K. Poznań 1854 str. 175.

Z takiem zapatrywaniem spotykam się n. p., u Euzebiusza Słowackiego »w Rozbiorze pisarzów«[1]) i Brodzińskiego »Odczytach o literaturze polskiej«[2]) tudzież w historyi literatury polskiej Wiszniewskigo i innych. Dopiero Maciejowski zakwestyonował to zapatrywanie.[3]) Zarzucił on całej poezyi Kochanowskiego brak oryginalności. Nie wyłączył i Trenów, dopatrując się w nich naśladowania rzymskiej elegii. W Trenach, mówi Maciejowski, nie mógł Kochanowski odpędzić rzymskiej elegii od żałobnej swej pieśni, nie mógł dokazać tego, by jej zewnątrz nie opanowała, osiadłszy na słowiańskiej dumce niby owad na kraśnym kwiecie. Dla przekonania się o tem każe czytelnikowi porównać tren XIX. z Propercj. Eleg. III. I. 18. i IV. 7. 11.

Nowe to było zapatrywanie i zbyt śmiałe, gdyż, jak widzimy niczem prawie nie poparte, dla tego utrzymać się nie mogło, tem bardziej, że oryginalność Trenów znalazła żarliwego obrońcę w osobie Felicyana (Faleńskiego).

W dwu rozprawach[4]) odpiera Faleński zarzuty Maciejowskiego, jakoby Kochanowski miał naśladować Propercyusza. Z przeciwnikiem rozprawia się zwycięsko i pobija go, lecz zwycięstwa tego nie można nazwać zaszczytnem, gdyż jasną jest rzeczą, że owe dwa miejsca, które Maciejowski przytoczył jako naśladowane z Propercyusza nie mogły wystarczyć do obalenia wiary w oryginalność Trenów. Lecz choć Faleński zbija dowody przeciwnika, przecież sam kwestyi oryginalności Trenów ani nie rozstrzygnął, ani nawet naprzód nie posunął, bo dowody jego, które mają przemawiać za oryginalnością, polegają wyłącznie na unoszeniu się nad pięknościami pojedynczych ustępów i dla tego nikogo przekonać nie mogą.

Tak stały sprawy, gdy w r. 1881. pojawiła się wspomniana rozprawa Nehringa. Rozprawa ta sprowadziła zwrot w dotychczasowych badaniach. Jak na inne kwestye tyczące się Trenów, tak też na kwestyę zawisłości Trenów od wzorów starożytnych praca ta rzuciła całkiem inne światło i sprowadziła badania na właściwe tory. Dotychczas bowiem tylko rozprawiono o oryginalności Trenów, od pojawienia się zaś tego studyum Nehringa rozpoczynają się poważne badania.

Nehring znajduje w Trenach tylko dwa miejsca, w których dopatrzyć się można naśladownictwa wzorów klasycznych. Pierwszem miejscem jest koniec Trenu XV. przypominający jeden wiersz z An-

---

[1]) E. Słowacki. Dzieła (1826) Tom III. str. 84.
[2]) Kaź. Brodz. Pisma, Poznań 1872. Tom. IV. str. 16.
[3]) Maciejowski. Piśmiennictwo polskie. (1851) Tom I. str. 502.
[4]) Felicyan Faleński 1. Jan K. jako poeta liryczny. Tygodnik ill. 1864 (Tom X) str. 315 — Treny J. K. Studyami i przypisami objaśnione. Bibl. Warsz. 1866. I.

tologii greckiej, (Przyborowski pierwszy zwrócił na to uwagę), drugie miejsce znajduje się w trenie XVII. w. 13 — 16; miejsce to przypomina kilka wierszy z Edypa Kolonejskiego Sofoklesa (w. 1680 nast.).

Zresztą znajduje Nehring w Trenach tylko reminiscencye i to nie z poetów starożytnych, lecz z filozofów: Seneki i Cycerona. Byli to autorowie, z których Kochanowski głównie czerpał swoją filozofię życia. Filozofowie ci uczyli, że »szczęśliwe życie polega na znoszeniu wszystkiego bez troski o cielesne potrzeby, na nieustającej pogodzie ducha, że najwyższe dobro polega na zadowoleniu z cnoty, że cnota prowadzi na ten szczyt doskonałości, na którym człowiek niedostępny jest cierpieniom, że mędrzec nie doznaje niepokojów ducha, że owocem cnoty jest męstwo, które daje pogardę boleści i śmierci« itd. (str. 53).

Filozofia ta wystarczała Kochanowskiemu przez całe życie i nigdy się na niej nie zawiódł, bo w szczęściu nie trudno było z tem wszystkiem się zgodzić i do tego się zastosować. Lecz gdy przyszło nieszczęście, i poeta chciał znaleść pocieszenie w swej filozofii, wtenczas przekonał się, że filozofia ta nie wystarcza, że mu wcale nie przynosi ulgi w cierpieniu.

Ten zawód, którego poeta doświadczył, i żal z tego powodu znalazły swój wyraz w Trenach. Poeta często przytacza sentencye swoich mistrzów, które powinnyby mu przynieść pociechę, a następnie z boleścią z powodu doznanego zawodu lub z szyderstwem wykazuje całą ich nicość. Lecz nawet pomimo doznanego zawodu nie mógł się Kochanowski pozbyć zupełnie wpływu tych filozofów, dlatego znajdują się także w Trenach zupełnie bezwiedne reminiscencye ich nauki.

Wszystko to wykazał Nehring dokładnie w swojej rozprawie: Cycerona »Quaestiones Tusculanae« i Seneki »De consolatione«, »Ad Polyblium«, »Ad Marciam« i »De vita beata« są owemi dziełami, z których Kochanowski czerpał swoją filozofię życia i z tych dzieł znajdują się w Trenach reminiscencye. Lecz pomimo tych reminiscencyi Nehring nie wątpi w oryginalność Trenów, gdyż w tych reminiscencyach nie widzi zależności naśladowniczej i uznaje, że »Treny są zupełnie oryginalne«. (Studya str. 51).

Nehring zrobił początek; w ślady jego wstąpili inni badacze. Kallenbach[1]) idąc drogą utorowaną przez Nehringa, bada dalej wpływ filozofii starożytnej na naszego poetę. Znalazł w pismach Kochanowskiego reminiscencye idei Platona, wpływ filozofii Lukrecyusza, Cycerona i Seneki i ukazuje nam wyraźniej i dokładniej

[1]) Józef K. Filozofia J. K. Przegląd polski. 1888. III.

wizerunek duchowy Kochanowskiego. Kallenbach ma wprawdzie na oku wszystkie dzieła Kochanowskiego, lecz Treny przedewszystkiem go obchodzą, bo tu śladów tego wpływu najwięcej. Dlatego ta rozprawa ma dla nas znaczenie, gdyż Kallenbach zwrócił uwagę na niektóre szczegóły, które uszły uwagi poprzedniego krytyka.

W ten sposób zbadano stosunek Trenów do filozofii starożytnej. Aby obraz tego stosunku Trenów do wzorów obcych był zupełny, należało jeszcze zbadać stosunek Trenów do poezyi europejskiej. Podjął się tego zadania Wacław Gasztowt [1]) i bada, jaki wpływ mogli wywierać na Kochanowskiego poeci Europy zachodniej i południowej. W szczegóły się nie wdaje; chodzi mu tylko o ogólny wpływ, jakiemu mógł Kochanowski ulegać, dlatego dla nas praca ta nie przedstawia większej wartości. Do dziś zbadano dokładniej tylko stosunek Kochanowskiego do Ronsarda. Plenkiewicz, [2]) Ziemba [3]) i Bronikowski [4]) zbadali tę rzecz dokładnie i wcale nie znaleźli wpływu tego poety ani w innych dziełach Kochanowskiego ani też w Trenach.

O wpływie poezyi niemieckiej na Kochanowskiego niema co mówić, bo Kochanowski nie bawił w Niemczech (jak wykazują nowsze badania), nie mógł więc tak się zapoznać z poezyą niemiecką, jak z poezyą włoską i francuską, a nadto poezya niemiecka nie miała wówczas świetnych talentów, więc nie mogła go ku sobie pociągać. Tak samo nie ma co szukać w Trenach wpływów poezyi angielskiej, hiszpańskiej i innych.

Najmniej zbadano w Trenach wpływ poetów włoskich. Chciał tego dokonać Ant. Mazanowski. [5]) Poszukiwał on w Trenach wpływu sonetów Petrarki i wskazał na kilka miejsc w Trenach, które mają być reminiscencyami z sonetów włoskiego poety, lecz innych autorów włoskich w swoich badaniach nie uwzględnił.

Taki jest stan badań dotychczasowych. Widzimy z tego, że dokładniej zbadano tylko stosunek Trenów do filozofii starożytnej i do współczesnej poezyi francuskiej. Pozostaje jeszcze do gruntowniejszego zbadania wpływ włoskich poetów.

Pozostawiając innym dokładniejsze zbadanie stosunku Trenów do włoskiej poezyi, wolałem czemu innemu poświęcić swoją uwagę:

[1]) W. Gasztowt: Poezya europejska XVI. w. w stosunku do J. K. Przegląd pol. 1884 I.

[2]) Rom. Plenkiewicz. J. K. w świetle najnowszych opracowań. Ateneum. 1878. IV.

[3]) Teofil Ziemba. »Piotr Ronsard«. Studyum z lit. XVI. w. Kraków 1886.

[4]) Kazim. Bronikowski. »Słowo o stosunku K. do Rons.«. Przegląd powszechny. 1887. (tom XIV.) str. 101.

[5]) Ant. Mazanowski: Ojciec Zadż. Słowackiego i Treny K. Program gimn. IV. we Lwowie. 1892.

wolałem zająć się jeszcze raz sprawą zawiłości tego utworu od dzieł klasycznych. Do tego zachęcała mnie ta okoliczność, że dotychczas badano dokładniej tylko wpływy filozofów starożytnych na Treny Kochanowskiego, gdyż innym autorom z góry odmówiono tego wpływu, i nie uważano za stosowne badać bliżej tej sprawy. Każdy odpychał od siebie myśl, że także inni pisarze starożytni mogli wywrzeć wpływ na Treny i choć Maciejowski, Przyborowski, a nawet Nehring zwrócili uwagę na naśladowanie poetów starożytnych w niektórych miejscach tego utworu, przecież nikogo to nie zachęciło do czynienia dalszych poszukiwań.

Zrobiłem to, i pokazało się, że pomimo oświadczeń dotychczasowych badaczy (Nehring. Studya lit. str. 52.), dadzą się przecież tu i ówdzie w Trenach odszukać dość wyraźne ślady wpływu innych jeszcze autorów greckich i rzymskich, nie tylko tych, na których dotychczas wskazywano. Są to przeważnie reminiscencye bezwiedne, lecz znajdują się także takie miejsca, o których tego powiedzieć nie można, gdyż czuć w nich wyraźne naśladownictwo, a nawet znalazłem w Trenach kilka miejsc, które widocznie są dosłownym przekładem z autorów starożytnych.

Spostrzeżenia moje niżej zestawiam. Ażeby jednak obraz tego wpływu był zupełny, abyśmy wiedzieli, o ile Kochanowski w Trenach jest oryginalny, co jest jego własnością, a co innym zawdzięcza, przeto będę zwracał uwagę także na dotychczasowe odkrycia, przyczem zawsze zaznaczę, komu odpowiednie spostrzeżenie zawdzięczamy. Będę przechodzić Tren po trenie, gdyż w ten sposób otrzymamy najlepszy przegląd rzeczy własnych Kochanowskiego i zapożyczonych od innych autorów.

TREN I.[1]) Inwokacya, którą się ten tren zaczyna, nie jest oryginalną własnością Kochanowskiego. Pomysł do niej zaczerpnął

---

[1]) Już sam tytuł tego poematu wskazuje, jakim głównie wpływom ulegał Kochanowski, pisząc to dzieło. Jestto tytuł, z jakim się często spotykamy w poezyi greckiej. Do dziś zachowały się Treny Pindara, Simonidesa z Keos i innych autorów. Tego samego dowodzi także motto, które Kochanowski umieścił na czele swego utworu:

Tales sunt hominum mentes, quali pater ipse
Juppiter auctiferas lustravit lumine terras.

Jest to przekład dwu wierszy z Odyssei Homera (ks. XVIII. w r. 136—7), (Por. Löwenfeld w objaśn. do Trenów. Wyd. pomn. T. II. str. 167). Do umieszczenia tych wierszy na czele całego utworu zachęciło Kochanowskiego to, że także Plutarch, którego wpływ w Trenach jest bardzo widoczny, w dziele swojem Παραμυθητικὸς πρὸς Ἀπολλώνιον (Consolatio ad Apollonium Cap. VI. 104. F). dwa te wiersze przytoczył. Kochanowski więc przejął te wiersze nie wprost z Homera, lecz za pośrednictwem Plutarcha. Dowodzą tego inne ślady wpływu tego dzieła Plutarcha, jakie się w Trenach znajdują, gdyż nawet o owym Heraklicie i Simonidesie, o których Kochanowski w pierwszym trenie wspomina, czytamy także w owem dziele Plutarcha. (105. c. 104. A).

nasz poeta z III. sielanki Moschusa p. t. Ἐπιτάφιος Βίωνος. Sielanka ta zaczyna się słowami:

Αἰλινά μοι στοναχεῖτε, νάπαι καὶ Δώριον ὕδωρ,
καὶ ποταμοὶ κλαίοιτε τὸν ἱμερόεντα Βίωνα.
νῦν φυτά μοι μύρεσθε, καὶ ἄλσεα νῦν γοάοισθε,
ἄνθεα νῦν στυγνοῖσιν ἀποπνείοιτε κορύμβοις.
νῦν ῥόδα φοινίσσεσθε τὰ πένθιμα, νῦν ἀνεμώνα.
νῦν ὑάκινθε λάλει τὰ σὰ γράμματα καὶ πλέον αἰαῖ
λάμβανε σοῖς πετάλοισι, καλὸς τέθνακε μελικτάς.

Jak grecki poeta wzywa doliny, wody, rzeki, lasy, zioła, kwiaty i t. d., by mu pomogły opłakiwać śmierć Biona, tak samo woła Kochanowski:

Wszytki płacze, wszytki łzy Heraklitowe,
I lamenty i skargi Symonidowe,
Wszytki troski na świecie, wszytki wzdychania,
I żale, i frasunki, i rąk łamania:
Wszytki a wszytki zaraz w dom się mój znoście,
A mnie płakać mej wdzięcznej dziewki pomóżcie.

Że się nie mylę, że rzeczywiście ten wiersz Moschusa był tu wzorem dla Kochanowskiego, dowodzi następujące zaraz potem porównanie, które Kochanowski zapożyczył od tego samego poety:

Tak więc smok, upatrzywszy gniazdo kryjome.
Słowiczki liche zbiera; a swe łakome
Gardło pasie; tymczasem matka szczebiece
Uboga, a na zbójcę coraz się miece
Próżno; bo i na samę okrutnik zmierza,
A ta nieboga ledwie umyka piesza. (w. 9—14).

Porównanie to jest dosłownym przekładem takiego samego porównania, które znajduje się w IV. sielance Moschusa p. t. Γυνὴ Ἡρακλέους w. 21.—26:

ὡς δ' ὄρνις δύρηται ἐπὶ σφετέροισι νεοσσοῖς
ὀλλυμένοις, οὕστ' αἰνὸς ὄφις ἔτι νηπιάχοντας
θάμνοις ἐν πυκινοῖσι κατεσθίει ἡδὲ κατ' αὐτούς
πωτᾶται κλάζουσα μάλα λιγὺ πότνια μήτηρ,
οὐδ' ἄρ' ἔχει τέκνοισιν ἐπαρκέσαι ἦρα οἱ αὐτῇ
ᾆσσον ἴμεν μέγα τάρβος ἀμειλίκτοιο πελώρου.

Niema potrzeby dowodzić, że to zwyczajny przekład. Kochanowski oddał w swym przekładzie wszystko aż do najmniejszych szczegółów, pochwycił tu i odtworzył najdelikatniejsze odcienie myśli starożytnego poety, a nawet pod względem formy i ilości wierszy zupełnie się zgadzają oba te porównania.[1])

---

[1]) A. Mazanowski we wspomnianej rozprawie (str. 34) sądzi, że to porównanie jest reminiscencyą następujących wierszy z sonetu Petrarki:

Ten słowik, który słodko żali
Ze straty dzieci swych, czy ich macierzy,

W trzeciej, ostatniej części tego trenu (od w. 15. do końca) spotykamy się z innego rodzaju wpływem. Kochanowski przypomniał sobie, że ulubieni jego mistrze uczyli go, że poddawać się nieszczęściu jest oznaką ludzi zniewieściałych i nizkiego pochodzenia (Seneka. Cons. ad Polyb. VI. 1—2.), że mąż nie powinien oddawać się boleści, lecz mężnie ją znosić, (Sen. ad Polyb. XVII. 2: nam et non sentire mala sua non est hominis et non ferre non est viri) więc odzywa się do nich:

Próżno płakać podobno drudzy rzeczecie,

i zaraz daje im odpowiedź:

Cóż, prze Bóg żywy, nie jest próżno na świecie?
Wszystko próżno: macamy gdzie miękcej w rzeczy
A ono wszędy ciśnie; błąd wiek człowieczy.

Odpowiedź ta także jest oddźwiękiem nauki filozofów starożytnych. Zwątpienie, przebijające się w tych słowach Kochanowskiego, przekonanie, że życie ludzkie jest błędem, zaraz nam przypomina liczne skargi autorów starożytnych na niedolę ludzką i na to, że człowiek jest igraszką losu. (Np. Seneka Cons. ad. Marc. XI. 1 i 3: Quid opus est partes deflere? tota flebilis vita est... Quid est homo? imbecillum corpus et fragile, nudum, suapte natura inerme, alienae opis indigens, ad omnis fortunae contumelias proiectum, cuiuslibet victima i t. d.).

Widzimy więc, że cały tren I. pozostaje pod widocznym wpływem wzorów starożytnych.

TREN II. Ten tren jest własnością Kochanowskiego. Są i tu wprawdzie wyrażenia, żywo przypominające podobne wyrażenia poetów starożytnych, lecz większego naśladownictwa niema. Tak n. p. owe »lekkie rymy« (w. 2.) i »nieważne pieśni« (w. 4.) przypominają owe »levia carmina« poetów łacińskich (n. p. Ovid. Metam. XI. 154), »nienagrodna szkoda« (w. 14.) przypomina »irreparabile damnum« (Ovid. Met. I. 379.), tak samo owe »znikome cienie« (w. 21.) są to owe vanae umbrae, vanae imagines, o których często czytamy w poezyi łacińskiej (Parylak). Zresztą nie widać w tym trenie większego naśladownictwa. Tylko dwa wiersze (19—20):

Którego skarga tak się dźwięcznie szerzy,
Wprost w gwiazdy płynąc, nawet kędyś dalej
Mój on powiernik.
(Przekład Faleńskiego. sonet 270.)

Trudno się tu dopatrzyć podobieństwa. Obraz ptaka walczącego w obronie swych piskląt bardzo często się powtarza u starożytnych poetów. Prędzej możnaby się tu dopatrywać wpływu takich miejsc, jak Hom. Il. II. 309—315., XII. 200, XXII. 139., Wergil. Eneida. XI. 751. Horac. Od I. 37. 17—18., IV. 4. 9—16. Epod. I. 19—22., ale żadne z owych porównań nie jest tak podobne do owego porównania Kochanowskiego, jak przytoczony wyjątek z Moschusa.

Jakie szczęście ludzi naśladuje,
Tak w nas albo dobrą myśl albo złą sprawuje,

są naśladowaniem następujących wierszy Archilocha:[1])

Τοῖος ἀνθρώποισι θυμός,
γίγνεται θνητοῖς, ὁκοίην Ζεὺς ἐπ' ἡμέρην ἄγῃ,
καὶ φρονεῦσι τοι', ὁκοίοις ἐγκυρέωσιν ἔργμασιν.

TREN III. Wiersze tego trenu (7—8):

O słowa, o zabawo, o wdzięczne ukłony,
Jakożem ja dziś po was wielce zasmucony!,

uważa Kallenbach za reminiscencyę z Sen. ad Helv. m. c. XV. Miejsce to brzmi: »Ubi est ille, quo viso tristem vultum relaxavi,... ubi colloquia, quorum inexplebilis eram? ubi illi occursus, ubi matre visa semper puerilis hilaritas«? Mnie się jednak zdaje, że raczej należy uważać te wiersze, jakoteż poprzednie (1—6.) w których poeta mówi o dziedzictwie, jakie chciał pozostawić Urszulce, o jej rannym rozumie (festinata maturitas u Kwintyliana) i jej przymiotach za reminiscencyę z wspomnianej wyżej przedmowcy Kwintyliana do ks. VI. (1—2.). Za tem przemawia także zdanie Nehringa, który zwrócił uwagę na to, że myśli wypowiedziane w tym trenie rozwija poeta szerzej w trenie VI. i XII., a właśnie w tych trenach wpływ Kwintyliana objawił się najwyraźniej — dlatego przy tamtych trenach wpływ ten dokładniej wykazuję. Cytowane z Seneki miejsce zgadza się raczej pod względem treści z trenem VIII., bo i tam czytamy, że Urszulka była pociechą całego domu, nie dała się rodzicom nigdy frasować i wszystkich zabawiała swym uciesznym śmiechem.

TREN IV. Pomimo wyrażenia »niepobożna śmierć« (impia mors) i mimo wzmianki o Persefonie (w. 14.) i Niobie (w. 17. i 18.), nie widać w tym trenie śladu obcych wpływów.

TREN V. W tym trenie porównuje poeta Urszulkę z oliwką, która podcięta ręką sadownika, martwa upada na ziemię. Zupełnie podobnego porównania nie znalazłem u poetów starożytnych, wszelako przypuścić można, że gdy Kochanowski to pisał, to wówczas przypomniały się mu liczne w poezyi starożytnej porównania, w których ci poeci bohaterów ginących nagłą śmiercią porównują z drzewami, które podcięte nagle się przewracają. Por. Hom. Il. XIII. 178—181. Verg. Aen. II. 592 nast. Zresztą nic niema w tym trenie, coby można odnieść do obcych wzorów.

TREN VI. Poeta przedstawił tu swoje nadzieje, jakie pokładał w Urszulce. Spodziewał się, że jej nie tylko swą »cząstkę ziemiańską«, lecz także swą lutnię w dziedzictwie pozostawi. Przypomina sobie jej ranny rozum, owe piosnki, które Urszulka tworzyła, ciesząc

---

[1]) Bergk. Poetae lyrici Graeci. T II. 70. str. 701.

serca rodziców i woła z rozpaczą: Prędkoś mi nazbyt umilkła szczebiotko droga! Po tem opowiada o ostatnich chwilach jej życia, jak Urszulka, umierając już, jeszcze myślała o tem, co było jej codziennem zajęciem (Już ja tobie, matko moja, służyć nie będę,... Przyjdzie mi klucze położyć, samej precz jechać) i przedstawia rozpacz rodziców.

Wszystkie te myśli znajdują się we wspomnianej na początku tej rozprawy przedmowie do VI. ks. Instit. orat. Kwintyliana. Tam także ojciec miał nadzieję, że syn będzie jego następcą, że będzie jak on mistrzem w wymowie: (filio hanc optimam partem relicturus hereditatis videbar; ks. VI. prooem. 1... te omnium spe ac votis eloquentiae candidatum... 13). I ten autor mówi o »rannym« rozumie swego dziecka (festinata maturitas 10.) i o zawiedzionych swych nadziajach: »Illum, in quo spem unicam senectutis reponebam, repetito vulnere orbitatis amisi« (2). I tu jest mowa o tem, jak dziecko umierające żegnało się z ojcem, pocieszało go i w ostatnich jeszcze chwilach życia myślało o poważnych zajęciach: »ut me in supremis consolatus est! quam etiam deficiens iamque non noster ipsum illum alienatae mentis errorem circa scholas ac litteras habuit (11) A ów żal rodziców, tracących kochaną dziecinę, tak wyraził Kwintylian: Tuos ne ego, o meae spes inanes labentes oculos, tuum fugientem spiritum vidi! tuum corpus frigidum exsangue complexus animam recipere auramque communem haurire amplius potui?... (12).

Nie sądzę, by tutaj Kochanowski naśladował Kwintyliana, lecz w każdym razie zaprzeczyć się nie da, że w tym trenie są widoczne reminiscencye z dzieła starożytnego retora.

TREN VII. Rzewność, naturalność i prostota, któremi się ten tren przed innymi odznacza, już z góry odsuwają myśl, by w tym trenie mogły się znajdować jakie obce naleciałości. Przecież i tutaj zakradł się jeden wiersz jakby żywcem przetłumaczony z greckiego. Jestto wiersz:

Ujął ją sen żelazny, twardy, nieprzespany (w. 7).

W tym wierszu naśladował Kochanowski klasyczne, znane wyrażenie Moschusa (z sielanki III. p. t. Epitaphium Bionis w. 105):

Εὕδομες εὖ μάλα μακρὸν, ἀτέρμονα, νήγρετον ὕπνον.

TREN VIII. Wyżej wspomniałem, mówiąc o trenie III., że zacytowane tam miejsce z Seneki zgadza się co do treści z trenem VIII. Mógł tu jednak działać także wpływ Kwintyliana, bo i w jego przedmowie znajdujemy wszystkie te myśli, które Kochanowski rozwija w trenie VIII. Innych wpływów w tr. VIII. nie znajdujemy.

TREN IX. W tym trenie znów pojawia się wpływ filozofii stoickiej. Filozofowie ci dowodzili, że mądrość jest najwyższym

skarbem, który zapewnia człowiekowi spokój i szczęście w całem życiu (vacare omni perturbatione animi sapientem Cic. Tusc. I. 7. 17). uczyli, że mędrzec nie doznaje niepokojów ducha, obojętnie znosi wszystkie nieszczęścia, jest wolny, bezpieczny, nietykalny i Bogu podobny.[1]) (Seneka. De vita beata XVI. 2 i 3 : sis inmobilis et contra malum et ex bono, ut qua fas est deum effingas ; nihil cogeris, nullo indigebis, liber eris, tutus, indemnis...). Wszystkie te myśli rozprowadza Kochanowski w tym trenie :

Kupiéby cię, mądrości, za drogie pieniądze,
Która (jeśli prawdziwie mienią) wszytki żądze,
Wszytki ludzkie frasunki umiesz wykorzenić,
A człowieka tylko nie w anioła odmienić,
Który nie wie, co boleść, frasunku nie czuje,
Złym przygodam nie podległ, strachom nie hołduje.
Ty wszytki rzeczy ludzkie masz za fraszkę sobie,
Jednaką myśl tak w szczęściu jako i w żałobie
Zawżdy niesiesz : ty śmierci nigdy się nie boisz
Bezpieczną, nieodmienną, niepożytą stoisz. (1—10,)

a jednak w końcu z żalem wyznaje, że choć całe życie strawił na nauce, przecież nauka nie przyniosła mu obiecanego spokoju i szczęścia :

Nieszczęśliwy ja człowiek, którym lata swoje
Na tym stracił, żebych był ujrzał progi twoje.
Terazem nagle z stopniów ostatnich zrzucony
I między insze, jeden z wiela, policzony.

TREN X. W trenie X. uderza czytelnika dziwne pomieszanie pojęć chrześcijańskich i pogańskich. Mówi tu poeta o niebie i raju i o wyspach szczęśliwych ; o aniołach i o marach nikczemnych ; w myśl nauki nauki chrześcijańskiej prowadzi Urszulkę do czyśćca, a po chwili posyła ją nazad tam »kędy pierwej była«.

Myśl, że Urszulka powróciła tam, skąd przyszła na ten świat, jest reminiscencyą nauki Platona, albowiem ten filozof uczył (głównie w Menonie i Fedonie), że dusze z tamtego świata przychodzą i oblekają się w ciało ludzkie. Lecz tej myśli nie przejął Kochanowski wprost z Platona, lecz za pośrednictwem Plutarcha, mianowicie wspomnianego wyżej dzieła (Consolatio ad Apollonium), z którego w Trenach liczne są reminiscencye. W tem dziele Plutach pocieszając Apolloniusza, mówi (według nauki Platona) o nieśmiertelności duszy i powiada, że po śmierci wracają dusze tam, skąd przyszły :

Εἰς τὴν αὐτὴν οὖν τάξιν οἱ τελευτήσαντες καθίστανται τῇ πρὸ τῆς γενέσεως. (109. E. F.)

To miejsce przypomniał sobie tutaj Kochanowski, mówiąc :

Czyś po śmierci tam poszła, kędyś pierwej była,
Niżeś się na mą ciężką żałość urodziła ?

---

[1]) Nehring, Studya, 53.

Skąd inne owe pogańskie wyobrażenia poeta zaczerpnął, powiedzieć trudno, gdyż z pojedynczych słów nie można żadnych wyprowadzać wniosków.

TREN XI. Poeta w rozpaczy woła:

Kogo kiedy pobożność jego ratowała?
Kogo dobroć przypadku złego uchowała?
Nieznajomy wróg jakiś miesza ludzkie rzeczy,
Nie mając ani dobrych, ani złych na pieczy.

Tutaj poeta naśladuje starożytnych filozofów, którzy w takie samo popadali zwątpienie i również ubolewali nad tem, że nic nie pomoże życie bez zmazy spędzone, bo to od nieszczęścia nie uchroni. N. p. Seneka (Cons. ad Polyb. III. 3.) mówi: nihil ergo prodest innocentia ad omnem legem exacta, frugalitas... abstinentia... nihil ab omni labe mens vacans. (Nehring, Stud. str. 54.)

w. 9.: A my rozumy swoje przed się udać chcemy,
Hardzi między prostaki, że nic nie umiemy.
Wspinamy się do nieba, Boże tajemnice
Upatrując..

W tych widać widać wpływ Horacyusza (Od. I. 3. 26. nast.):

Audax omnia perpeti
Gens humana ruit per vetitum nefas.....
Nihil mortalibus ardui est.
Caelum ipsum petimus stultitia.

TREN XII. W tym trenie znajdujemy reminiscencye z owej przedmowy Kwintyliana do ks. VI.

Poeta mówi:

Żaden ociec podobno barziej nie miłował
Dziecięcia, żaden barziej nad mię nie żałował.
A też ledwie się kiedy dziecię urodziło,
Coby łaski rodziców swych tak godne było:
Ochędożne, posłuszne, karne, niepieszczone,
Śpiewać, mówić, rymować, jako co uczone;
Każdego ukłon trafić, wyrazić postawę,
Obyczaje panieńskie umieć i zabawę;
Roztropne, obyczajne, ludzkie, nierzewniwe,
Dobrowolne, układne, skromne i wstydliwe.

Podobnie Kwintylian wylicza przymioty swego synka: Non sum ambitiosus in malis nec augere lacrimarum causas volo, utinamque esset ratio minuendi: sed dissimulare qui possum, quid ille gratiae in vultu, quid iucunditatis in sermone, quos ingenii igniculos, quam substantiam placidae et, quod scio vix posse credi, iam tum altae mentis ostenderit: qualis amorem quicumque alienus infans mereretur. (7)

A nieco niżej: iuro per mala mea, per illos manes, numina mei doloris, eas me in illo vidisse virtutes ingenii non modo ad percipiendas disciplinas... sed probitatis, pietatis, humanitatis, libe-

ralitatis (10.). Etiam illa fortuita aderant omnia, vocis iucunditas claritasque, oris suavitas (11.).

w. 15.: Zawżdy przeciwko ojcu wszytki przebyć progi,
Zawżdy się uradować i przywitać z drogi,
Każdej roboty pomódz, do każdej posługi
Uprzedzić. .

Tak samo Kwintylian z bolem wspomina, że jego synek ojca swego ponad wszystkich przenosił: Illud vero insidiantis, quo me validius cruciaret, fortunae fuit, ut ille mihi blandissimus me suis nutricibus, me aviae educanti, me omnibus, qui sollicitare illas aetates solent, anteferret. (8.).

w. 21.: Tak wiele cnót jej młodość i takiej dzielności
Nie mogła znieść, upadła od swejże bujności
Żniwa nie doczekawszy.

Tak samo Kwintylian sądzi, że jego syn musiał zginąć, gdyż nad wiek swój był rozwinięty: iuro eas me vidisse in illo virtutes ingenii,... ut prorsus posset hinc esse tanti fulminis metus, quod observatum fere est celerius occidere festinatam maturitatem et esse nescio quam, quae spes tantas decerpat, invidiam, ne videlicet ultra, quam homini datum est, nostra provehantur.

w. 26.: Ale pospołu z tobą grzebę i nadzieję.

Ta sama myśl jest i u Kwintyliana: ego vel hoc uno malo sic eram adflictus, ut me iam nulla fortuna posset efficere felicem (5).

W całym więc tym trenie znajdują się reminiscencye z owej przedmowy Kwintyliana.

TREN XIII. W wierszach tego trenu:

Wzięłaś mi, zgoła mówiąc, dusze połowicę,
Ostatek przy mnie został na wieczną tęsknicę

naśladował Kochanowski poetów greckich Kallimacha i Teokryta. Kallimach w epigramie XLII. tak mówi:

Ἥμισύ μευ ψυχῆς ἔτι, τὸ πνέον, ἥμισυ δ' οὐκ οἶδ'
εἴτ' Ἔρος, εἴτ' Ἀίδης ἥρπασε· πλὴν ἀφανές.

Jeszcze większe podobieństwo zachodzi między owym dwuwierszem Kochanowskiego, a następującemi słowami Teokryta (sielanka XXIX. w. 4. i 5.):

τὸ γὰρ ἄμισυ τᾶς ζοΐας ἔχω
ζᾷ τὰν σὰν ἰδέαν, τὸ δὲ λοιπὸν ἀπώλετο.

Kończy się ten tren wezwaniem:

Tu mi kamień, murarze, ciosany położcie,
A na nim tę nieszczęsną pamiątkę wydróżcie:
Orszula Kochanowska tu leży, kochanie
Ojcowe, albo raczej płacz i narzekanie....

I w tem nie jest Kochanowski oryginalny; naśladuje tu poetów starożytnych, u których bardzo często spotykamy się z podobnem wezwaniem, by na grobie zmarłej osoby umieszczono kamień z odpowiednim napisem. N. p. u Teokryta w Sielance XXIII. w. 43:

χῶμα δέ μοι κοίλανον, ὅ μευ κρύψει τὸν ἔρωτα.
γράψον καὶ τόδε γράμμα, τὸ σοῖς τοίχοισι χαράξω·
»τοῦτον ἔρως ἔκτεινεν· ὁδοίπορε, μὴ παροδεύσῃς,
ἀλλὰ στὰς τόδε λέξον· ἀπηνέα εἶχεν ἑταῖρον.«

Podobnie u Wergilego w Eklodze V. w. 47:

Et tumulum facite et tumulo superaddite carmen:
»Daphnis ego in silvis, hinc usque ad sidera notus,
Formosi pecoris custos, formosior ipse.«

Podobnie Owid. Trist. III. 3. 70; Metam. II. 325 i inni.

TREN XIV. W trenie tym woła poeta:

»Gdzie te wrota nieszczęsne, któremi przed laty
Puszczał się w ziemię Orfeus, szukając swej straty?
Żebych ja też tą ścieżką swej namilszej córy
Poszedł szukać ..
A ty mię nie zostawaj wdzięczna lutni moja
Ale ze mną pospołu pódź aż do pokoja
Surowego Plutona; owa go to łzami,
To tymi żałosnymi zmiękczywa pieśniami,
Że mi moję namilszą dziewkę jeszcze wróci...

Kochanowski naśladował tu Moschusa, u którego w sielance III. w. 116—126. znajdujemy zupełnie podobne miejsce:

εἰ δυνάμαν δέ
ὡς Ὀρφεὺς καταβὰς ποτὶ Τάρταρον...
κἠγὼ τάχ' ἂν ἐς δόμον ἦλθον
Πλουτέος...
οὐκ ἀγέραστος
ἐσσεῖθ' ἁ μολπά, χὠς Ὀρφέι πρόσθεν ἔδωκεν
ἁδέα φορμίσδοντι παλίσσυτον Εὐρυδίκειαν,
καὶ σὲ, Βίων, πεμψεῖ τοῖς ὤρεσιν.

W dalszej części tego trenu widać wpływ Owidyusza, który w Metamorfozach (ks. X. w. 1—77.) opowiedział mit o Orfeuszu i Eurydyce. U Owidyusza Orfeusz tak przemawia do bogów podziemia, chcąc ich nakłonić do oddania mu żony:

Omnia debentur vobis, paulumque morati,
Serius aut citius sedem properamus ad unam.
Tendimus huc omnes...
Haec quoque quum ius'os matura peregerit annos,
Iuris erit vestri. (ks. X. w. 32—36.).

Wszystkie te myśli wyraził Kochanowski w tych dwu wierszach:

Zginąć ci mu (Plutonowi) nie może, tuć się wszytkim zostać,
Niech się tylko niedoszłej jagodzie da dostać.

TREN XV. Treścią tego trenu jest podanie o Niobie. Chociaż poeta zaczerpnął ten temat z poezyi starożytnej (Hom. Il. XXIV. 602 nast. i Owid. Metam. VI. 146. nast.), przecież inaczej rzecz traktuje, niż ci poeci: nie opowiada zdarzeń, tylko rozważa wszystkie cierpienia, jakie Nioba przechodziła po stracie dzieci aż do chwili, kiedy z żalu i rozpaczy zamieniła się w kamień. Dopiero przy końcu tego trenu znajdujemy reminiscencyę z Antygony Sofoklesa. Wiersze:

Dziatek swoich Nioba płacząc, skamieniała;
I stoi na Sypilu marmor nieprzetrwany,
Jednak i pod kamieniem żywią skryte rany;
Jej bowiem łzy serdeczne skałę przenikają
I przeźroczystym z góry strumieniem spływają.

przypominają słowa Antygony w. 823—832. (A. Mazanowski Treny, a Ojc. z. str. 35.).

Dwa ostatnie wiersze tego trenu:

Ten grób nie jest na martwym, ten martwy nie w grobie,
Ale samże jest martwym, samże grobem sobie,

są, jak zauważył Przyborowski, przekładem następującego epigramu z Antologii greckiej:

Εἰς Νιόβην.
Ὁ τύμβος οὗτος ἔνδον οὐκ ἔχει νέκυν.
ὁ νεκρὸς οὗτος ἐκτὸς οὐκ ἔχει τάφον·
ἀλλ' αὐτὸς αὑτοῦ νεκρός ἐστι καὶ τάφος.

TREN XVI. Te same myśli, co w pierwszej zwrotce tego trenu, znajdujemy u Archilocha. [1]) Ustęp ten u Archilocha brzmi:

Δύστηνος ἔγκειμαι πόθῳ
ἄψυχος, χαλεπῇσι θεῶν ὀδύνῃσι ἕκητι
πεπαρμένος δι' ὀστέων.

Kochanowski odtworzył te myśli w następujący sposób:

Nieszczęściu kwoli, a swojej żałości,
Która mię prawie przejmuje do kości,
Lutnię i wdzięczny rym porzucić muszę,
Ledwie nie duszę.

Pisząc w zwrotce następującej:

Żywem? czy mię sen obłudny frasuje,
Który kościanem oknem wylatuje,

przypomniał sobie poeta, to co czytał u poetów starożytnych, n. p. u Hom. Odys. XIX. w. 564. nast., Horac. Od. III. 27. 41. nast. i t. p.

W trzech zwrotkach następujących poeta rozwija i rozszerza myśl Seneki (Ad Marc. V. 5) zawartą w słowach: simul cogita non esse magnum rebus prosperis fortem se gerere, ubi secundo cursu

[1]) Bergk. Poetae lyrici gr. Archilochi epodon 84.

vita procedit. Ta myśl u Kochanowskiego przybrała kształt następujący:

O błędzie ludzki, o szalone dumy,
Jako to łacno pisać się z rozumy,
Kiedy po wolej świat mamy, a głowa
Człowieku zdrowa.
W dostatku będąc, ubóstwo chwalemy,
W rozkoszy żałość lekce szacujemy,
A póki wełny skąpej prządce staje,
Śmierć nam za jaje.
Lecz kiedy nędza albo żal przypadnie
Ali żyć nie tak jako mówić snadnie;
A śmierć dopiero wtenczas nam należy,
Gdy już k' nam bieży.

W tem, co poeta następnie opowiada o Cyceronie, także są ślady nauki filozofów stoickich. W wierszach:

Człowiek nie kamień, a jako się stawi
Fortuna, takich myśli nas nabawi,

naśladuje poeta myśl, zawartą w owym dwuwierszu, który jako motto umieścił na czele swego dzieła (Tales sunt hominum mentes etc. (Porów. uw. 1. na str. 31. tej rozprawy).

TREN XVII. Pierwsza zwrotka tego trenu zawiera te same myśli, co pierwsza zwrotka trenu XVI. i także powstała pod wpływem owej epody Archilocha.

w. 9.: Oczu nigdy nie osuszę
I tak wiecznie płakać muszę.

Te wiersze przypominają następujące miejsce z IV. sielanki Moschusa w. 39—40:

πολλοῖσιν δύστηνος ἰάπτομαι ἄλγεσιν ἦτορ
αἰὲν ὁμῶς· δακρύων δὲ πάρεστί μοι οὐδ' ἵ' ἐρωή.

Nehring (str. 52) zwrócił uwagę na to, że wiersze tego trenu:

Próżno morzem nie pływamy,
Próżno w bitwach nie bywamy;
Ugodzi nieszczęście wszędzie,
Choć podobieństwa nie będzie,

przypominają miejsce w Edypie Kolon. w. 1680 i nast.

Myśli zawarte w tym trenie począwszy od w. 25. pozostają w związku z nauką filozofii stoickiej. Poeta szydzi z rad i przepisów tej nauki, bo widzi, że do nich trudno się zastosować:

Próżne to ludzkie wywody,
Żeby szkodą nie zwać szkody;
A kto się w nieszczęściu śmieje,
Jabych tak rzekł, że szaleje.
Kto zaś na płacz lekkość wkłada,
Słyszę dobrze, co powiada;
Lecz się tym żal nie hamuje,
Owszem większy przystępuje. (itd.).

TREN XVIII. Ten tren jest zupełnie wolny od obcych wpływów.

TREN XIX. Abo sen. Maciejowski zwrócił uwagę na to, że w tym trenie miał Kochanowski naśladować Propercyusza (ks. IV. el. 7 i 11). W pierwszej z tych elegii opowiada Propercyusz, że mu się we śnie pojawiła zmarła jego kochanka Cyntya i robiła mu wyrzuty, że już o niej niepamięta; druga elegia jest jakby listem zmarłej żony pisanym z drugiego świata do męża, który jej śmierć opłakuje: Żona pociesza go i wzywa, by swój żal pohamował, gdyż jego płacz ani jemu ani jej nic nie pomoże. Wogólności rzecz biorąc, jest coś podobnego i w trenie XIX., bo i tu matka pojawia się we śnie Kochanowskiemu i pociesza go; lecz w szczegółach najmniejszego niema podobieństwa, dlatego trudno zgodzić się ze zdaniem Maciejowskiego, jakoby Kochanowski w tym trenie naśladował Propercyusza. Można też się zgodzić z Mazanowskim (Treny... str. 34), że owo zjawienie się Urszulki w ramionach matki i pociecha udzielona poecie przez matkę są także reminiscencyą jednego z sonetów Petrarki:

Ja dumam smutny, gdyż mię wskróś przenika
Ból mój... Wtem owa moja wiecznie żywa,
Której już nie mam na obłoku spływa,
By w tęsknej doli cieszyć samotnika.
— Przestań się łzami twemi, biedny człecze,
Truć, tak mi owa litościwie rzecze,
Mnie ty nie żałuj, gdyż wiedz, że dni moje
Przez śmierć wiecznością stały się .. i t. d. (Przekład Faleńskiego),

ale tylko pomysł wprowadzenia do Trenów owego sennego zjawiska mógł Kochanowski zapożyczyć od owych poetów, t. j. Propercyusza i Petrarki, gdyż największą część myśli zawartych w tym trenie zawdzięcza Kochanowski nie im, lecz jak wykazał Kallenbach, filozofowi Senece.

Kallenbach sądzi, że nawet pomysł rozmowy zmarłej matki ze synem należy przypisać wpływowi tego filozofa. Przy końcu bowiem dzieła Consol. ad Marciam, autor, chcąc Marcyę pocieszyć po stracie syna, przedstawia, coby ojciec Marcyi powiedział, gdyby mógł wrócić z tamtego świata i zobaczył jej rozpacz: Cap. XXVI. I: Puta itaque ex illa arce caelesti patrem tuum, Marcia,.... dicere: cur te, filia, tam longa tenet aegritudo? cur in tanta veri ignoratione versaris, ut inique actum cum filio tuo iudices, quod integer ipse se ad maiores recepit suos?

W radach i pociechach, których matka naszemu poecie udziela, wiele jest zależności od Seneki. Kochanowski mówi:

w. 39. Jeśliżeć też stąd roście żałość, że jej lata
Pierwej są przyłomione, niźli tego świata
Rozkoszy zażyć mogła: o biedne i płone
Rozkoszy wasze, które tak są usadzone,
Że w nich więcej frasunków i żałości więcej....

Nie od rozkoszyć poszła; poszła od trudności,
Od pracej, od frasunków, od słez od żałości..

Tak samo starożytny filozof dowodzi, że śmierć przedwczesna nie jest złem, bo uwalnia człowieka od łez i boleści, którychby doznał, gdyby był dłużej żył na świecie: Quereris, Marcia, non tam diu filium tuum vixisse, quam potuisset? unde enim scis, an diutius illi expedierit vivere?... quem invenire hodie potes, cuius res tam bene positae fundataeque sint, ut nihil illi procedenti tempore timendum sit? (Cons. ad. Marc. XXII).

Podobnie mówi Plutarch (Cons. ad Apoll. 114. B.): ἐννοήθητι, τὸν θάνατον οὐκ ὀλίγους ἀπαλλάττειν μεγάλων καὶ χαλεπῶν κακῶν; (119. P): 'Αλλ' ἄωρος ἐτελεύτησεν; οὐκοῦν εὐποτμότερος διὰ τοῦτο, καὶ κακῶν ἀπειρατός ἐστιν· 'Ο βίος γὰρ ὄνομ' ἔχει, πόνος ἐγώ σ'.

W wierszach:

Ucieszyłeś się kiedy z dziewki swej tak wiele,
Żeby pociecha twoja i ono wesele
Mogło porównać z twoim dzisiejszym kłopotem?
Nie rzeczesz tego widzę...

powtarza poeta myśl Seneki (Cons. ad. Marc. XII. I.): utrum te in amisso filio movet, quod nullas ex illo voluptates cepisti, an quod maïores, si diutius vixisset, percipere potuisti? si nullas percipere te dixeris, tolerabilius efficies detrimentum tuum.

w. 117: Śmiertelna jako ty, twoja dziewka była

przypomina Seneki (Cons. ad Marc. XI. I.): Mortalis nata es, mortales peperisti.

Przy końcu tego trenu mówi matka Kochanowskiego:

w. 137: Nakoniec w co się on koszt i ona utrata,
W co się praca i twoje obróciły lata,
Któreś ty niemal wszytki strawił nad księgami,
Mało się bawiąc świata tego zabawami?
Terazby owoc zbierać z swojego szczepienia
I ratować w zachwianiu mdłego przyrodzenia....
Teraz, mistrzu, sam się lecz; czas doktor każdemu
Ale kto pospolitym torem gardzi, temu
Tak późnego lekarstwa czekać nie przystoi,
Rozumem ma uprzedzić, co insze czas goi.

Tak samo pociesza Seneka Polibiusza (XXXVI. i XXXVII.) odwołaniem się do jego pracy naukowej i do jego studyów, a w rozdziale XVIII. I. mówi: Tibi vere nihil ex consuetudine mutandum est tua, quoniam quidem ea instituisti amare studia, quae et optime felicitatem excolunt et facillime minuunt calamitatem eademque et ornamenta maxima hominum sunt et solacia. Nunc itaque te studiis tuis inmerge altius, nunc illa tibi velut munimenta animi circumda, ne ex ulla tui parte inveniat introitum labor.

Wyrażenie w w. 155: »A ludzkie przygody ludzkie (po ludzku) noś« są reminiscencyą z Plutarcha (Cons. ad Ap. 118. C): τὰ κοινὰ τοῦ βίου συμπτώματα κοινῶς φέρειν, καὶ τὰ ἀνθρώπινα ἀνθρωπίνως. Podobne wyrażenie znalazł Nehring także u Cycerona (Tusc. III. 16. 34): Calamitate fractus sanatur, quod humana humane ferenda intellegit.

Z poetów starożytnych mało w tym trenie reminiscencyi:

w. 25: Czyli nas już umarłe macie za stracone
I którym już na wieki słońce jest zgaszone?

Te wiersze przypominają wiersz Teokryta (Siel. I. 102):

ἤδη γὰρ φράσδῃ πάνθ' ἅλιον ἄμμι δεδύκειν;

w. 78, 79. ... a chowaj się na te
Nieodmienne, synu mój, rozkosze bogate

przypominają wiersz Eneidy I. 201:

Durate et vosmet rebus servate secundis.

* * *

Widzimy więc, że wpływ literatury starożytnej nie ogranicza się tylko do tych miejsc, na które dotychczas wskazywano, są bowiem w Trenach i inne jeszcze miejsca, w których wpływ ten widzieć się daje. Także powiększa się liczba dzieł i autorów, z których w Trenach znajdują się naśladownictwa i reminiscencye. Dotychczas wskazywano na pisma filozoficzne Cycerona i Seneki, na dwa miejsca w tragedyach Sofoklesa i na jeden wiersz z greckiej Antologii, jako na jedyne wzory, z których Kochanowski w Trenach korzystał. Do nich przyłącza się obecnie Kwintylian; wpływ jego na Treny nie był mniejszy od wpływu Cycerona i Seneki. Cztery treny pozostają pod widocznym wpływem Kwintyliana, a także w innych trenach odczuwać się daje wpływ tego retora, gdyż ów rzewny nastrój, rozlany w Trenach jest po części skutkiem przejęcia się Kochanowskiego owemi skargami, które Kwintylian roztacza w swej przedmowie. Pokazuje się też, że Kochanowski szukał pocieszenia nie tylko w dziełach Cycerona i Seneki, lecz także w dziełach Plutarcha, zwłaszcza w jego piśmie Consolatio ad Apollonium, gdyż i z pism tego autora są w Trenach reminiscencye.

Po Kwintylianie, Senece, Cyceronie i Plutarchu największy wpływ na Treny wywarł Moschus, poeta bukoliczny. W pięciu miejscach naśladuje Kochanowski tego poetę i to w taki sposób, że wcale wątpić nie można, że owe miejsca nasz autor temu poecie zawdzięcza (n. p. w tr. I i XIV.).

Znalazły się w Tenach reminiscencye i naśladownictwa także z innych poetów: W trzech miejscach widać wpływ Archilocha; w dwóch miejscach Teokryta i Wergilusza, a najmniejszy wpływ wy-

warli Owidyusz, Horacyusz, Homer i Kallimach, bo tylko w pojedynczych miejscach znajdujemy naśladownictwo ich utworów.

Jeżeli teraz, mając to na oku, przypatrzymy się Trenom, to widzimy, że tylko dwa treny zupełnie wolne są od wpływu dzieł obcej literatury: są to treny IV. i XVIII. Nieznaczne ślady wpływu znajdują się w trenie II. III. V. VII. VIII. i X., gdyż w nich są albo tylko słabe reminiscencye, lub tylko kilka wierszy w nich poeta skądinąd zapożyczył. Wszystkie pozostałe, a jest ich jedenaście, noszą na sobie wyraźne ślady obcego wpływu. Najbardziej uległy temu wpływowi treny: I. VI. IX. XI. XII. XIV. i XVI. gdyż całe są tym wpływem przesiąknięte. Treny zaś XIII. XV. XVII i XIX. są w części oryginalne, a tylko w części pozostają pod obcym wpływem. [1])

Wobec tego mógłby ktoś sądzić, że trzeba będzie także zmienić dotychczasowe zdanie o oryginalności Trenów i wrócić do owego zapatrywania, które niegdyś wypowiedział Maciejowski. Tak jednakowoż nie jest. Odkrycie w Trenach większej liczby reminiscencyi i naśladowań nie może zachwiać oryginalności tego utworu. Jestto utwór pomyślany oryginalnie i oryginalnie wykonany. To, co stanowi istotę Trenów, jest własnością Kochanowskiego; to, co w Trenach jest obce, to nie stanowi ich istoty i służy tylko do zabarwienia Trenów i ich przyozdobienia. Podobne reminiscencye i naśladownictwa znaleść można w każdem dziele owych czasów, dlatego odkrycie większej ich liczby w Trenach nie może wystarczyć do odmówienia oryginalności temu utworowi.

Zresztą jakiego rodzaju są te obce wpływy, z jakimi się w Trenach spotykamy? Znajdujemy tu bezwiedne reminiscencye, i naśladownictwa. Od reminiscencyi nie są wolni nawet najwięksi i najgenialniejsi poeci, więc i do reminiscencyi, które w Trenach się znajdują (czyto z Kwintyliana, czy z poetów), nie można przywiązywać wielkiego znaczenia, tembardziej, że trzeba tu także mieć wzgląd na czasy, w których Kochanowski żył i pisał, na ówczesne wymagania i dążności literackie. Większej wagi są naśladownictwa; jest ich w Trenach dość wielka ilość, więc musimy się im bliżej przypatrzyć.

Kochanowski ulegał w Trenach wpływowi filozofów starożytnych (zwłaszcza piszących t. zw. Consolationes), i poetów. Wpływ filozofii starożytnej jasny jest i zrozumiały: Poeta w Trenach rozwija myśl, że gdy prawdziwe nieszczęście dotknie człowieka, wtedy nic nie potrafi ukoić jego żalu i rozpaczy i chyba w modlitwie znaleźć

---

[1]) Zwracam jednak jeszcze raz uwagę, że poszukiwania te jeszcze nie są bynajmniej ukończone i zbadanie gruntowniejsze literatury greckiej i rzymskiej może ilość miejsce naśladowanych w Trenach znakomicie powiększyć. Zwłaszcza Plutarch i inni greccy autorowie przedstawiają wdzięczne pole do tych badań.

może pocieszenie. Wykazuje więc całą słabość i nicość argumentów starożytnej filozofii, która na wszystko umiała znaleźć lekarstwo; dowodzi, że łatwo »pisać się z rozumy« kiedy nam się dobrze powodzi, lecz kiedy nędza albo żal przypadnie, wtenczas trudno tak żyć i tak się zachować, jak się innym radziło. Musiał więc poeta wprowadzić do swego utworu myśli tych filozofów i ich rozumowania, lecz chociaż on to czyni z całą świadomością, przecież to jeszcze nic nie stanowi, naśladownictwem tego nazwać nie można, gdyż sposób, w jaki poeta z tych obcych myśli korzysta, nadaje im oryginalny charakter. Poeta nie tłumaczy dosłownie, lecz zapożycza tylko myśl i oryginalnie ją rozwija, przetwarza i rozprowadza; z suchego wątku rozwija najpiękniejsze obrazy, a suchą prozę podnosi do godności prawdziwej poezyi. Zresztą często wpływ ten filozofii stoickiej jest tylko pośredni, gdyż w wielu miejscach poeta tylko w tym celu obcą myśl wprowadza, by ją następnie zbić lub wyszydzić.

Wobec tego pozostaje tylko naśladownictwo poetów. Takich naśladownictw dość się w Trenach znajduje, lecz znów nie tyle, by z powodu nich oryginalność tego utworu mogła ulegać kwestyi. Z pojedynczych miejsc nie można wyrokować o całości, z tego też powodu nie mogę się więc zgodzić także ze zdaniem Spasowicza, który mówi, że Kochanowski »napisał Treny, gdzie od czasu do czasu, biorąc rozbrat ze wspomnieniami klasycznemi i suchą uczonością, staje się oryginalnym«, [1]) albowiem Treny są w całości oryginalne, a tylko »od czasu do czasu« stają się mniej oryginalne z powodu, że poeta ulegał ówczesnemu kierunkowi i ozdabiał swe dzieło pomysłami i wyrażeniami zapożyczonemi od poetów starożytnych.

[1]) Włodz. Spasowicz. Dzieje lit. pol. wyd. 3. str. 79.

Część administracyjna.

I. Skład grona nauczycielskiego

z końcem roku szkolnego 1903.

A. W c. k. gimnazyum I. (z jęz. wykładowym polskim).

a) Nauczyciele przedmiotów obowiązkowych.

1 **Maciszewski** Maurycy, dr. fil., c. k. radca szkolny i dyrektor w VI. randze, członek Rady szk. okr., członek Komisyi historycznéj Akad. Um. w Krakowie, uczył propedeutyki filoz. w VIIIab, tygodniowo godzin . . 4

2 **Daniec** Stanisław, c. k. profesor, gosp. kl. VIIa, uczył języka łacińskiego w VIIa, VIIIa, greckiego w VIIa, VIIIa, tyg. godz. 19

3 **Dorożyński** Arseni, nauczyciel rzeczyw., bawił w drugiem półroczu na urlopie . . . . —

4 **Dutkiewicz** Tomasz, c. k. profesor, gosp. kl. VIIb, uczył języka łacińskiego w VIIb, greckiego w IIIb, VIIb, VIIIb, tyg. godz. 19

5 **Gawalewicz** Adolf, c. k. profesor w VIII. randze, zawiadowca zbiorów geograficznych, gosp. kl. IVb, uczył historyi powszechnej i geografii w IVab, VIab, VIIIab, tyg. godz. 22

6 **Kretowicz** Józef, c. k. profesor w VIII. randze, gosp. kl. VIb, uczył języka łacińskiego w IVb, VIb, greckiego w IVa, VIb, tyg. godz. 20

7 **Króżel** Jan, c. k. profesor, pomocnik kancelaryjny dyrektora, zawiadowca Biblioteki nauczycielskiej, gosp. kl. V, uczył języka łacińskiego w V, VIIIb, greckiego w V, polskiego w V, tyg. godz. 19

8 **Kubik** Wincenty, c. k. profesor, zawiadowca polskiej Biblioteki dla młodzieży, gosp. kl. Ia, uczył języka łacińskiego w Ia, polskiego w VIa, VIIb, VIIIab, tyg. godz. 20

9 **Ks. Kuryś** Michał, dr. teol., c. k. profesor, uczył religii rzym.-katol. w I—VIII, propedeut filoz. w VIIb, tyg. godz. 22

10 **Lewicki** Włodzimierz, dr. fil., c. k. profesor, bawił w drugiem półroczu na urlopie . . . . —

11 **Ks. Łopatyński** Damian, nauczyciel rzeczyw., uczył religii gr.- katol. w I— VIII, języka ruskiego w IV, VI, tyg. godz. 20

12 **Mandyczewski** Eugeniusz, nauczyciel rzeczyw., uczył języka niemieckiego w V, VIIa, VIIIab, tyg. godz. . 16

13 **Przewoski** Jan, nauczyciel rzeczyw., gosp. kl. VIa, uczył języka łacińskiego w VIa, greckiego w IVb, VIa, niemieckiego w VIIb, tyg. godz. 19

14 **Rafałowski** Konrad, c. k. profesor, zawiadowca gabinetu fizykalnego, gosp. kl. VIIIb, uczył matematyki w VIIab, VIIIab, fizyki w VIIab, VIIIab, propedeut. filoz. w VIIa, tyg. godz. 24

15 **Rudnicki** Stefan, dr. fil., nauczyciel rzeczyw., uczył historyi powszechnej i geografii w IIb, IIIab, V, VIIab, języka ruskiego w V, tyg. godz. . . . 21

16 **Vogl** Franciszek, c. k. profesor, zawiadowca gabinetu przyrodniczego, gosp. kl. IIIb, uczył historyi naturalnej w IIIb, V, VIab, matematyki w Id, IIIb, IVab, tyg. godz. 20

17 **Cichocki** Teodor, zast. naucz., gosp. kl. IIa, uczył geografii w Id, matematyki w IIa, IIIa, V, VIab, tyg. godz. 23

18 **Dyrcz** Wincenty, zast. naucz. uczył języka łacińskiego w Id, IIa, polskiego w Id, tyg. godz. . . 19

19 **Hassny** Józef, zast. naucz., uczył języka łacińskiego w Ib, IIb, polskiego w Ia, tyg godz. . . . 19

20 **Klimek** Andrzej, zast. naucz. gosp. kl. Ib, uczył geografii w Iab, matematyki w Ibc, historyi naturalnej w Iab, IIa, tyg. godz. 20

21 **Launhardt** Józef, zast. naucz., uczył języka niemieckiego w IIIb, IVab, VIab, tyg. godz. . . . 20

22 **Libera** Antoni, zast. naucz., gosp. kl. IIIa, uczył języka łacińskiego w IIIab, greckiego w IIIa, polskiego w Ib, tyg. godz. 20

23 **Nowacki** Józef, zast. naucz. gosp. kl. IIb, uczył języka polskiego w IIab, IIIb, matematyki w Ia, IIb, fizyki w IVab, tyg. godz. 21

24 **Popiel** Bronisław, egz. zast. naucz., gosp. kl. IVa, uczył języka łacińskiego w Ic, IVa, polsk. w VIb, VIIa, tyg. godz. 20

25 **Reis** Zygmunt, zast. naucz., uczył języka niemieckiego w Ib, IIab, IIIa, tyg. godz. . . . 20

26 **Wojkowski** Mieczysław, zast. naucz., gosp. kl. Ic, uczył języka polskiego w Ic, niemieckiego w Ia, geografii w Ic, historyi naturalnej w Icd, IIb, tyg. godz. . . 18

27 **Zenowicz** Włodzimierz, zast. naucz., gosp. kl. Id, uczył języka polskiego w IIIa, IVab, niemieckiego w Icd, tyg. godz. 21

28 **Waszkiewicz** Michał, c. k. profesor gimnazyum Franciszka Józefa I. uczył języka ruskiego w VII, VIII, tyg. godz. 4

29 **Taubeles** Salomon Aron, dr. fil., rabin, nauczyciel szkoły wydziałowej, uczył religii mojżeszowej w I—VIII, tyg. godz. 12

b) Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych:

1 **Dułkiewicz** Tomasz, j. w., uczył kaligrafii w dwóch oddziałach, tyg. godz. 2
i rysunków wolnoręcznych w dwóch oddziałach, tyg. godz. 4

2 **Gawalewicz** Adolf, j. w., uczył historyi kraju rodzinnego w IVab, VIab, tyg. godz. 4

3 **Giedroyć** Antoni, profesor wyższej Szkoły realnej, uczył języka francuskiego w trzech oddziałach, tyg. godz. 6

4 **Libera** Antoni, j. w., uczył śpiewu w dwóch oddziałach, tyg. godz. 4

5 **Rudnicki** Stefan, j. w., uczył historyi kraju rodzinnego w IIIab, VIIab, tyg. godz. . . . 4

6 **Szytyliński** Stanisław, naczelnik miejskiej straży pożarnej, uczył jako nauczyciel gimnastycznego Towarzystwa „Sokół" gimnastyki w trzech oddziałach, tyg. godz. 6

B. W c. k. gimnazyum Franciszka Józefa

(z językiem wykładowym ruskim).

Skład grona nauczycielskiego wyszczególniony poniżej w części ruskiej niniejszego sprawozdania.

C. Zmiany w gronie nauczycielskiem w ciągu roku szkolnego 1902/3.

a) w zakładzie głównym.

J. E. p. Minist. w. i o. przeniósł z tutejszego zakładu: c. k. profesora **Rudolfa Schechtla** do c. k. gimn. V. we Lwowie rozp. z dnia 24. paźdz. 1902. l. 32941 (intym. R. s. k. z dnia 3. listop.

1902. l. 36554), nauczyciela rzecz. **Juliana Lewickiego** do c. k. gimn. I. we Lwowie rozp. z dnia 9. czerwca 1902. l. 16471; mianował zastępców nauczycieli tutejszego zakładu nauczycielami rzeczywistymi: **Władysława Kryczyńskiego** dla c. k. gimnazyum w Złoczowie, **Dominika Żelaka** dla c. k. gimn. I. w Przemyślu, obu rozp. z dnia 9. czerwca 1902. l. 16471.

J. E. p. Minist. w. i o. przydzielił do służby w tutejszym zakładzie profesora w c. k. gimnazyum w Nowym Sączu, **Józefa Kretowicza**, rozp. z dnia 22. grudnia 1902. l. 40484 (intymat R. s. k. z dnia 9. stycznia 1903. l. 43954/902); zamianował nauczycielami rzeczywistymi dla tutejszego zakładu: **Dr. Stefana Rudnickiego**, zast. naucz. w c. k. gimnazyum I. we Lwowie, rozp. z dnia 9. czerwca 1902. l. 16471; **Eugeniusza Mandyczewskiego**, zast. naucz. w c. k. gimnazyum I. w Przemyślu, rozp. z dnia 27. sierpnia 1902. l. 25980.

C. k. Rada szk. kr. przeniosła do tutejszego zakładu: **Józefa Bronisława Hassnego**, zast. naucz. w c. k. gimn. III. we Lwowie, rozp. z dnia 13. listopada 1902. l. 38283; mianowała zastępcami nauczycieli w tutejszym zakładzie kandydatów stanu nauczycielskiego: **Zygmunta Reisa** rozp. z dnia 22. lipca 1902. l. 17247, **Andrzeja Klimka** rozp. z dnia 22. lipca 1902. l. 17633; **Mieczysława Wojkowskiego** rozp. z dnia 26. sierpnia 1902. l. 10165; **Wincentego Dyrcza** rozp. z dnia 15. września 1902. l. 12129; uwolniła od obowiązków służbowych z dniem 31. grudnia 1902 **Michała Matusiaka** rozp. z dnia 30. października 1902. l. 34588.

C. k. Rada szk. kr. przyznała c. k. profesorom: **Józefowi Kretowiczowi** piąty dodatek pięcioletni rozp. z dnia 8. czerwca 1902. l. 9283, zaś **Wincentemu Kubikowi** rozp. z dnia 15. września 1902. l. 28141 i **Janowi Króżlowi** rozp. z dnia 27. grudnia 1902. l. 41351 pierwszy dodatek pięcioletni.

J. E. p. Minist. w. i o. udzielił rozp. z dnia 26. kwietnia 1902. l. 9197 urlopu dla wyjazdu za granicę w celach naukowych c. k. profesorowi **Drowi Włodzimierzowi Lewickiemu** na pierwsze półrocze r. s. 1902/3, a następnie rozp. z dnia 25. listopada 1902. l. 35807 (intymat R. s. k. z dnia 17. grudnia 1902. l. 41296) przedłużył powyższy urlop na przeciąg drugiego półrocza r. s. 1902/3, przyznając Drowi Lewickiemu stypendyum naukowe po 800 K za półrocze.

J. E. p. Minist. w. i o. udzielił rozp. z dnia 16. marca 1903. l. 6693 (intymat R. s. k. z dnia 2. kwietnia 1903. l. 10676) **Drowi Stefanowi Rudnickiemu** urlopu na drugie półrocze r. s. 1903/4 w celu odbycia podróży naukowej za granicę.

C. k. Rada szk. kr. zatwierdziła c. k. profesora Jana Króżla pomocnikiem kancelaryjnym dyrektora na dalsze dwa lata rozp. z dn. 11. października 1902. l. 32542, przyznając mu remuneracyę 400 K.

C. k. Rada szk. kr. udzieliła nauczycielowi rzeczywistemu Arseniemu Dorożyńskiemu urlopu jednomiesięcznego celem poratowania zdrowia rozp. z dnia 12. lutego 1903. l. 3706, a następnie rozp. z dnia 28. marca 1903. l. 7655 przedłużyła mu urlop na dalszy miesiąc; również udzieliła jednomiesięcznego urlopu zastępcy naucz. Bronisławowi Popielowi rozp. z dnia 28. marca 1903. l. 7476 celem przygotowania się do egzaminu nauczycielskiego.

b) w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa.

J. E. p. Minist. w. i o. zamianował nauczycielem rzeczywistym dla tutejszego zakładu Szymona Sydoryaka, zast. naucz. w c. k. gimn. I. we Lwowie, rozp. z dnia 9. czerwca 1902. l. 16471.

C. k. Rada szk. kr. przyznała c. k. profesorowi Piotrowi Rzepnijskiemu pierwszy dodatek pięcioletni rozp. z dnia 23. lipca 1902. l. 16892; zatwierdziła w zawodzie nauczycielskim z tytułem c. k. profesorów: Prokopa Mostowicza rozp. z dnia 23. lipca 1902. l. 15838, Teofila Mryca rozp. z 23. lipca 1902. l. 19215.

C. k. Rada szk. kr. przyjęła do wiadomości rezygnacyę ze służby nauczycielskiej Ks. Filipa Swerhuna komunikatem z dnia 6. września 1902. l. 27117; przeniosła rozp. z dnia 2. września 1902. l. 27790 do tutejszego zakładu zastępcę naucz. w c. k. gimnazyum w Brzeżanach Artemiusza Chomyka, który po jednomiesięcznej służbie nauczycielskiej rozpoczął służbę wojskową jednoroczną (relacyę o tem przyjęła R. s. k. do wiadomości komunikatem z dnia 11. października 1902. l. 32812); mianowała zastępcami nauczycieli: Ks. Bazylego Dubickiego rozp. z dnia 19. września 1902. l. 30585, Klemensa Klebera rozp. z dnia 17. września 1902. l. 26103, Michała Horodyskiego rozp. z dnia 19. września l. 25416 (którego następnie od drugiego półrocza uwolniono od obowiązków nauczycielskich) i Mikołaja Janowicza rozp. z dnia 12. lutego 1903. l. 44430/02.

Wreszcie zamianowała c. k. Rada szk. kraj. profesora tutejszej Wyższej szkoły realnej Bernarda Jarosiewicza nauczycielem rysunków w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa rozp. z dnia 10. września 1902. l. 28174.

Posadę tercyana etatowego, opróżnioną przez zgon ś. p. Franciszka Kowalczyka, długoletniego sługi tutejszego gimnazyum, nadała c. k. Rada szk. kr. rozp. z dnia 19. maja 1903. l. 16048 Maryanowi Michałowi (2. im.) Samardakowi, sierżantowi c. i k. 15. p. p. we Lwowie.

II. Plan nauki.

Wobec tego, że przy nauce przedmiotów obowiązkowych i nadobowiązkowych trzymano się ściśle istniejących przepisów, nie wyszczególnia się planu pojedyńczych przedmiotów; pozostaje zatem w zasadzie plan umieszczony w programie roku zeszłego, a obecnie podaje się tylko wykaz lektury w językach łacińskim, greckim i niemieckim.

a) Lektura łacińska:

Kl. III. Cornelius Nepos: podług wydania Kłaka wszystkie życiorysy z wyjątkiem biografii Alcybiadesa i Hannibala.

Kl. IV. Caesar: B. Gall. (wyd. Terlikowskiego) I. 1—29., IV., VII.; pryw. V.;
Ovidius (wyd. Sedlmayer'a—Bednarskiego) Metam.: IV aetates, Concilium deorum.

Kl. V. Livius (wyd. Zingerle'go—Majchrowicza) I., XXII.; pryw. XXI.;
Ovidius (wyd. j. w.) Metam.: Phaëthon, Philemon et Baucis, Niobe, Daedalus et Icarus; Trist.: Vita; prywatnie: ustępy opuszczone z Metamorfoz.

Kl. VI. Sallustius: B. Iug. (wyd. Linker'a—Sołtysika); prywatnie: Bell. Catil.
Cicero: In Catil. I. (wyd. Kornitzer'a—Sołtysika); pryw. III.
Vergilius (wyd. Eichler'a—Rzepińskiego) Ecl. V.; Georg.: Laudes Italiae, Laudes vitae rusticae; Aen. I.; prywatnie: Aen. II.

Kl. VII. Cicero: Pro Milone (wyd. Nohl'a—Bednarskiego), Laelius (wyd. Schiche'go—Rzepińskiego); pryw.: Philipp. II.;
Vergilius (wyd. j. w.) Aen. VI., IX.; prywatnie: inne księgi Eneidy.

Kl. VIII. Horatius (wyd. Sasa) Carm. I. 1, 2, 3, 10, 11, 14, 22, 26, 31, 34, 37, 38; II. 2, 3, 6, 7, 10, 13, 15, 16, 17, 18, 20; III. 1, 2, 3, 5, 8, 9, 21, 30; IV. 2, 3, 9, 15; Carm. saec.; Epod. 2, 7, 13; Sat. I. 1, 6, 9; Epist. I. 2; prywatnie: ody pominięte przy lekturze szkolnej.
Tacitus (wyd. Staromiejskiego): Annales: miejsca o Germaniku (I. 1—15, 31—49, II. 5, 12, 13, 26, 41—43. 53—55, 69—83).

b) Lektura grecka:

Kl. V. Ksenofont (podług chrestomatyi układu Fiderera): Anab. ustępy: I, II, VI, VII, XIII, XIV, 34—40, XVII. 18—27.;

Cyrop. I.; prywatnie: inne ustępy z Anab. i Cyrop.
Homer, Iliada (wyd. Christ'a—Fischera) I., III.

Kl. VI. Homer, Iliada (wyd. j. w.) VI., XVI., XVIII., XXIV.; prywatnie: inne księgi dowolne;
Ksenofont (wyd. j. w.) Memor.: ustępy III. i IV.;
Herodot (wyd. Terlikowskiego) VII.; prywatnie VIII.

Kl. VII. Demostenes (wyd. Wotke'go—Schmidta) Ol. II., Fil. I, III.
Homer, Odysseja (wyd. Christ'a—Jezienickiego) I, V, VI, IX; prywatnie: VII, VIII, XVI.

Kl. VIII. Plato (wyd. Christ'a — Lewickiego): Apologia, Kryton i cztery ostatnie rozdziały z Fedona.
Sofokles, Antygona (wyd. Schubert'a—Majchrowicza).

c) Lektura niemiecka:

Kl. V. Lektura prywatna: wybrane bajki Hauff'a.

Kl. VI. Goethe, Hermann u. Dorothea (l. szk.)
Körner, Zriny (l. dom.)

Kl. VII. Lessing, Minna v. Barnhelm (l. s.),
Goethe, Götz v. Berlichingen (l. d.),
Schiller, Wilhelm Tell (l. d.), Maria Stuart (l. s.).

Kl. VIII. Shakespeare, Macbeth (l. d.),
Goethe, Iphigenie auf Tauris (l. s.),
Grillparzer, Sappho (l. d.),
Schiller, Braut von Messina (l. s.).

Dzieła powyższe czytano w aprobowanem wydaniu Freytag'a.

III. Tematy do wypracowań pisemnych.

(Tematy oznaczone gwiazdką opracowywali uczniowie w szkole).

a) z języka polskiego.

Klasa V.

1. Żniwa (Opis). Porównania jako środek plastyczny stylu. (Na podstawie lektury szkolnej).* 3. Jak się powinien młodzieniec dobrze wychowany zachowywać w towarzystwie osób starszych? 4. Śmierć Stolnika Horeszki (Na podstawie »Pana Tadeusza«).* 5. Zabytki starożytnego Egiptu i ich znaczenie dla historyi. (Na podstawie nauki szkolnej). 6. Bitwa pod Kunaksą. (Na podstawie lektury greckiej).* 7. Ojczyste lasy i drzewa. (Na podstawie »Pana Tadeusza«). 8. Uzbrojenie Litwinów i Krzyżaków. (Na podstawie »Grażyny«). 9. Zaścianek szlachecki Dobrzyń. (Na podstawie »Pana Tadeusza«)*.

10. Ἄριστον μὲν ὕδωρ (Pindar). 11. Pogrzeb rycerski Miecznika Rożańskiego. (Na podstawie »Mohorta«).* 12. Znaczenie grzybów i bakteryi w przyrodzie. (Na podstawie nauki szkolnej). 13. Życie w staropolskim dworze. (Na podstawie »Pana Tadeusza« i »Mohorta«). 14. Zakończenie sporów przedstawionych w »Panu Tadeuszu«.* *J. Krżel.*

Klasa VI a.

1. Przyczymy wzrostu oświaty i nauk w Polsce za pierwszych Jagiellonów.* 2. Burza a wojna. 3. Stanowisko i znaczenie Mikołaja Reja w literaturze polskiej.* 4. Szkodliwe skutki odkładania pracy. 5. Zdać sprawę z 10. pieśni ks. II. J. Kochanowskiego (Pochwała znakomitych królów polskich).* 6. Jakie aluzye do polskich stosunków znajdują się w »Odprawie posłów greckich«? 7. Orszulka Kochanowska (na podstawie »Trenów«).* 8. Skutki niezgody domowej (Na podstawie III. Kazania sejmowego Skargi).* 9. Stan religijny w Polsce na schyłku XVI. wieku. 10. Zdać sprawę z sielanki Szymonowicza »Zalotnicy«.* 11. Ut sementem feceris, ita metes. 12. Duch publiczny w Polsce w połowie XVII. wieku (Na podstawie trylogii Sienkiewicza i nauki szkolnej). 13 Reformatorska działalność St. Konarskiego.* 14. Rozbiór bajki Krasickiego p. t. »Rybka mała i szczupak«.* *W. Kubik.*

Klasa VI b.

1. Stan szkół w Polsce za Piastów i Jagiellonów.* 2. Rozwinąć i przykładami uzasadnić myśl apoftegmatu Reja:

Lepiej, iż prawdą obrazisz,
Niż pochlebstwem wszytko skazisz;
Sam się w nieprawdę zawiedziesz,
Drugiego w złą myśl przywiedziesz.

3. Rozwinąć z uwzględnieniem lektury szkolnej zdanie Orzechowskiego: »Jako niewola myśl w człowieku tłumi, niszczy, gasi, co się też i na twarzy ludzkiej pokazywać musi; tak też zasię wolność w człowieku myśl mnoży, serce podnosi, twarz wesołą, śmiałe oko, pozór i pochód ochotny w nim czyni« (Quincunx).* 4. Kwiaty i nadzieje (Porównanie). 5. Poprawa obyczajów w prozie XVI. wieku.* 6. Rej a Kochanowski (Porównanie). 7. Skarga jako mowca i patryota.* 8. Zgon polskiego bohatera. (Na podstawie Szarzyńskiego pieśni o Fridruszu).*

9. Czyń każdy w swojem kółku, co każe duch Boży,
A całość sama się złoży (Brodziński).

10. Sielanki Szymonowicza a Wiesław Brodzińskiego.* 11. Sprawa Katyliny w senacie. 12. Charakterystyka Starowolskiego na podstawie »Lamentu«.* 13. Omówienie myśli zawartych w wierszu Andrzeja Morsztyna p. t. »Non fecit taliter ulli nationi«. 14. Krasicki jako satyryk i bajkopisarz.* *B. Popiel.*

Klasa VII a.

1. Pisarze Stanisławowscy jako obywatele-patryoci.* 2. I ten szczęśliwy, kto padł wśród zawodu,
Jeżeli poległem ciałem
Dał innym szczebel do sławy grodu (»Oda do młodości«). 3. »Farys« a »Oda do młodości« pod względem zasadniczej idei (Zestawienie).* 4. Myśl i wartość moralna »Konrada Wallenroda«. 5. Myśl przewodnia »Improwizacyi« Mickiewicza.* 6. Brodziński jako ostatni i najwyraźniejszy poprzednik romantyków.* 7. Dlaczego Pan Tadeusz jest epopeją narodową? 8. Geneza »Maryi« Malczewskiego.* 9. Lechici a Wenedzi (Charakterystyka porównawcza). 10. Świat fantastyczny w »Balladynie« Słowackiego.

B. Popiel.

Klasa VII b.

1. Dlaczego pomimo rozbioru Polski literatura polska w okresie VI nie obniża się lecz utrzymuje się na dawnej wysokości?* 2. Paullatim summa petuntur. 3. Rozbiór wiersza A. Mickiewicza p. t. »Pierwiosnek«.* 4. Ideały i dążenia młodzieży wileńskiej (Według »Ody do młodości« i innych utworów filareckich Mickiewicza). 5. Z jakich romantycznych pierwiastków powstały »Dziady« Mickiewicza*. 6. Charakter i znaczenie Wajdeloty w poemacie Mickiewicza »Konrad Wallenrod«.* 7. O ile I księga »Pana Tadeusza« jest ekspozycyą całego poematu? 8. Jak określa Zaleski istotę i znaczenie poezyi? (Na podstawie wiersza p. t. »Śpiew poety«).* 9. Lilla Weneda a Roza Weneda (Charakterystyka porównawcza). 10. Geneza »Balladyny« Słowackiego.*

W. Kubik.

Klasa VIII a.

1. Obraz duszy Słowackiego na podstawie wierszy: „Smutno mi Boże“ i „Zatoka Koryncka“. 2. Irydyon (Charakterystyka bohatera).* 3. Rozwinąć myśl zdania: „Principiis obsta, sero medicina paratur“. 4. Piotr Skarga a Hieronim Kajsiewicz jako kaznodzieje.* 5. Wielkość narodu z wielkich rodzi się mężów. 6. O ile wiek XIX. potwierdził zdanie Horacego: „Nil hominibus ardui est“. 7. Powieść polska przed Sienkiewiczem.* 8. Dlaczego rozkwit literatury łączy się ściśle ze stanem politycznym narodu? *

W. Kubik.

Klasa VIII b.

1. Wyjaśnić i uzasadnić zdanie Sofoklesa:
Χρόνος δίκαιον ἄνδρα δείκνυσιν μόνος,
Κακὸν δὲ κἂν ἐν ἡμέρᾳ γνοίης μιᾷ.
2. Ulpianus w Irydyonie Krasińskiego.* 3. Horacego Propemptikon dla Wergilego (Carm. I. 3) a Mickiewicza „Oda do młodości“. 4. Józef Korzeniowski jako autor dramatyczny.* 5. Jak czci naród naj-

godniej pamięć wielkich ludzi? 6. Uzasadnić zdanie J. Kochanowskiego: „Zawżdy trwalszy jest owoc dowcipu niż siły“. 7. Dzieje historyografii polskiej do r. 1863.* 8. Jak tłómaczą upadek Polski Mickiewicz i Krasiński, a jak Kalinka?* *W. Kubik.*

b) z języka ruskiego.

Klasa V.

1. Зміст леґенди п. з. Богатий Марко“. 2. Поворот Ігора з половецького полону після Слова о полку Ігоревім (Переспів Максимовича).* 3. Значінє Фенікіян для розвитку всесьвітньої культури. 4. Зміст Кулїшевої ідилї „Орися“. 5. Законодатство Сольона.* 6. Зміст Шевченкової поеми „Москалева Криниця“.* 7. Вихованє молодежи в Спартї а в Атенах (Порівнанє після поданої диспозициї). 8. Вина і кара Ніоби (На основі Овідиєвих Метаморфоз).* 9. Значінє вітру в природі (Після поданої диспозициї). 10. Борба патрициїв з плебеями.* *Dr. St. Rudnicki.*

Klasa VI.

1. Як з'ображають бога Громовика в колядах? 2. Характеристика трох братів в пісни: „Про побіг трох братів з Азова“.* 3. Якими способами звалено Рим републиканьский? 4. Маруся Богуславка і Лех Бутурлак (На підставі шк. лектури).* 5. О круженю крови. 6. Які причини зложили ся на розвій народної лїтератури до Котляревского. 7. Стан Риму за часів Катилїни.* 8. Характер Марусї 9 Якими прикметами відзначаєсь нарід україньско-руский а велико-руский? 10. Значінє брацтва Кирило-Методієвского.* *X. D. Łopatyński.*

Klasa VII.

Не пропаде тоє в сьвітї, що гірким потом хто полив. 2. Зміст і головна гадка Шевченкових Неофітів.* 3 Як оцінив П. Кулїш Т. Шевченка? 4. Характеристика байок Леоніда Глїбова.* 5. Значінє Марка Вовчка в рускій лїтературі 6. Самостійність рускої мови (На основі Слова інавґурацийного Ом. Огоновского).* 7. Характер Беати в трагедиї Ом. Огоновского „Гальшка Острожска“. 8. Юрій Осип Федькович яко поет і повістеписатель.* 9. Пояснити слова Ол. Кониського: „Блажен, хто сіє в народї зерно найкрасше на землї: зерно любви, братерства, згоди в громадї, в хатї і в селї. 10 Характеристика Степана в повісти Волод. Барвіньского „Скошений Цьвіт“.*

M. Waszkiewicz.

Klasa VIII.

1. Добре тому, чия душа і дума добро навчилася любить. 2. Розвій старорускôго язика.* 3. Яке значінє має для чоловіка

богацтво, а яке наука? 4. Длячого „Слово о полку Ігоревім“ має велику вартість літературну?* 5. Про братства і їх школи на Руси. 6. Порівнати з'ображене кобзара в Шевченковім „Перебендї“ і Шашкевичевім „Бандуристї“. 7. Значіне грецкої кольонізациї для старинної культури.* *M. Waszkiewicz.*

c) z języka niemieckiego.

Klasa V.

1. Androklus und sein Löwe (Inhaltsangabe).* 2. Der Zauberlehrling (Inhaltsangabe nach gegebener Disposition). 3. Die dorische und die jonische Säulenordnung (Eine vergleichende Schilderung auf Grund der Schullektüre).* 4. Ein polnischer Edelhof (Nach „Herr Thaddäus“ von A. Mickiewicz). 5. Worin besteht das Glück des Menschen? (Nach dem Gedichte „Die Glücklichen“ von J. Seidl).* 6. Die Bürgschaft (Inhaltsangabe). 7. Wie bringt ein braver Schüler seine freie Zeit? (Eine Weinachtsreminiscenz).* 8. Wie die Schüler den alten Schuldiener zum Grabe geleitet haben.* 9. Das zärtliche Mutterherz (Auf Grund des Lesestückes: „Thetis und Achilles“). 10. Grundgedanke des Gedichtes von Gustav Schwab: „Johannes Kanty“.* 11. Inhaltsangabe des Gedichtes: „Die Gerechtigkeit“ von I. Castelli. 12. Athens Sehenswürdigkeiten (Auf Grund des Lesestückes „Athen und die Athener“).* 13. Das Schicksal der Niobe (Auf Grund der lateinischen Schullektüre). 14. Die Macht des Gewissens (Auf Grund des Gedichtes: „Die Kraniche des Ibykus“).* *E. Mandyczewski.*

Klasa VI a.

1. Wie nahm Menelaos seine Gäste auf (Nach der Schullektüre).* 2. Welche Anstalten traf der Ritter in Schiller's „Kampf mit dem Drachen“, um den Kampf mit dem Ungeheuer siegreich zu bestehen? (Nach der Lektüre). 3. Durch welche List gelang es dem Atriden den Proteus zu erhaschen und was erfuhr er von ihm über die trojanischen Helden? (Nach der Lektüre). 4. Gottfried im Kriegsrate (Nach Tasso's „Befreites Jerusalem“).* 5. Welche Wahrheit enthält Schiller's Gedicht: „Die Teilung der Erde“? 6. Das schönste Denkmal (Auf Grund des Gedichtes: „Der todte Soldat“).* 7. Grimbarts Verteidigungsrede (Nach „Reineke Fuchs“).* 8. Das Leben und Treiben auf dem Bahnhofe. 9. Inhaltsangabe der „Legende vom Hufeisen“ (Nach Goethe).* 10. Inhaltsangabe des Gedichtes: „Das Glück von Edenhall“ (Uhland). 11. Odysseus und Nausikaa (Nach dem Fragment von Goethe).* 12. Die Hinrichtung Konradins von Hohenstaufen (Nach gleichnamigen Lesestücke).* 13. Das Glöcklein des Glückes (Nach Seidel). 14. Die Vorgeschichte zu „Hermann und Dorothea“.* *J. Launhardt.*

Klasa VIb.

Zadania w I. półroczu (1—7) były te same co w kl. VI a. 8. „Der Fischer“ von Goethe und „Die Lorelei“ von Heine (Eine Parallele). 9. Kaiser Tiberius. Ein Charakterbild (Nach der Lektüre).* 10. Die göttliche Fügung (Auf Grund des Gedichtes „Graf von Habsburg“).* 11. Das Wasser als woltätiges und zerstörendes Element. 12. Schilderung der Schlacht am Vesuv (Nach dem Lesestücke „Untergang der Ostgothen“).* 13. Die Genügsamkeit (Auf Grund des Goethe'schen Gedichtes „Adler und Taube“). 14. Die Vorgeschichte zu „Hermann und Dorothea“.* *J. Launhardt.*

Klasa VIIa.

1. Die ersten Anfänge der germanischen Literatur [Nach dem Schulvortrage und der Schullektüre].* 2. Die Sitten und Gebräuche der alten Germanen [Auf Grund des Nibelungenliedes]. 3. Die wichtigsten Umstände, welche den Verfall der spanischen Grossmacht und den Aufschwung der englischen Seemacht herbeigeführt haben.*
4. Ans Vaterland, ans theuere schliess dich an,
Das halte fest mit deinem ganzen Herzen! [„Wilhelm Tell“ II. 1.]. 5. Major von Tellheim [Charakteristik].* 6. Welche Charakterzüge des Schweizervolkes treten aus in der ersten Scene von Schiller's „Wilhelm Tell“ entgegen?* 7. Weshalb spricht man bei einer Unterhaltung so oft von dem Wetter? 8. Welche Heldeneigenschaften weist Philotas auf und was rechtfertigt seinen Selbstmord? * 9. Odysseus' Aufenthalt in der Behausung der Nymphe Kalypso und die Vorbereitungen zur Rückkehr. 10. Wodurch weiss Schiller in seinem Drama „Maria Stuart“ unseren innigsten Anteil für seine Heldin zu erwecken? * *E. Mandyczewski.*

Klasa VIIb.

1. Die Entwickelung der deutschen Literatur bis zur ersten Blütenperiode der deutschen Literatur [Nach dem Schulunterricht].* 2. Wer ist wahrhaft gebildet? [Nach gegebener Disposition]. 3. Siegfrieds Tod [Nach der Schullektüre).* 4. Nur Beharrung führt zum Ziele [Nach gegebener Disposition]. 5. Hüons Zweikampf mit Amory [Oberon].* 6. Die Bedeutung des Abenteurer-Romanes „Simplicissimus“ für die Geschichte des 30-jährigen Krieges.* 7. Auf welcher Weise findet der Konflikt zwischen Liebe und Ehre beim Major von Tellheim seinen Ausgleich? 8. Welche Prüfungen hatten Hüon und Amanda zu bestehen, um ihre Schuld zu sühnen? [Oberon].* 9. Auf welchen Schauplätzen haben sich die wichtigsten Ereignisse des Altertums abgespielt? 10. Mortimers Lebensgeschichte nach seiner eigenen Erzählung [Nach der Schullektüre].* *J. Przewoski.*

Klasa VIII a.

1. Goethes italienische Reise [Nach dem Schulvortrage und der Schullektüre]. 2. Welchen Entwickelungsgang hat die menschliche Kultur [Nach dem Gedichte Schillers: „Der Spaziergang"].*
3. Der Rang ist das Gepräge nur,
Der Mann das Gold trotz alledem [Freiligraths Worte sind nach gegebener Disposition zu erklären]. 4. An welche Lebensregeln haben wir uns nach Horaz zu halten?* 5. Der Iphigenie—Mythus in der Euripideischen und in Goethes Bearbeitung [Eine vergleichende Studie]. 6. Der Gang der Handlung in Lessings „Minna von Barnhelm".* 7. Wozu man die Steine gebraucht? 8. Inwiefern ist Schiller's „Braut von Messina" dem antiken Drama nachgebildet?*

E. Mandyczewski.

Klasa VIII b.

1. Wie hat der Aufenthalt in Italien Goethes Schaffenslust und—Kraft beeinflusst? [Nach dem Schulvortrage und der Schullektüre]. 2. Welche Betrachtungen knüpft der Meister an den Guss der Glocke an? [Nach Schiller's Gedicht: „Das Lied von der Glocke"].* 3. Das Leben ist der Güter höchstes nicht,
Der Übel grösstes aber ist die Schuld [Erklärung der Schiller'schen Ausspruches]. 4. Non possidentem multa vocaveris recte beatum [Horat. Carm. IV. 9].* 5. Die Schwermut und die Genesung des Orestes [Auf Grund des Dramas „Iphigenie auf Tauris"]. 6. Der Gang der Handlung in Lessing's „Emilia Galotti".*
7. Sechs Wörtchen nehmen mich in Anspruch jeden Tag:
Ich soll, ich muss, ich kann, ich will, ich darf, ich mag [Rückert]. 8. Was ist in der Schiller'schen „Braut von Messina" antik?*

E. Mandyczewski.

IV. Zadania maturyczne.

1. Zadanie łacińsko-polskie: a) Cic. Off. III. 1, 1—4; b) Cic. Div. I. 1, 1—4; c) Tac. Ann. VI. 8.

2. Zadanie polsko-łacińskie: a) Z Ćwiczeń na kl. VII i VIII Próchnickiego ustęp 139: Perykles; b) Sienkiewicz, Quo vadis, III. 9. str. 97 n. Warszawa 1901 (od słów: „Okrzyk: „Chrześcijanie dla lwów!"... do ...aby dostarczyli dzikich zwierząt"); c) Sienkiewicz, Quo vadis, III. 25, str. 284 (Od słów: „Petroniusz po uwolnieniu Ligii"... do „...oczaruje ich pieśń taka...").

3. Zadanie grecko-polskie: a) Demosth. Cor. §§. 25—28; b) Plat. Protag. 15; c) Plat. Gorg. 80.

4. Zadanie polskie: a) Wykazać wpływ najważniejszych wypadków politycznych na stan i charakter literatury polskiej w XIX

wieku; b) Znaczenie roku 1648 w dziejach powszechnych; c) Uzasadnić zdanie St. Staszica: „Człowiek prawdziwie wielki i zasłużony żyje dalej jeszcze po śmierci i tak jest czynny jak za życia".

5. Zadanie ruskie: В чім лежить всесьвітне значінє грецкого народа?

6. Zadanie niemieckie: a) Welche von den Gestalten die ich in der Welt-, Kultur- und Literaturgeschichte kennen gelernt habe, verdienen den Namen „der führenden Geister"?; b) Welchen Kampfspielen begegnen wir bei den Germanen und welchen bei den alten Griechen?; c) Die allerwichtigsten Entdeckungen und Erfindungen des eben verflossenen Jahrhunderts mit besonderer Berücksichtigung der Vorteile und Nachteile, die sie der Menschheit beschieden haben.

7. Zadania matematyczne:

a) 1) $x^5-8{\cdot}7x^4+22{\cdot}7x^3-22{\cdot}7x^2+8{\cdot}7x-1=0$; 2) Kula ołowiana (c. g. 11·4) ważąca 500 gr., ma być otoczona koncentryczną warstwą korkową (c. g. 0·24) tak grubą, aby cały ten układ pływał w wodzie, wynurzając się z niej do połowy objętości; jaka jest grubość warstwy korkowej? 3) Dług wynoszący 150.000 K ma być spłacony w 20 równych rocznych ratach płatnych na początku każdego roku, jak wysokie mają być te raty, jeżeli się liczy procent składany 5%.

b) 1) $4^{3x-2}-5^{2x-1}=\frac{1}{9}(4^{3x-1}-5^{2x})$; 2) Jakim płynem wypełniona jest beczka, której podstawy dolna i górna są kołami: $x^2+y^2-2x-4y=-1$, zaś przekrój środkowy wyrażony równaniem $x^2+y^2-4x-6y=-4$. Wysokość beczki $= e$ elipsy: $\frac{x^2}{100}+\frac{y^2}{64}=1$, ciężar zaś płynu $= 513\ \pi$ Kg. 3) Ktoś przez lat 20 ma na początku każdego roku składać do kasy oszczędności 500 K; jaką rentę może kasa wypłacać przez następnych lat 10, jeżeli procent składany wynosi 4%.

c) 1) $\frac{1}{3}\left(\frac{2}{3}\right)^{2+\frac{1}{x}}\cdot\left(\frac{3}{4}\right)^{3+\frac{1}{x}}=\left(\frac{5}{8}\right)^5\cdot\left(\frac{4}{5}\right)^{4+\frac{1}{x}}$; 2) Znaleźć objętość kuli wydrążonej, której zewnętrzna powierzchnia jest wpisaną w ośmiościan umiarowy, którego $a=4\sqrt{b}$, zaś promień wewnętrzny kuli $r=\sqrt{R}$ ($R=$ promień kuli zewnętrzny). 3) Ile wyrazów postępu geometrycznego należy wstawić między $\frac{1}{2}$ i 16, aby suma całego postępu interpolowanego $=\frac{63}{2}$?

V. Fundusz na wsparcie biednych uczniów.

Dochód:

Pozostałość kasowa z roku przeszłego - - -	126 K.	44	h.
Złożono do puszek przy wpisach i na egzortach -	114 „	—	„
Zasiłek Tarnopolskiej Kasy Oszczędności - -	300 „	—	„
Składki grona nauczycielskiego i uczniów - -	247 „	82	„
Procent od kapitału żelaznego za dwa lata - -	89 „	43	„
Razem	877 K.	69	h.

Rozchód:

Na mundurki dla biednych uczniów - - -	200 K.	—	h.
Utrzymanie chorego ucznia w Zakopanem - -	317 „	82	„
Na książki i oprawę - - - - - -	80 „	—	„
Na zapomogi - - - - - - -	252 „	18	„
Razem	850 K.	—	h.

Zestawienie:

Dochód - - -	877 K.	69	h.
Rozchód - - -	850 „	—	„
Pozostało na r. 1903/4 -	27 K.	69	h.

Kapitał żelazny, złożony w Tarnopolskiej Kasie Oszczędności, wynosi 1000 K.

Ks. Dr. M. Kuryś.

Pomoc koleżeńska.

Od r. 1900 istnieje w tutejszym zakładzie zbiór książek szkolnych, liczący przeszło 4000 tomów, nabytych w części drogą kupna, w części przeważnej z darów uczniów, którzy składają książki zbędne do księgozbioru, a otrzymują w zamian podręczniki potrzebne do wyższej klasy. W r. s. 1902/3 wypożyczyli uczniowie przeszło 3000 podręczników.

A. Gawalewicz.

VI. Ważniejsze rozporządzenia władz szkolnych.

a) Rozporządzenia odnoszące się do wszystkich zakładów w Galicyi.

J. E. p. Minister wyzn. i ośw. z dnia 1. lipca 1902. l. 20192 polecił przesyłać sprawozdania roczne także wszystkim seminaryom nauczycielskim (intymat R. s. k. z dnia 4. sierpnia 1902. l. 19764);

rozp. z dnia 31. marca 1903, l. 3004 zarządził, aby na służących szkolnych przyjmowano tylko poddanych austryackich.

Prezydyum c. k. Rady szk. kr. rozp. z dnia 22. lipca 1902, l. 421 wydało okólnik w sprawie nauczania drugiego języka krajowego; rozp. z dnia 28. października 1902, l. 522 poleciło Dyrekcyom szkół średnich, by przedkładały Inspektorom krajowym szkół nawet bez ich wezwania podczas lustracyi najpierw księgi rachunkowe, kwity i pieniądze skarbowe; rozp. z dnia 30. grudnia 1902. l. 618 wydało okólnik w sprawie poranków Mickiewicza i Szewczenki.

C. k. Rada szk. kr. komunikatem z dnia 2. sierpnia 1902, l. 22701. zażądała przedłożenia wiadomości o bursach i instytucyach dobroczynnych szkolnych; rozp. z dnia 16. sierpnia 1902, l. 9384 wyjaśniła, że udzielanie jakichkolwiek ulg w sprawie należytości stemplowych leży wyłącznie w zakresie kompetencyi władz skarbowych; rozp. z dnia 5. czerwca 1902, l. 12823 wydała okólnik w sprawie cła od środków naukowych sprowadzonych z zagranicy; rozp. z dnia 23 października 1902, l. 12493 konkomituje rozp. Min. w. i o. z dnia 21. kwietnia 1902, l. 84 sprawie umundurowania etatowej służby; rozp. z dnia 22. października 1902, l. 34692 poleciła posyłać co roku 1 egzemplarz sprawozdania Towarzystwu nauczycieli szkół wyższych we Lwowie, a rozp. z dnia 20. listopada 1902, l. 38319 jeden egzemplarz (jeżeli rozprawa jest treści przyrodniczej) Muzeum narodowemu we Wiedniu; rozp. z dnia 16. grudnia 1902, l. 39124 poleciła rozpowszechniać broszury o gruźlicy w myśl rozp. Min. z dnia 14. lipca 1902, l. 29949, oraz rozp. z dnia 11. grudnia 1902, l. 40682 okólnik w sprawie katechetów.

C. k. Namiestnictwo rozp. z dnia 27. marca 1903, l. 36686 nadesłało okólnik w sprawie książeczek legitymacyjnych na koleje.

b) Rozporządzenia odnoszące się do zakładu głównego.

J. E. p. Minist. w. i o. rozp. z dnia 28. listopada 1902, l. 24032 (intymat R. s. k. z dnia 27. stycznia 1903, l. 41816/02) podniósł ryczał na druk sprawozdania na r. 1903 na 320 K., a na rok 1904 i dalsze na 340 K.; rozp. z dnia 19. lutego 1902, l. 33733/02 (intymat R. s. k. z dnia 5. marca 1903, l. 5578) zezwolił na przyjęcie czwartego stałego pomocnika sługi szkolnego;

C. k. Rada szk. kr. rozp. z dnia 19. lipca 1902, l. 19212 upoważniła Dyrekcyę do wykreślenia sprzedanych ławek starych z inwentarza; rozp. z dnia 15. września 1902, l. 28585 zatwierdziła rozkład przedmiotów i podział zakładu na 17 klas; rozp. z dnia 11. października 1902, l. 28965 pozwoliła, by w roku szk. 1902/3 odbywały się 2 egzorty gr.-kat. dla uczniów klas I—IV. i V—VIII.; rozp. z dnia

27. lutego 1902, l. 2452 w myśl rozp. Min. z dnia 16. grudnia 1902, l. 16301 podniosła remuneracyę z 960 na 1200 K. za 12 godzin tyg. nauki religii mojżeszowej; rozp. z dnia 27. maja 1903, l. 13968 asygnowała 100 K. na naprawę starych ławek; rozp. z dnia 9. czerwca, 1903, l. 17620 zakomunikowała rozp. Min. z dnia 21. maja 1903, l. 41401/02, że od 1. września 1903 ma się odbywać nauka gimnastyki w 12 godzinach tygodniowo za remuneracyą 1200 K., za salę 1200 K. (w r. s. 1902/3 odbywała się jednak nauka gimnastyki tylko w 6 godzinach togodniowo).

b) Rozporządzenia odnoszące się do gimnazyum Franciszka Józefa.

J. E. p. Minist. w. i o. rozp. z dnia 22. maja 1902, l. 1026 (intymat R. s. k. z dnia 11. czerwca 1902, l. 15328) wyasygnował na ręce p. Kierownika tytułem nadzwyczajnego datku na środki naukowe dla gimnazyum II. kwotę 800 K.; rozp. z dnia 5. grudnia 1902, l. 6834 (intymat R. s. k. z dnia 25. marca 1903. l. 7480) zaasygnował 1200 K. na wewnętrzne urządzenie zakładu.

C. k. Rada szk. kr. rozp. z dnia 19. lipca1902, l. 19423 zakomunikowała rozp. Min. z dnia 26. czerwca 1902, l. 2834) o przedmiotach nadobowiązkowych w gimn. II. od 1. września 1902, (Gimnastyka, śpiew, rysunki po 4 godziny, język francuski 6 godzin tygodniowo); rozp. z dnia 20. sierpnia 1902, l. 16595 zaasygnowała 347 K. jako zaliczkę na paramenta cerkiewne; rozp. z dnia 17. września 1902. l. 28967 upoważniła p. Kierownika do odbywania nabożeństw w cerkwi »nad stawem«, a w czasie mrozów uwalniania młodzieży od wspólnych nabożeństw; rozp. z dnia 3. czerwca 1902, l. 17290 zaasygnowała nadzwyczajną subwencyę 400 K. na środki naukowe w myśl rozp. Min. z dnia 16. maja 1908, l. 7229.

VII. Kronika zakładu.

Rok szkolny rozpoczął się w obu tutejszych zakładach dnia 3. września 1902 uroczystem nabożeństwem w kościele parafialnym i cerkwi parafialnej.

Egzamina wstępne do klasy pierwszej odbyły się w dniach 14. lipca i 1. września 1902. Do wstępnego egzaminu do klasy pierwszej w gimnazyum I. zgłosiło się w obu terminach 165 uczniów i 5 uczenic szkół publicznych i 51 prywatystów, więcej zatem o 55 niż w roku poprzednim; złożyło egzamin 146 uczniów i 5 uczenic szkół publicznych i 38 prywatystów, reprobowano 19 uczniów szkół publicznych i 13 prywatystów.

Do egzaminu wstępnego do klasy pierwszej w gimnazyum Franciszka Józefa (z językiem wykładowym ruskim) przystąpiło

w obu terminach 87 uczniów szkół publicznych i 7 prywatystów, zatem więcej o 25, niż w roku poprzednim; z nich przyjęto 86 uczniów szkół publicznych i 4 prywatystów; reprobowano 1 ucznia szkół publicznych i 3 prywatystów.

Egzamin wstępny do klas wyższych w zakładzie głównym, począwszy od drugiego półrocza klasy pierwszej, składało w ciągu całego roku szkolnego 13 uczniów i 16 uczenic; egzamin złożyło 9 uczniów i 15 uczenic, reprobowano 4 uczniów i 1. uczenicę. W klasach równorzędnych z językiem wykładowym ruskim składał 1 uczeń egzamin wstępny do klasy czwartej z pomyślnym wynikiem.

Zapisanych na początku roku szkolnego do klas z językiem wykładowym polskim 739 uczniów podzielono na 17 oddziałów, co c. k. Rada szk. krajowa reskryptem z dnia 15. września 1902 l. 28.585 zatwierdziła. Liczba uczniów w oddziałach klasy II, III i w klasie V przekraczała wprawdzie cyfrę normalną 50, nie można jednak było otworzyć więcej oddziałów dla braku ubikacyi; nadto oddział B klasy IV był do 1. czerwca 1903 umieszczony w sali niedostatecznie oświetlonej. Zapisanych do klas równorzędnych ruskich 400 uczniów podzielono pierwotnie na 9 oddziałów, po zwiedzeniu jednak zakładu przez delegata c. k. Rady szk. kr. Dr. Fr. Majchrowicza dnia 11. września 1902 wynajęto jeszcze jedną salę, skutkiem czego podzielono uczniów na 10 oddziałów, co c. k. Rada szk. kr. reskryptem z dnia 17. września 1902 l. 28.265 zatwierdziła. Liczba uczniów w tych oddziałach nie przekraczała cyfry normalnej.

Dnia 9. września 1902, jako w rocznicę zgonu i 19 listopada 1902 jako w dniu imienin ś. p. cesarzowej Elżbiety odprawiono uroczyste nabożeństwa żałobne w kościele parafialnym i cerkwi parafialnej za spokój jej duszy.

Dnia 4. października 1902, jako w dniu imienin Najjaśniejszego Pana odbyły się uroczyste nabożeństwa w kościele parafialnym i cerkwi parafialnej dla młodzieży obu zakładów.

Z powodu szczupłości kaplicy pokonwiktowej i cerkwi parafialnej odprawiano nabożeństwo dla młodzieży gimnazyum Franciszka Józefa od połowy października 1902 w cerkwi nad stawem w myśl rozp. c. k. Rady szk. kr. z dnia 17. września 1902 l. 28.967.

W październiku i listopadzie 1902 panowała w Tarnopolu i okolicy szkarlatyna, która z grona młodzieży zabrała dnia 1. listopada 1902 ucznia kl. I. Gimnazyum I. Leopolda Kulczyckiego. Z powodu zaraźliwości choroby nie wzięła młodzież udziału w pogrzebie, lecz tylko w nabożeństwie za spokój jego duszy. Kilku uczniów klas niższych, którzy na tę straszną chorobę zapadli, ocaliła troskliwość rodziców i wiedza lekarzy.

Dnia 1. grudnia 1902 zakończył życie po ciężkiej chorobie

tercyan zakładu Franciszek Kowalczyk. Wysłużył w wojsku 18 lat i odbył kampanie w latach 1863 i 1866. Był ozdobiony krzyżem wojskowym i dwoma medalami. Przy zakładzie służył 22 lat. Na trumnie powszechnie lubianego sługi szkolnego złożyli dawniejsi i obecni uczniowie tutejszego gimnazyum liczne wieńce i odprowadzili zwłoki jego na miejsce wiecznego spoczynku.

W dniach 5 do 12 grudnia 1902 hospitował delegat c. k. Rady szk. kr. Dr. Franciszek Majchrowicz klasy równorzędne ruskie i zakończył hospitacyę konferencyą z gronem nauczycielskiem.

Dnia 13. grudnia 1902 uczciła młodzież polska gimnazyum I. pamięć wieszcza Adama Mickiewicza wieczorkiem deklamacyjno-wokalnym w sali Towarzystwa gimnastycznego »Sokół«.

Od 15 do 28. stycznia 1903 hospitował delegat c. k. Rady szkolnej krajowej W. P. Dr. Franciszek Majchrowicz główny zakład i zakończył hospitacyę konferencyą z gronem nauczycielskiem.

Dnia 30. stycznia 1903 zakończono pierwsze półrocze rozdaniem świadectw uczniom.

W roku szkolnym 1903 kilku uczniów zapadło na chorobę piersiową. Ażeby chociaż w części dopomódz uboższym do ratowania zdrowia, zarządził Dyrektor w pierwszych dniach każdego miesiąca dobrowolne składki w gronie nauczycielskiem i między młodzieżą począwszy od 1. lutego 1903 Za zebrane pieniądze wysłano jednego ucznia klasy VII do domu zdrowia Towarzystwa uczącej się młodzieży polskiej w Zakopanem p. t. Pomoc Bratnia. Według pisma lekarza zakładowego nastąpiło u chorego po trzechmiesięcznym pobycie w domu zdrowia znaczne polepszenie. Dla dokończenia leczenia przyjął rekonwalescenta na czas feryi Szlachetny przyjaciel młodzieży JW. Pan Ordynat Tadeusz Czarkowski-Golejewski do swego dworu w okolicy suchej i lesistej. Rachunek ze składek uwidoczniono w rachunku Funduszu ku wspieraniu ubogich uczniów.

Dnia 1. marca 1903 zmarł na suchoty uczeń w kl. VII Józef Kicyła. Młodzież wzięła udział w pogrzebie i nabożeństwie żałobnem za spokój jego duszy.

Egzorty pasyjne odbywały się w obu zakładach od 3 do 7 kwietnia 1903.

W czasie feryi wielkanocnych umarł na suchoty w domu rodzicielskim na wsi uczeń kl. IV gimnazyum Franciszka Józefa Dymitr Lubaczewski. Gdy Dyrekcya otrzymała po feryach smutną wiadomość, zarządziła nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, w którem wzięli udział uczniowie tego zakładu.

Większa wycieczka, w której wzięło udział 120 uczniów z muzyką, odbyła się do Zbaraża 31. maja 1903; innych projektowanych większych wycieczek musiano zaniechać z powodu słotnego lata.

Dnia 17. maja 1903 odbyła się w Tarnopolu uroczysta instalacya na proboszcza rzym. kat. ks. Prałata Dr. Bolesława Twardowskiego. Przybywającego na tę uroczystość J. E. ks. Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego powitała na dworcu kolejowym orkiestra gimnazyalna, która także wzięła udział w pochodzie z probostwa do kościoła parafialnego, a następnie odprowadziła powracającego do Lwowa Arcypasterza na dworzec kolejowy. J. E. ks. Arcybiskup nie zwiedzał zakładu, ale zaprosił do siebie abituryentów rzym. kat. wyznania, a wypytawszy się każdego o przyszły zawód, udzielił im w serdecznych słowach pięknej nauki o wyborze stanu.

Pisemny egzamin dojrzałości odbył się w dniach 11. do 16. maja 1903; ustny pod przewodnictwem delegata c. k. Rady szk. kr. W. P. Dr. Franciszka Majchrowicza w dniach 9. do 18. czerwca 1903. Dnia 19. czerwca rozdał Dyrektor świadectwa abituryentom w obecności członków komisyi egzaminacyjnej.

W roku szkolnym 1902/3 przystępowała młodzież obu zakładów trzy razy do św. Sakramentów, mianowicie w październiku, w kwietniu i lipcu.

Dnia 27. czerwca 1903, brała udział młodzież obu zakładów w nabożeństwach żałobnych w kościele i cerkwi parafialnej i w cerkwi nad stawem za spokój duszy ś. p. Cesarza Ferdynanda.

Dnia 15. lipca 1903 zakończono rok szkolny 1903. uroczystemi nabożeństwami w kościele parafialnym i w cerkwi parafialnej, a młodzież klas równorzędnych ruskich w cerkwi nad stawem, poczem rozdano uczniom świadectwa za drugie półrocze.

VIII. Fizyczny rozwój młodzieży.

Stan zdrowia młodzieży w ostatnim roku był wogóle normalny.

W Bursie nauczycielskiej miało umieszczenie, utrzymanie i nadzór z zakładu głównego 47 uczniów, w Bursie ruskiej 1 uczeń. Sprawa t. zw. stancyi była przedmiotem konferencyi grona nauczycielskiego, która postanowiła zbadać umieszczenie młodzieży nie mieszkającej w domu rodzicielskim lub w tutejszych Bursach.

Z nauki gimnastyki korzystało w ubiegłym roku znacznie więcej uczniów zakładu głównego niż po inne lata.

Kapela uczniów gimnazyum polskiego składa się z 30 instrumentów. Uczniowie wyuczyli się grać 12 utworów a nadto jednę mszę; kapela przygrywała podczas niektórych nabożeństw, dalej podczas wycieczek i na pauzach; niektóre szczegóły odnoszące się do orkiestry gimnazyalnej zaznaczono już wyżej w kronice zakładu.

Zabawy na placu zabaw odbywały się pod kierunkiem nauczycieli, o ile na to pozwalała pogoda; nadto odbyła młodzież poszczególnych klas kilka wycieczek w okolicę Tarnopola. O wycieczce większej do Zbaraża była już mowa w kronice. Wogóle jednak należy zaznaczyć, że warunki lokalne w Tarnopolu i w jego okolicy nie są szczęśliwe i podatne dla urządzania zabaw, unormowanych na szerszą skalę. Między innemi trudnościami podnieść należy brak zdrowej i bezpiecznej kąpieli rzecznej, oraz brak miejsc zabawowych i wycieczkowych w pobliżu.

IX. Zbiory naukowe.

A. Zakład główny.

1. Biblioteka nauczycielska powiększyła się w r. b. o 101 dzieł w 160 tomach i o 215 programów szkół średnich; liczy zatem obecnie 3154 pozycyi inwentarza w 8277 tomach i 6172 programów, razem 14249 sztuk. Do ofiarodawców należy w pierwszym rzędzie Akademia Umiejętności w Krakowie (33 tomy); od innych osób otrzymał zakład w darze 10 dzieł; wszystkim ofiarodawcom składa Dyrekcya c. k. gimnazyum na tem miejscu najserdeczniejsze podziękowanie.

2. Biblioteka dla młodzieży.

a) Dział polski liczy 990 dzieł w 1464 tomach. Wypożyczaniem książek dla młodzieży klas niższych zawiaduje p. Cichocki, dla klas wyższych p. Kubik. W r. b. przeczytało 505 uczniów 4648 książek.

b) Dział ruski liczy 437 dzieł w 447 tomach. W r. b. przeczytało 56 uczniów 172 książek.

c) Dział niemiecki liczy 642 dzieł w 774 tomach. W r. b. wypożyczyło 121 uczniów wyższego gimnazyum 148 książek.

3. Zbiór map i przyrządów naukowych do nauki historyi powszechnej i geografii liczy obecnie: 82 map histor., 113 map geogr., 9 relifów, 3 globusy, 1 telluryum, 41 obrazów historycznych Langl'a i Cybulskiego, 72 obrazów geograficznych Lehmann'a i 59 innych.

4. Gabinet fizykalny posiada obecnie przyrządów: do okazywania ogólnych własności ciał 14, do mechaniki 49, do hydromechaniki 25, do aeromechaniki 20, do akustyki 24, do kaloryki 30, do optyki 51, do nauki elektryczności 90, do chemii 22. W roku szkol. bieżącym zaprowadzono instalacyę elektryczną wraz z instrumentami regulującymi prąd elektryczny.

5. Do nauki geometryi posiada zakład: modeli drewnianych 13, kątomierzy 16, cyrkli 26, tablic i map 15.

6. Gabinet historyi naturalnej posiada: minerałów i skał 663, zielnika fasc. 28, innych okazów botan. 35, okazów zwierząt 315, owadów zbiorów 6, szkieletów i kości 24, preparatów mikroskopowych 48, modeli (zool. 22, botan. 125, miner. 234) 381, atlasów 13, 1 dzieło illustrowane, tablic 288, ram i gablotek 22, mikroskop 1.

7. Zbiór do nauki rysunków liczy obecnie: wzorów perspektywicznych z drzewa 12, modeli gipsowych 21, wzorów ornamentowych (Andel'a, Bosse'go, Julien'a, Taubinger'a) 118, wzorów do rysowania na wzór modeli gipsowych (Troschel'a) 11, perspektywicznych (Schrader'a) 16, ornamentów roślinnych (Andel'a i Storck'a) 21, wzorów deseniowych (Bargue et Gerome) 20, innych wzorów 70, dzieł o nauce rysunków 2.

B. Gimnazyum Franciszka Józefa.

1. Biblioteka nauczycielska powiększyła się w bieżącym roku szkolnym o 47 dzieł w 65 tomach, liczy zatem obecnie 257 dzieł w 305 tomach.

2. Biblioteka dla młodzieży.

a) Dział ruski liczy 276 dzieł w 300 tomach. W b. r. korzystało z tego działu 238 uczniów, którzy przeczytali 2641 książek.

b) Dział polski liczy 69 dzieł w tyluż tomach.

c) Dział niemiecki liczy 71 dzieł w 73 tomach.

3) Zbiór map liczy: 27 map historycznych, 36 geograficznych, 2 globusy, 7 tablic Cybulskiego, 44 obrazów Lehmann'a, 10 Lohmeyer'a, 19 Langl'a.

4. Gabinet fizykalny liczy przyrządów 47.

5. Gabinet historyi naturalnej posiada: minerałów 181, okazów zwierząt 65, szkieletów 4, modeli (botan. 14, miner. 31) 45, atlasów 2, tablic 94, zbiór owadów w 4 kasetkach, oraz 3 gablotki.

6. Zbiór przedmiotów do nauki rysunków liczy 12 modeli z drutu i gipsu.

X. Warunki przyjęcia uczniów do zakładu

na rok szkolny 1903/4.

Wpisy uczniów do zakładu odbędą się w dniach 29. 30. i 31. sierpnia 1902. Późniejsze zgłoszenia uwzględni się tylko w wyjątkowych wypadkach, jednak po 20. września żaden uczeń nie może być przyjęty. Rok szkolny rozpocznie się dnia 3. września uroczystem nabożeństwem, poczem od dnia 4. września odbywać się będzie regularna nauka.

Każdy nowo wstępujący uczeń powinien zgłosić się w oznaczonym czasie w towarzystwie ojca, matki lub upoważnionego i ich zastępcy i przedłożyć metrykę urodzenia, świadectwo szkolne tego zakładu, gdzie przedtem pobierał naukę, a jeżeli uczęszczał do szkół średnich, wykazać się potwierdzeniem dyrekcyi, że może być przyjęty do innego zakładu.

Uczeń zgłaszający się do I. kl. gimn. musi wykazać się metryką urodzenia, że skończył 10. rok życia, lub go ukończy w roku kalendarzowym; jeśli uczęszczał do publicznej szkoły ludowej, winien przedłożyć świadectwo szkolne. Końcowy ustęp tego świadectwa ma opiewać. „Ponieważ uczeń ten zamierza wstąpić do szkoły średniej, przeto wydaje mu się na ten cel niniejsze świadectwo“.

Uczniowie wstępujący do I. klasy, muszą dnia 15. lipca albo 1. i 2. września 1903 poddać się egzaminowi wstępnemu. Zakres wymagań przy tym egzaminie (rozp. Wys. c. k. Rady szk. z dnia 26. kwietnia 1890 l. 6565 i 7. marca 1894 l. 4803) jest następujący:

a) z religii: wiadomości, których według teraźniejszego rozkładu nauki nabyć powinien uczeń w pierwszych czterech latach obowiązkowej nauki szkolnej w szkołach ludowych czteroklasowych;

b) z języka wykładowego: czytanie płynne wyraziste, objaśnianie odczytanych ustępów pod względem treści i związku myśli, opowiadanie treści większymi ustępami; z części gramatycznej zakres wiedzy objęty podręcznikiem Fr. Konarskiego dla czwartej klasy szkoły ludowej, mianowicie: znajomość części mowy odmiana imion i czasowników, znajomość zdania i rozbiór jego części składowych pod względem składni zgody i rządu; poprawne napisanie dyktatu z zakresu pojęć znanych uczniom z uwzględnieniem głównych zasad interpunkcyi i rozbiór zdania pojedynczego i rozszerzonego:

c) z języka niemieckiego: czytanie płynne i zrozumiałe; znajomość odmiany rodzajników, rzeczowników, przymiotników i zaimków, (osobistych, dzierżawczych, wskazujących i względnych), od-

miana słów posiłkowych i czasowników słabych we wszystkich formach strony czynnej i biernej, tudzież odmiana najzwyklejszych czasowników mocnych: zasób wyrazów z zakresu pojęć uczniom znanych: poprawne napisanie łatwego dyktatu, którego treść przed podyktowaniem poda się uczniom w języku wykładowym;

d) z rachunków: pisanie liczb do miliona włącznie; biegłość w czterech działaniach liczbami całkowitemi, pewność w tabliczce mnożenia, znajomość ważniejszych miar metrycznych.

Niedostateczny postęp w jednym przedmiocie egzaminu usuwa ucznia na cały rok od przyjęcia w jakiejkolwiek szkole średniej.

Uczniowie wstępujący do klas wyższych, muszą również, jeśli nie przychodzą z innych c. k. gimnazyów, wykazać się przepisanym wiekiem i zdawać egzamin wstępny za złożeniem taksy egzaminacyjnej w kwocie 24 Kor., a dopiero od wyniku tego egzaminu zależeć będzie, do której klasy tutejszego zakładu mogą być przyjęci.

Zgłaszający się do zapisu uczniowie, którzy przedtem do żadnej szkoły publicznej nie uczęszczali lub od dłuższego czasu uczęszczać przestali, muszą się wykazać dokomentem legalnym, gdzie i czem zajmowali się dotychczas i że co do ich moralności nie zachodzi żadna wątpliwość.

Egzamina wstępne tych uczniów odbędą się 4. września 1603. Każdy uczeń nowo wstępujący obowiązany jest złożyć przy wpisie 4 Kor. 20 h. jako taksę wstępną, 2 Kor. na środki naukowe i 1 Kor. na zabawy.

Uczeń zapisujący się ma wypełnić zupełnie 2 karty wpisowe, z których jedną odda c. k. dyrektorowi przy wpisie, drugą zaś panu gospodarzowi klasy zaraz na pierwszej lekcyi.

Ponieważ nie wolno uczniom mieszkać gdzieindziej, jak tylko tam, gdzie Dyrekcya pozwoli, przeto zechcą się rodzice i opiekunowie dowiedzieć, czy miejsce, gdzie syna chcą umieścić nie należy do zabronionych. Żaden uczeń nie mający w dniach wpisu nadzorcy domowego, nie będzie do zakładu przyjętem; dla tego należy wyszukać stancyę przed zgłoszeniem się do wpisu.

Opłata szkolna wynosi w tutejszem c. k. gimnazyum półrocznie 40 Kor. i ma być złożona w markach szkolnych do 15. października w klasach II—VIII. a go 1. grudnia w klasie I.

Osoby chcące w roku szk. 1903/4 być nadzorcami domowymi uczniów winny w myśl rozp. Wys. c. k. Ministerstwa w. i o. z dnia 17. grudnia 1897 l. 26715. zgłosić się

w czasie wakacyi w Dyrekcyi, podać swe imię, nazwisko, stan i mieszkanie, jako też ilość uczniów, których przyjąć zamierzają, a po wpisaniu ich w księgę nadzorców, otrzymają za potwierdzeniem odbioru „Regulamin dla osób utrzymujących w swych domach uczniów szkół średnich" wydany przez c. k. Radę szkolną krajową. Dyrekcya zastrzega sobie zwiedzenie ubikacyi przeznaczonych dla uczniów. Kancelarya Dyrekcyi będzie w tym celu otwartą w ciągu feryi codziennie prócz niedziel i świąt od godziny 10. do 11. rano.

XI. Wykaz książek,

które będą używane w roku szkolnym 1903/1904.

UWAGA. Dwa lub więcej wydań pewnego podręcznika, umieszczone w powyższym wykazie obok siebie, mogą być w szkole bez różnicy używane; gdzie podano tylko jedno wydanie, podręcznik ma być w tem właśnie wydaniu używany.

a) Religia.

Kl. I. Ks. Ślósarz, Katechizm religii katolickiej. Wydanie 1. i 2. Lwów 1899. Opr. 1 k.
A. Тороньский, Катехізм христ. катол. Львів. 3. вид. 1896. Опр. 1 К.

Kl. II. Ks. Dąbrowski, Historya biblijna zakonu starego. Wyd. 1—4. Stanisławów 1899. Opr. 1·40 K.
A. Тороньский, Історна бiблiйна старого завiта. 2. вид. Львів 1899. Опр. 2 К.

Kl. III. Ks. Dąbrowski, Historya biblijna zakonu nowego. Wyd. 1—3. Stanisławów 1902. Opr. 1·60 K.
A. Тороньский, Історна бiблiйна нового завiта. вид. 1 2. Львів 1901. Опр. 1 60 К.

Kl. IV. Ks. Jougan, Liturgika. Wyd. 1. i 2. Lwów 1899. Opr. 1·40 K.
A. Тороньский, Лїтурґiка. вид. 2. Львів 1898. Опр. 1·60 К.

Kl. V. Ks. Jougan, Katolicka dogmatyka ogólna. Lwów 1898. Opr. 2 K.

А. Тороньский, Доґматика фундаментальна і апольоґетика для клас висших. Львів 1893. Орг. 2 К.

Kl. VI. Ks. Jougan, Dogmatyka szczegółowa. Lwów 1901. Opr. 2 K.
А. Тороньский, Доґматика частна для висших клас. Львів 1895. Орг. 2 К.

Kl. VII. Ks. Szczeklik, Etyka katolicka. Tarnów 1903. Opr. 1·80K.
Ваплер-Пюрко, Наука христ. катол. етики для висших клас 1885. Орг. 2·80 К.

Kl. VIII. Ks. Jougan, Historya kościoła katolickiego. Wyd. 1. i 2. Lwów 1900. Opr. 2 K.
Ваплер-Стефанович, Історна христ. катол. церкви (do nabycia tylko antykwarycznie, gdyż książka już wyczerpana).

b) Język łaciński.

Kl. I. Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego. Część I. Wyd. 2. 3. i 4. Lwów 1898. Opr. 1 K.
Steiner i Scheindler, Ćwiczenia łacińskie dla I klasy. Wyd. 2. i 3. Lwów 1900. Opr. 1 50 K.

Kl. II. Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego. Część I. Wyd. 1—4. Lwów 1898. Opr. 1 K.
Steiner i Scheindler, Ćwiczenia łacińskie dla II. klasy. Wyd. 1. i 2. Lwów 1898. Opr. 3 K.

Kl. III Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wyd. 5—7. Lwów 1901. Opr. 2·40 K.
Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy III. Wyd. 2. i 3. Lwów 1893. (Wyd. 4. w druku) Opr. 1·60 K.
Cornelius Nepos, wydał Kłak. Opr. 1·30 K.

Kl. IV. Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wyd. 5—7. Lwów 1901. Opr. 2 40 K.
Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy IV. Wyd. 1 i 2. Lwów 1897. Opr. 2 K.
Caesar, Comm. de bello Gallico. Wydał Terlikowski. Opr. 1·40 K.
Ovidius. Wydał Sedlmayer - Bednarski. Opr. 1·70 K.

Kl. V. Livius, Wyd. Zingerle - Majchrowicz. Opr. 2·50 K.
Ovidius, Wyd. jak w kl IV.
Samolewicz-Sołtysik, Gram. jęz. łać. Cz. II. Wyd. 5—7. Lwów 1901. Opr. 2·40 K.

Kl. VI. Sallustius, Bell. Iug. Wyd. Linker - Sołtysik. Opr. 0·70 K.
Cicero, Katylinarka I. Wyd. Kornitzer - Sołtysik Opr. 0·70 K.

Vergilius. Wyd. Eichler-Rzepiński. Opr. 1·60 K.
Samolewicz-Sołtysik, Gram. jęz. łać. Cz. II. Wyd. 5—7. Lwów 1901. Opr. 2·40 K.

Kl. VII. Cicero 1) In Q. Caecilium, In Verrem IV 1. Wyd. Nohl (Tempsky). Praga i Wiedeń. 2. Wyd. 1901. Opr. 1·40 K.
2) Pro Deiotaro. Wyd. Nohl-Bednarski. Opr. 0·70 K.
3) Laelius. Wyd. Schiche-Rzepiński. Opr. 0·86 K.
Vergilius, Wyd. jak w kl. VI.
Samolewicz-Sołtysik, Gram. j. łać. Cz. II. Opr. 2·40 K.

Kl. VIII. Horatius, Wyd. Sas. Opr. 1·50 K.
Tacitus. Wyd. Staromiejski. Opr. 2·20 K.
Samolewicz-Sołtysik, Garm. jęz. łać. Cz. II. Opr. 2·40 K.

c) Język grecki.

Kl. III. Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego. Lwów 1902. Opr. 3 K.
Taborski-Winkowski, Ćwiczenia greckie. Lwów 1899. Opr. 2·50 K.

Kl. IV. Te same podręczniki co w kl. III.

Kl. V. Ksenofont. Chrestomatya. Ułożył Fiderer. Wyd. 1—3. Lwów 1903. Opr. 2·40 K.
Homer, Iliada. Wydał Christ-Fischer. Opr. 3 K.
Fiderer, Gram. jęz. greck. Wyd. 1. i 2. Lwów 1898. Opr. 3 K.

Kl. VI. Ksenofont. Wyd. jak w kl. V.
Homer, Iliada. Wyd. jak w kl. V
Herodot. Wyd. Terlikowski. Opr. 2·20 K.
Fiderer, Gramatyka jęz. greck. Opr. 3 K.

Kl. VII. Demostenes, Wyd. Wotke-Schmidt. Opr. 1·40 K.
Homer, Odysseja. Wyd. Christ-Jezienicki. Opr. 2·40 K.
Fiderer, Gram. jęz. greck. Opr. 3 K.
Platon, Obrona Sokratesa, Kryton. Wyd. Christ-Lewicki. Opr. 1 K.
Sofokles, Król Edyp. Wyd. Schubert-Majchrowicz. Opr. 1 K.
Homer, Odysseja. Wyd. jak w kl. VII.
Fiderer, Gram. jęz. greck. Opr. 3 K.

d) Język polski.

Kl. I. Konarski, Zwięzła gramatyka języka polskiego. Lwów 1901. Opr. 0·50 K.

Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie dla I. klasy. Wyd. 2. i 3. Lwów 1897. Opr· 1·50 K.

Kl· II. Konarski, Zwięzła gram· jęz· pol· Opr· 0·50 K.
Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie dla II. klasy. Wyd· 1. i 2. Lwów 1898. Opr· 1·80 K.

Kl. III. Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna· Wyd· 9. Lwów 1903. Opr· 2·40 K.
Czubek-Zawiliński, Wypisy polskie dla III· klasy. Lwów 1895. Opr· 2 K.

Kl. IV. Małecki, Gram· jęz· pol· szk· Wyd 8· Lwów 1891. Opr. 2·20 K.
Czubek-Zawiliński, Wypisy polskie dla IV· klasy. Lwów 1900. Opr· 2·40 K

Kl. V. Próchnicki, Wzory poezyi i prozy· Wyd· 2· Lwów 1900. Opr. 3 K.

Kl. VI. Tarnowski i Wójcik, Wypisy polskie. Cz. I. Wyd.2 i 3. Lwów 1903 Opr· 3·60 K.

Kl. VII. Tarnowski i Wójcik, Wyp· pol· Cz· I. (jak w kl. VI.)
Tarnowski i Prochnicki, Wyp. pol. Cz. II. Wyd. 2. Lwów 1896. Opr· 3·60 K.

Kl. VIII. Tarnowski i Próchnicki, Wyp· pol· Cz· II. (jak w kl. VII.)

e) Język ruski.

Kl. VI. Kokorudz-Konarski, Gramatyka ruska dla Polaków, Lwów 1900. 2 K.
Барвіньский, Читанка руска для шкіл видїлових. Львів 1902. Opr. 1·40 K

Kl. V. Лучаковский, Взірцї прози і поезиі для класи V. Львів 1894. Opr. 3·60 K.

Kl. VI. Барвіньский, Вибір з народної лїтератури XIX в для семінарий учительских. Opr. 3 K.

Kl. VII. Барвінский, Виїмки з народної лїтератури XIX в. Ч. II. вид. 2. і 3. Львів 1902. Opr. 4 K.

Kl. VIII. Огоновский О., Старо-руска хрестоматия для висших клас. Львів 1881. Opr. 4·40 K.

f) Język niemiecki.

Kl. I. German-Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy I. Wyd. 2—5. Lwów 1902. Opr. 1·80 K.

Kl. II. German-Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy II. Wyd. 1—4. Lwów 1903. Opr. 2·20 K.

Kl. III. German-Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy III. Wyd. 1—3. Lwów 1902. Opr. 2·40 K.
Jahner, Deutsche Grammatik. Wyd. 2. Lwów 1903. Opr. 2·20 K.
Kl. IV. German-Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy IV. Wyd. 1. i 2. Lwów 1896. Opr. 2·40 K.
Jahner, Deutsche Grammatik. Wyd. 2. Lwów. 1903. Opr. 2·20 K.
Kl. V. Petelenz-Werner, Deutsches Lesebuch für die V. Klasse. Lwów 1902. Wyd. 2. Opr. 2·80 K.
Kl. VI. Petelenz-Werner, Deutsches Lesebuch für die VI. Klasse. Lwów 1892. Opr. 2·80 K.
Kl. VII. Petelenz-Werner, Deutsches Lesebuch für die VII. Klasse. Lwów 1893. Opr. 3·30 K.
Kl. VIII. Petelenz-Werner, Deutsches Lesebuch für die VIII. Klasse Lwów 1894. Opr. 4·80 K.

g) Geografia i historya powszechna.

Kl. I. Benoni-Tatomir, Krótki rys geografii. Wydanie 6. i 7. Lwów 1898. (Nowe wydanie w druku). Opr. 1 K.
Kl. II. Baranowski-Dziedzicki, Geografia powszechna. Wyd. 6—9. Lwów 1902. Opr. 2·80 K.
Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Część I. Wyd 1. i 2. Lwów 1901. Opr. 2 K.
Kl. III. Baranowski-Dziedzicki, Geografia powszechna (jak w kl. II.).
Semkowicz, Opowiadanie z dziejów powszechnych. Część II. Lwów 1894. Opr. 2 K.
Rawer, Dzieje ojczyste. Wyd. 1. i 2. Lwów 1899. Opr 2 K.
Kl. IV. Semkowicz, Opowiadanie z dziejów powszechnych. Część III. Wyd. 1. i 2. Lwów 1899. Opr. 2 K.
Benoni-Majerski, Geografia austr.-węg. monarchii. Wyd. 2. i 3. Lwów 1896. Opr. 1·20 K.
Rawer, Dzieje ojczyste (jak w kl. III.).
Kl. V. Zakrzewski, Historya powszechna. Część I. Wyd. 1—4. Kraków 1902. Opr. 2·40 K.
Kl. VI. Zakrzewski, Historya powszechna. Część I. (jak w kl. V.). Część II. Wyd. 1—3. Kraków 1902. Opr. 2·40 K. Część III. Wyd. 1. i 2. Kraków 1903. Opr. 2·80 K.
Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich. Wyd. 1—3. Kraków 1901. Opr. 2 K.
Kl. VII. Zakrzewski, Historya powszechna. Część III. (wyd. 2 z r. 1903).

Lewicki, Zarys dziejów etc. (jak w kl. VI.).

Kl. VIII. Głąbiński-Finkel, Historya i statystyka austryacko-węgierskiej monarchii. Lwów 1897. Opr. 2 K.

Lewicki, Zarys dziejów etc. (jak w kl. VI.).

Atlasy: Do nauki geografii Kozenn-Gustawicza Br. Atlas. Wiedeń, Hölzel Opr. 6 K. do nauki historyi powsz. F. W. Putzgera Atlas historyczny opr. I. Lewicki i Wł. Bojarski — Wiedeń. Pichlerowa 1903. Opr. 4 K. 50 h.

h) Matematyka.

Kl. I. Soleski-Fąfara, Arytmetyka na I. i II. klasę. Lwów 1894. Opr. 1·20 K.

Mocznik-Maryniak, Geometrya poglądowa. Część I. Wyd. 6. i 7. Lwów 1896. Opr. 1·50 K.

Kl. II. Podręczniki te same co w kl. I.

Kl. III. Brzostowicz, Początki arytmetyki i algebry. Część II. Wyd. 2 Sanok 1899. Opr. 1 K.

Mocznik-Maryniak, Geometrya poglądowa. Część II. Wyd. 3—6. Lwów 1902. Opr. 1 K

Kl. IV. Baraniecki, Początki arytmetyki i algebry. Część III. i IV. Kraków 1895. Opr. 1·80 K.

Mocznik-Maryniak, Geometrya etc. (jak w kl. III.).

Kl. V. Dziwiński, Zasady algebry. Wyd. 2. Lwów 1898. Opr. 3·60 K.

Mocznik-Maryniak, Geometrya dla wyższych klas. Wyd. 3—5. Lwów 1902. Opr. 4 K.

Kl. VI. Podręczniki te same co w kl. V., nadto

Kranz, Logarytmy. Kraków 1900. Opr. 1·20 K.

Kl. VII. i VIII. podręczniki te same co w kl. VI., nadto mogą uczniowie posługiwać się według swej woli podręcznikiem:

Kranz, Zadania i zagadnienia z arytmetyki i geometryi dla klas wyższych. Kraków 1902. Opr. 3·50 K.

i) Fizyka.

Kl. III. i IV. Kawecki-Tomaszewski, Fizyka dla niższych klas szkół średnich. Wyd. 2. i 3. Kraków 1902. Opr. 2 K.

Kl. VII. i VIII. Kawecki-Tomaszewski, Fizyka dla wyższych klas Wyd. 1. i 2. Kraków 1899. Opr. 3·40 K.

(kl. VII.) Tomaszewski, Chemia. Wyd. 2. i 3. Brosz. 0·70 K.

k) Historya naturalna.

Kl. I. i II. Nowicki-Limbach, Zoologia. Wyd. 6—10. Lwów 1903. Opr. 2 20 K.
Rostafiński, Botanika szkolna na klasy niższe. Wyd. 1—4. Kraków 1899. Opr. 2 K.
Kl. III. Wiśniowski, Wiadomości z mineralogii dla klas niższych Opr. 1 60 K.
Kl. V. Wiśniowski, Mineralogia i geologia. Lwów 1902. Opr. 2 50 K.
Rostafiński, Botanika szkolna dla klas wyższych. Opr. 3 K.
Kl. VI. Petelenz, Zoologia dla klas wyższych szkół średnich. Wyd. 1. i 2. Lwów 1900. Opr. 3 K.

l) Propedeutyka filozoficzna.

Kl. VII. Podręcznik nowy będzie podany uczniom we wrześniu.
Kl. VIII. Lindner-Kulczyński, Wykład psychologii. Kraków 1895. Opr. 2 K.

XII. STATYSTYKA ZAKŁADU GŁÓWNEGO.

Liczby po prawej stronie u góry umieszczone oznaczają uczniów prywatnych.

	W klasie																	Razem
	I.				II.		III.		IV.		V.	VI.		VII.		VIII.		
	a	*b*	*c*	*d*	*a*	*b*	*a*	*b*	*a*	*b*		*a*	*b*	*a*	*b*	*a*	*b*	
1. Liczba uczniów.																		
Z końcem roku 1902 było	43^{3}	41^{2}	38^{2}	—	56^{2}	54^{1}	39^{2}	34^{2}	26^{3}	29^{4}	86	33	29	32^{1}	25	45^{3}	—	610^{25}
Z początkiem roku 1903 przyjęto	47^{1}	46^{1}	45^{1}	50^{2}	62^{2}	63^{2}	60^{2}	59^{2}	34^{1}	31^{1}	53^{5}	41^{1}	35	30	29	28^{1}	26	739^{22}
W ciągu roku szk. 1903 przybyło	—	—	1	—	2^{3}	0^{2}	2	1	0^{1}	1	5^{2}	2	0^{1}	0^{1}	—	—	—	14^{10}
Wogóle przyjęto do zakładu	48	47	47	52	69	67	64	62	36	33	65	44	36	31	29	29	26	785
1. na podstawie egzaminu wstępnego	47	46	46	50	8	5	3	—	—	1	3	2	—	—	—	—	—	211
2. z innych zakładów, a to:																		
a) z promocyą do wyższej klasy	—	—	—	—	5	5	5	3	1	3	7	2	3	—	2	1	—	37
b) repetentów	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	3	—	1	—	1	—	—	6
3. z tutejszego zakładu, a to:																		
a) z promocyą do wyższej klasy	—	—	—	—	55	55	51	55	29	28	47	38	30	31	24	27	26	496
b) repetentów	1	1	—	2	1	1	3	3	4	1	4	1	2	—	2	1	—	27
c) pauzujących	—	—	—	—	—	1	2	1	2	—	1	1	—	—	—	—	—	8
W ciągu roku opuściło zakład	11	10	8	9	4	5	3	6	—	1	12	1	2	3	7	2	2	86
Liczba uczniów z końcem roku szkol.	37	37	39	43	65	62	61	56	36	32	53	43	34	28	22	27	24	699
a) publicznych	34	35	37	41	60	59	60	54	34	31	47	42	34	28	22	26	24	668
b) prywatnych	3	2	2	2	5	3	1	2	2	1	6	1	—	—	—	1	—	31
2. Według miejsca urodzenia było:																		
Z Galicyi z WKs. Krakowskiem	34^{3}	35^{2}	37^{2}	40^{2}	60^{5}	59^{3}	58^{1}	54^{2}	34^{2}	31^{1}	44^{5}	41^{1}	33	28	21	26^{1}	23	658^{30}
Z Bukowiny	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Z Morawy	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	2
Z Rosyi	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	3^{1}	1	1	—	—	—	—	6^{1}
Z Rumunii	—	—	—	—	—	1	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	1	1
3. Język ojczysty:																		
Mówiących po polsku było	29^{2}	35^{2}	37^{2}	41^{2}	55^{4}	59^{2}	56^{1}	51^{2}	31^{2}	29^{1}	43^{6}	26^{1}	22	24	18	19^{1}	17	592^{28}
» » rusku »	5^{1}	—	—	—	5^{1}	0^{1}	4	3	3	2	4	16	12	4	4	7	7	76^{3}
4. Wyznanie religijne:																		
Wyznania rzym. kat.	14	20^{1}	21	23	35^{2}	31	31	28	18^{1}	16	27^{2}	17	5	9	8	10^{1}	12	324^{7}
» gr. kat.	5^{1}	—	—	—	5^{1}	0^{1}	4	3	3	2	4	16	12	4	4	7	7	76^{3}
» orm. kat.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1
» mojżeszowego	15^{2}	15^{1}	16^{2}	18^{2}	21^{2}	28^{2}	25^{1}	23^{2}	13^{1}	13^{1}	16^{4}	9^{1}	17	15	10	8	5	267^{21}
5. Wiek uczniów publ.:																		
10 lat miało	4	5	6	7	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	22
11 » »	14	8	11	7	10	7	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	57
12 » »	7	10	9	11	21	20	10	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	93
13 » »	8	6	7	10	10	11	20	8	1	2	—	—	—	—	—	—	—	84
14 » »	1	5	3	6	15	12	18	10	7	8	4	—	—	—	—	—	—	89
15 » »	—	1	1	—	1	8	4	15	12	10	8	3	3	—	—	—	—	66
16 » »	—	—	—	—	2	1	5	12	7	7	10	12	8	4	1	—	—	69
17 » »	—	—	—	—	1	—	1	2	3	2	8	6	6	6	3	—	—	38
18 » »	—	—	—	—	—	—	2	1	3	2	10	11	11	7	5	6	4	62
19 » »	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	6	5	4	8	9	7	4	44
20 » »	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	4	2	2	4	8	9	30
21 » „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	3	4	9
22 „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	1	3
23 „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	2
6. Podział prywatystów:																		
Uczniów prywatnych było	3	2	1	—	—	—	—	1	2	1	4	—	—	—	—	1	—	15
Uczenic „ „	—	—	1	2	5	3	1	1	—	—	2	1	—	—	—	—	—	16
7. Miejsce pobytu rodziców:																		
Miejscowych było	15	18	12	17	20^{5}	21^{2}	24	24	15	10	24^{2}	21^{1}	15	17	8	12	10	283^{10}
Zamiejscowych „	19^{3}	17^{2}	25^{2}	24^{2}	40	38^{1}	36^{1}	30^{2}	19^{2}	21^{1}	23^{4}	21	19	11	14	14^{1}	14	385^{21}

	I.				II.		III.		IV.		V.	VI.		VII.		VIII.		Razem
	a	*b*	*c*	*d*	*a*	*b*	*a*	*b*	*a*	*b*		*a*	*b*	*a*	*b*	*a*	*b*	
8. Klasyfikacya:																		
Stopień celujący otrzymało	4^{1}	8^{1}	7^{1}	5^{1}	10^{4}	4^{2}	9	4	1^{1}	2	1^{1}	3	1	3	4	5^{1}	7	78^{13}
„ pierwszy „	18	19^{1}	22^{1}	29^{1}	33^{1}	41	36^{1}	30^{1}	28^{1}	27^{1}	31^{5}	34^{1}	26	23	18	16	16	447^{14}
Do egzaminu poprawcz. przeznaczono	5	6	1	4	10	7^{1}	11	9	3	2	7	3	5	2	—	3	1	79^{1}
„ „ uzupełn. „	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1	2	—	—	—	—	—	4
Stopień drugi otrzymało	2^{1}	2	1	1	4	2	3	8^{1}	1	—	2	—	2	—	—	2	—	30^{2}
» trzeci „	5^{1}	—	6	1	3	5	1	3	1	—	5	—	—	—	—	—	—	30^{1}
9. Opłata szkolna:																		
a) Opłatę całą złożyło:																		
w 1. półroczu	19	13	16	15	11	11	14	4	9	8	17	7	18	7	7	6	4	186
w 2. półroczu	11	5	10	7	17	18	20	15	14	15	25	6	10	11	5	13	6	208
b) Od opł. szk. było uwolnionych:																		
w 1. półroczu	23	26	24	28	52	52^{1}	47	55	25	23	37	36	17	23	22	22	21	533^{1}
w 2. półroczu	24	30	28	35	45^{4}	42^{1}	40	41	21	15	26	36	24	17	17	13	18	472^{5}
c) Od połowy opłaty szk. było uwoln.:																		
w 1. półroczu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
w 2. półroczu	—	—	—	—	0^{1}	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	0^{1}
Opłata szkolna wynosiła:																		
w 1. półroczu od uczniów publ. K.	760	520	640	600	440	440	560	160	360	320	680	280	720	280	280	240	160	7440
Od prywatystów za 2. półr. r. szk. 1902 „	120	80	80	—	80	40	80	80	120	120	—	—	—	40	—	—	120	960
w 2. półroczu od uczniów publicz. „	440	200	400	280	680	720	800	600	560	600	1000	240	400	440	200	520	240	8320
Od prywatystów za 1. półrr. szk. 1903 „	40	40	40	80	80	40	80	80	40	40	280	40	40	40	—	40	—	1000
Taksy na duplikaty świadectw K.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	86
Taksy wstępne wynosiły K.	197_{40}	193_{20}	197_{40}	210	54_{60}	46_{20}	42	16_{80}	12_{60}	16_{80}	58_{80}	21	16_{80}	—	12_{60}	4_{20}	—	1100_{40}
Datki na środki naukowe K.	96	94	94	104	138	134	128	124	72	66	130	88	72	62	58	58	52	1570
Datki na fundusz zabawowy K.	39	35	36	38	52	58	49	48	24	25	46	36	29	27	25	25	24	616

																		Razem
10. Frekwencya na naukę przedmiotów nadobowiązkowych.																		
Na naukę języka ruskiego uczęszczało	—	—	—	—	—	—	—	—	7	14	12	17	13	4	4	5	6	82
„ „ francuskiego	—	—	—	—	—	—	6	1	3	3	3	—	3	1	—	—	1	21
„ „ historyi kraju rodzinnego	—	—	—	—	—	—	59	54	34	31	—	42	34	28	22	—	—	304
„ „ gimnastyki	17	22	26	26	48	31	19	16	9	10	9	4	7	—	1	—	—	245
„ „ śpiewu:	4	6	11	8	6	3	6	13	4	5	9	1	—	2	1	2	—	81
„ „ rysunków	4	5	1	1	6	1	1	5	1	—	2	1	—	2	2	—	—	32
„ „ kaligrafii	8	14	9	10	21	18	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	80
Do orkiestry szkolnej należało	—	—	—	—	—	—	2	—	2	3	6	12	2	3	—	—	—	30
11. Stypendya:																		
Liczba stypendystów	—	1	1	—	1	—	1	2	—	1	—	3	—	—	1	2	3	16
Ogólna kwota stypendyów K.	—	110	110	—	200	—	232	200	—	180	—	915	—	—	400	480	720	3547

	I.			II.		III.		IV.		V.		VI.		VII.		VIII.	Razem
	a	*b*	*c*	*a*	*b*	*a*	*b*	*a*	*b*	*a*	*b*	*a*	*b*	*a*	*b*		
Uzupełnienie klasyfikacyi za r. szk. 1902.																	
Do egzaminu poprawczego przeznaczono	4	1	3	4	1	3	6^{2}	2	3	10	4	4	4	1	3	9	62^{2}
„ „ uzupełn.	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Egzamin poprawczy złożyło	4	1	1	4	1	3	6^{2}	1	3	10	4	4	4	1	3	9	59^{2}
„ uzupełniający „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Egzaminu poprawczego nie złożyło	—	—	2	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	3
„ uzupełniając. „ „	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Ostateczny wynik klasyfikacyi za rok szkolny 1902.																	
Otrzymał stopień celujący	8^{2}	6^{2}	9^{2}	9^{1}	14^{1}	2	1	0^{1}	1^{1}	3	—	5	3	5^{1}	5	6	77^{11}
„ „ pierwszy	34^{1}	35	20	49^{1}	39	32^{1}	25^{2}	20^{2}	26^{3}	39	33	26	25	27	18	39^{3}	482^{13}
„ „ drugi	1	—	3	2	—	5^{1}	5	5	2	2	3	—	1	—	1	—	30^{1}
„ „ trzeci	—	—	6	1	1	—	3	1	—	—	6	2	—	—	1	—	21

XIII. Klasyfikacya uczniów za 2. półrocze 1903.

(Oznaczeni wydatniejszym drukiem otrzymali stopień celujący).

KLASA I. A.

Adlof Artur
Biskupski Zbigniew
Dmytrów Jerzy
Gelber Dawid
Genzer Mojżesz
Heller Leon
Kierski Stanisław
Krzyśków Stanisław
Mazur Michał
Melczer Abraham
Nakoneczny Antoni
Nay Stefan
Olchówka Filip
Rothstein Fiszel
Schneider Tadeusz
Silberg Maks
Świrski Jan
Trug Kazimierz
Werkstein Mojżesz
Wiejaczka Józef
Wolf Samuel
Zaleski Michał

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po wakacyach przeznaczono 5 uczniów; 2 uczniów otrzymało stopień drugi, 5 trzeci.

KLASA I. B.

Daniłowicz Jan
Dziurman Korneli
Frieman Izydor
Gajewski Stanisław
Goldblum Mojżesz
Górecki Tadeusz
Habraszewski Stefan
Hahn Izrael
Jankowski Michał
Kocaj Walenty
Kopczyński Antoni
Langer Hirsch
Laszczyński Tomasz
Luka Józef
Mannheim Mojżesz
Misiewicz Michał
Moroz Błażej
Peczenik Abraham
Piątkowski Jan
Rosenberg Eliasz
Rosenfeld Zygmunt
Safrin Jochan
Spanberg Salomon
Tarnowicz Stanisław
Walków Onufry
Weintraub Abraham
Zariczny Wilhelm

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po wakacyach przeznaczono 6 uczniów; stopień drugi otrzymało 2 uczniów.

KLASA I. C.

Bagner Jakób
Berger Secharje
Dorożyński Franciszek
Gdula Roman
Gidlewski Józef
Halpern Tobiasz
Heilpern Jerzy
Hrabar Jan
Jougan Mieczysław
Kotz Wacław
Kriwer Abraham
Krotki Teodor
Leibeles Chaim
Libera Stefan
Lipański Felix
Margulies Leizer
Niemiec Franciszek
Piątkowski Franciszek
Pineles Oskar
Podborączyński Stefan
Pohorecki Stanisław
Rogalski Zenon
Schleyen Wolf
Stadler Majer
Stern Józef
Stępień Stanisław
Teitelbaum Mojżesz
Weiser Dawid
Wojciechowski Tad.

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po wakacyach przeznaczono jednego ucznia, stopień drugi otrzymał jeden uczeń, stopień trzeci 6-ciu.

KLASA I. D.

Amarant Meschulem
Baar Zygfryd
Baumgarten Chaim
Berezowski Władysław
Borzemski Franciszek
Brzeziński Jan
Buzalewicz Alojzy
Chmaj Stanisław
Dutkiewicz Piotr
Dynowski Karol
Fröhlich Süssie
Gottwald Stanisław
Gumułka Szczepan
Jaryczower Wolf
Kruczek Mieczysław
Krupcuła Antoni
Landau Abraham
Nussbaum Pinkas
Parnas Hirsz
Pasternak Dawid
Petry Bolesław
Pomorski Stanisław
Pudles Boruch
Pytel Marcin
Pytel Stanisław
Raczyński Tadeusz
Rogowski Bolesław
Rothstein Dawid
Schapira Józef
Scholz Michał
Speiser Salomon
Weissbrot Szloma
Wysocki Władysław
Żuliński Stanisław

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po wakacyach przeznaczono 4 uczniów: stopień drugi otrzymał 1, stopień trzeci 1. Jednego ucznia przeznaczono do egzaminu uzupełniającego.

KLASA II. A.

Abend Jonas
Baral Maurycy
Biberstein Aleksander
Bielanów Tadeusz
Bieler Maks
Binder Robert
Blemer Adolf
Cieślik Stanisław
Figiel Michał
Fleischman Sylwio
Gardiasz Eustachy
Gawalewicz Bronisław
Gottfried Munisch
Groszek Tadeusz
Hirschdörfer Rudolf
Jezierski Aleksander
Kalisz Jakób
Karpina Wiktor
Kwaczyński Władysł.
Landau Mojżesz
Lichański Wincenty
Lippe Nachman
Litynski Maksymilian
Majewski Józef
Mihilewicz Józef
Okoński Mieczysław
Pańczyszyn Bronisław
Pohoryles Ludwik
Rosenfeld Jan
Rosenstock Henryk
Ruthen Izydor
Sałaciński Edward
Sarnowski Stanisław
Siłka Mieczysław
Soniewicki Julian
Superson Jan
Szachnowicz Michał
Türk Filip
Ujejski Feliks
Wysogląd Jan
Zakwaski Stanisław
Zawadzki Stanisław
Zawistowski Kazim.

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po wakacyach przeznaczono 10 uczniów; stopień drugi otrzymało 4 uczniów, stopień trzeci 3 uczniów.

KLASA II. B.

Adlof Włodzimierz
Altstädter Dawid
Axelrad Abraham
Banaś Aleksander
Bryk Stanisław
Chuderski Jan
Domański Władysław
Dynes Jakób
Einhorn Maks
Eitelberg Henryk
Felberbaum Abraham
Glasgall Gedalie
Glasgall Józef
Goldberg Nasanel
Gyps Izaak
Halpern Wilhelm
Kawka Stanisław
Kowalczuk Jan

Kozdruń Franciszek
Krokowski Bolesław
Kroczek Tadeusz
Lewites Jakób
Lisowski Konrad
Mazur Franciszek
Michalik Stanisław
Moszyński Tadeusz
Muszyński Julian
Peltz Władysław
Perlman Abraham
Petry Władysław
Pudles Fischel
Pulyer Józef
Rosenzweig Frydryk
Schleicher Meyer
Schwatler Abraham
Sobolak Ludwik
Sieteski Włodzimierz
Speiser Izaak
Spittal Henryk
Stern Izrael
Swidziński Władysław
Szczepański Sebastyan
Thaler Izaak
Tracz Franciszek
Winnik Tomasz

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po wakacyach przeznaczono 7 uczniów, stopień drugi otrzymało 2 uczniów, stopień trzeci 5 uczniów.

KLASA III. A.

Andruszewicz Witołd
Augenblick Adolf
Axelrad Adolf
Bauer Aleksander
Berger Henryk
Bilewicz Karol
Birkenfeld Majer
Bodian Jakób
Borzemski Eugeniusz
Brenholz Zacharie
Byk Abraham
Dębowski Czesław
Fedorowicz Adam
Feigenbaum Hirc
Fränkel Mojżesz
Gardecki Maryan
Genser Salomon
Hecht Karol
Jaworczykowski Bol.
Jaworczykowski Tad.
Jaworski Mieczysław
Kurzmann Majer
Lipański Konstanty
Lisowski Stanisław
Malicki Mikołaj
Margulies Wigdor
Nussbaum Maurycy
Ochs Abraham
Olexiński Jerzy
Paradowski Franciszek
Peller Zygmunt
Pohorecki Feliks
Pordes Nachum
Raczyński Stanisław
Rathauser Isaac
Rożycki Romuald
Sommerstein Marcin
Staniewicz Roman
Szul Antoni
Szwajkowski Tadeusz
Vogl Jerzy
Wendel Izak
Wilczarowski Grzeg.
Zakrzewski Jan
Żurakowski Zygmunt

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po wakacyach przeznaczono 11 uczniów; stopień drugi otrzymało 3 uczniów, trzeci 1 uczeń.

KLASA III. B.

Aszkenazy Mojżesz
Baran Kazimierz
Błaszkiewicz Mikołaj
Gostkowski Zygmunt
Hollenberg Karol
Horowitz Schaje
Jastrębski Rudolf
Jastrzębski Teofil
Katz Szymon
Kleinzand Albin
Klinger Izrael
Klinger Schaje
Kuczerawy Jan
Latkiewicz Julian
Lewinter Dawid
Lippe Chaim
Łomnicki Maryan
Marczak Maryan
Mazur Wawrzyniec
Messing Dawid
Nowyk Stanisław
Paluch Józef
Pohoryles Markus
Pydles Salomon
Pytel Dominik
Rubin Leibisch
Rubinstein Chaim
Schalit Berisz
Schnützer Jonasz
Skrypij Józef

Tarnowicz Ignacy
Türk Norbert
Winnicki Henryk
Zwilling Gerson

Do egzaminu poprawczepo z jednego przedmiotu po wakacyach przeznaczono 9 uczniów; stopień drugi otrzymało 8 uczniów, stopień trzeci 3 uczniów.

KLASA IV. A.

Balicki Maryan
Dąbrowski Kazimierz
Duczymiński Jan
Dworzański Michał
Dworzański Tomasz
Dzióbkiewicz Antoni
Fried Samuel
Glogier Adam
Grünhaut Zygmunt
Habiński Adam
Halpern Israel
Jagodziński Henryk
Janicki Maryan
Kaczkowski Alfred
Kohn Maks
Muszyński Marcin
Muszyński Sebastyan
Ogrodnik Stefan
Pawlus Alfred
Pichurski Maryan
Podhorcer Abraham
Rapaport Samuel
Rudnik Szymon
Schwarz Tadeusz
Struszkiewicz Piotr
Szypuła Marcin
Teitelbaum Alfred
Weissglas Jakób
Zuckerkandel Riwen

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po wakacyach przeznaczono 3 uczniów; stopień drugi otrzymał 1 uczeń, stopień trzeci 1.

KLASA IV. B.

Blaustein Eisig
Blaustein Nussen
Buš Józef
Eichel Modest
Fedorowicz Jan
Güntner Józef
Haliczer Józef
Hubert Julian
Jurczyński Edmund
Kozłowski Alojzy
Kuntze Tadeusz
Landau Ludwik
Landau Salo
Lippe Jakób
Łuczka Włodzimierz
Marmorek Mojżesz
Mikuli Henryk
Mroczkowski Józef
Olszański Zdzisław
Piechurski Bazyli
Rathauser Salomon
Rosenblum Leib
Rosenzweig Henryk
Schwebel Abraham
Starzewski Józef
Stein Józef
Sygall Chune
Wilczek Tadeusz
Wojciechowski Karol

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po wakacyach przeznaczono 2 uczniów.

KLASA V.

Berkowicz Chajem
Bryczkowski Józef
Chrupowicz Stanisław
Czerkawski Aleksander
Eichel Wilhelm
Elektorowicz Leon
Frenkel Chaim
Freund Mojżesz
Kleinfeld Józef
Knapik Roman
Kolasz Rudolf
Kondrowski Rudolf
Lewites Hersch
Löwenherz Markus
Matyka Adolf
Morgenstern Schaja
Moschitz Stanisław
Okoński Ludwik
Sas Dawid
Solarski Wincenty
Stesłowicz Mikołaj
Stroński Fortunat
Szapu Nisson
Szczepaniszyn Franc.
Szłapak Franciszek
Teitelhaum Adolf
Tomczuk Jan

Warszylewicz Józef
Weinstock Jakób
Wojciechowski Wład.
Zubrzycki Leon
Żarkowski Józef

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po wakacyach przeznaczono 7 uczniów; do egzaminu uzupełniającego przeznaczono 1 ucznia; stopień drugi otrzymało 2 uczniów, stopień trzeci 5 uczn.

KLASA VI. A.

Bekesiewicz Paweł
Bekesiewicz Piotr
Chmurowicz Zygmunt
Chruszczewski Włodz.
Czubaty Włodzimierz
Dobrzański Stanisław
Fedak Wiktor
Hornicki Anatol
Köppel Esiel
Lubliner Selig
Łoszniów Oleg.
Majewski Zdzisław
Marienberg Bernard
Mikulski Adolf
Pellich Włodzimierz
Piech Alojzy
Pohoryles Emil
Pomianowski Franc.
Postryhacz Michał
Pronyszyn Tomasz
Pużak Kazimierz
Rohoziński Walery
Rudnicki Ignacy
Steinhardt Izrael
Stroński Bronisław
Tartykower Leon
Teitelbaum Henryk
Topolnicki Stanisław
Tustanowski Jan
Tyczyński Waleryan
Waltuch Fischel
Wątorski Alfred
Weishaus Jakób
Winnicki Mikołaj
Zakliński Bogdan
Zawadzki Wojciech
Zubrzycki Włodzim.

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po wakacyach przeznaczono uczniów 3, do egzaminu uzupełniającego uczniów 2.

KLASA VI. B.

Adler Dawid
Atlas Zygmunt
Babyn Bazyli
Bilak Grzegorz
Bomse Eisig
Dligacz Benzion
Hahn Fischel
Hulewicz Bolesław
Ilewicz Mikołaj
Ircha Michał
Kestenbaum Abraham
Korenstein Maks
Krysowaty Joachim
Ksionżek Bogdan
Lewicki Bogdan
Makowski Ludwik
Mantel Herman
Maurer Filip
Michalik Władysław
Patatof Juda
Raczyński Jan
Rakoczy Grzegorz
Stöckel Maurycy
Szankowski Tomasz
Szkolny Michał
Täuber Natan
Tunis Leon

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po wakacyach przeznaczono 5 uczniów; stopień drugi otrzymało 2 uczniów.

KLASA VII. A.

Baczyński Bazyli
Bauer Jan
Beigel Józef
Brykowicz Stefan
Cegielski Eugeniusz
Dynowski Jan
Eckhardt Stanisław
Fischer Gustaw
Gajewski Tadeusz
Hirschhorn Henryk
Jaryczower Hirsch
Kapusta Mikołaj
Kohn Kalmen
Landau Marcin
Lewitter Menachem
Maciszewski Bolesław
Maxymowicz Kazim.
Müller Noe
Nussbaum Mojżesz
Rapaport Jakób
Sabuda Edward

Schorr Ludwik	Sirkes Józef	**Wohl Hermann**
Schwarzmann Abraham	Strutyński Włodzim.	

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po wakacyach przeznaczono 2 uczniów.

KLASA VII. B.

Bajrak Mikołaj	**Juźwiak Mikołaj**	Paporisz Maks
Belemer Jakób	Kaznowski Michał	Rogoszewski Jan
Buczkowski Jan	**Kofler Seinwel**	Sosiński Alfred
Dubiner Jachiel	Kohn Hersch	Spittal Eugeniusz
Fried Izrael	Kornicki Antoni	**Szust Łukasz**
Goldapper Salamon	**Leiblinger Maurycy**	Witoszyński Miron
Hilberg Jakób	Limanowski Albin	Ziębicki Wiktor
Jampoler Saul		

KLASA VIII. A.

Baley Stefan	Königsberg Aleksand.	**Romaszkan Zygmunt**
Barta Alfred	Kuzyk Szymon	**Rudnicki Stanisław**
Bieler Józef	Kwiatkowski Piotr	**Samiec Mikołaj**
Brzezina Stefan	Morgenstern Salomon	Schneider Zygmunt
Czarnecki Antoni	Piotrowski Jan	Siegelbaum Emil
Harband Józef	Polański Jan	Skibiński Józef
Heyne Kazimierz	**Rasławski Kazimierz**	Sternschuss Abraham

Stopień drugi otrzymało 2 uczniów; do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po wakacyach przeznaczono 3 uczniów.

KLASA VIII. B.

Awerbach Mayer	Kobierski Roman	**Puszczyński Edmund**
Borodyewicz Eustachy	Löwensohn Leon	Rippel Jan
Dąbrowski Romuald	Łotowycz Antoni	**Rzepnijski Bogdan**
Dobrzański Piotr	Majewski Jan	Sabuda Mieczysław
Feldhorn Osias	Michalczuk Dyonizy	**Sodomora Antoni**
Goldberg Owadje	**Olchówka Józef**	**Stain Hersz**
Herman Kazimierz	**Paszkowski Józef**	Szarawarków Michał
Hrycak Maryan	Piwoński Bolesław	

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po wakacyach przeznaczono jednego ucznia.

Wynik egzaminu dojrzałości.

W ODDZIALE A.

Baley Stefan
Barta Alfred
Bieler Józef
Czarkowski-Golejewski Cyryl (pryw.)
Czarnecki Antoni
Habura Józef (ekst.)
Kiekisz Jarosław (ekst.)
Königsberg Aleksander
Kuzyk Szymon
Morgenstern Salomon
Piotrowski Jan
Polański Jan
Rasławski Kazimierz
Romaszkan Zygmunt
Rudnicki Stanisław
Samiec Mikołaj
Schneider Zygmunt
Siegelbaum Emil
Skibiński Józef

Pozwolono poprawić egzamin z jednego przedmiotu po 3 miesiącach 4 uczniom publicznym; reprobowano na rok 1 ucznia publicznego i 2 eksternistów.

W ODDZIALE B.

Awerbach Mayer
Borodyewicz Eustachy
Dąbrowski Romuald
Dobrzański Piotr
Dzikiewicz Józef (ekst.)
Feldhorn Osias
Herman Kazimierz
Hrycak Maryan
Kobierski Roman
Korduba Stefan (ekst.)
Löwensohn Leon
Łotowycz Antoni
Michalczuk Dyonizy
Olchówka Józef
Paszkowski Józef
Piwoński Bolesław
Puszczyński Edmund
Rippel Jan
Rzepnijski Bogdan
Sabuda Mieczysław
Sodomora Antoni
Stain Hersz
Szarawarków Michał

Pozwolono poprawić egzamin z jednego przedmiotu po 3 miesiącach 1 uczniowi publicznemu; reprobowano na rok 1 eksternistę, a bez terminu 1 eksternistę; do egzaminu ustnego nie zgłosił się 1 eksternista.

Часть адмініїстрацийна

Ц. К. ГІМНАЗИЇ ФРАНЦ-ЙОСИФА І.

I. СКЛАД ЗБОРУ УЧИТЕЛЇВ

з кінцем року шкільного 1903.

---

1 Калитовский Омелян, др. філь, управитель, професор в VII. р. службовій, учив мови німецкої в кл. V. годин в тижни 4

2 О. Бородайкевич Тома, ісп. заступник катихита, завідатель бібл. руск. для учеників, учив релїґії в кл. I—V, мови рускої в кл. III а б тижнево год. . . 26

3 Вашкевич Михайло, професор, завідатель біблїотеки учительскої, господар кл. I в, учив мови латиньскої в кл. I в, рускої в кл. IV аб і V. німецкої в кл. I в. (Крім того учив мови рускої в кл. VII і VIII в I ґімназиї). Разом в тижни годин 23

4 Величко Григорий, др. філь., професор, завідатель средств наукових до ґеоґрафії, учив в кл. I а, III а б, IV а б і V. разом годин 20

5 Войковский Мечислав, заступник учителя I ґімназиї, учив в 2 півроцї німецкого язика в кл. III б, годин в тижни 4

6 Гассни Йосиф, заступник учителя I ґімназиї, учив в 2 півроцї польского язика в кл. III а б, год. тижнево . 4

7 Дженджера Йосиф, заст. учителя, господар кл. I б, учив мови рускої в кл. I б. II а б, польскої I а в б, II б, нїм. I б, разом годин в тижни . . . 23

8 О. Дубицкий Василь, ісп. заступник учителя, господар кл. I а, учив латини в кл. I а б і II б, годин в тижни 24

9 Клєбер Климентий, заступник учителя, завідатель бібл. нїм. дла учеників, господар кляси II б, учив язика німецкого в клясї II а б і III а, істориї і ґеоґрафії в клясї II а в, годин тижневих 22

10 Мандичевский Евген, учитель I ґімназиї, учив язика німецкого в клясї IV а б, годин в тижни . . 8

11 Матвіяс Софрон, професор, завідатель ґабінету фізикального, учив математики в кл. II б до V, фізики в кл. IV а б, разом тижнево годин 25

12 Мостович Прокіп, професор, господар кл. V учив мови латиньскої і грецкої в кл. IV б і V, математики в кл. I в, разом тижнево годин . . . 24

13 Мриц Теофіль, професор, господар кл. III б, завідатель бібл. польск. для учеників, учив мови латиньскої в кл. III б, грецкої в кл. III а б і IV а, польскої в кл. IV і V, разом в тижни годин 24

14 Ріпнїйский Петро, професор, господар кл. III а і IV а, учив латини в кл. II а, III а, IV а, яз. польского в кл. II а разом годин 22

15 Сидоряк Семен, учитель, завідатель ґабінету природничого, господар кл. II а, учив математики в кл. I а б і II а, істориї природи в кл. I а б в, II а б, V, фізики в кл. III а б, годин в тижни 25

16 Янович Миколай, заступник учителя, учив язика рускою в кл. I а в, яз. нїм. в I а і ґеоґрафії в кл. I б в, разом годин в тижни 18

Зміни в зборі учительскім в протягу шкільного року 1902/1903 і важнїйші розпорядженя Властий зазначено в польскій части сего звіту; так само поміщено там зріст наукових зборів і результат вступних іспитів (в хронїцї).

Учителї предметів надобовязкових.

1 Калитовский Омелян, як в., учив історії краєвої в кл. IV а б, тижнево годин 2

2 Величко Григорий, як в., учив історії краєвої в кл. III а б, тижнево годин 2

3 Величко Григорий, учив язика француского в двох відділах, тижнево годин 6

4 Яросевич Бернард, учив рисунків в двох відділах, тижоево годин 4

5 Рут Іван, учитель семинариї учительскої, учив співу в двох відділах, годин в тижни . . . 4

6 Ріпнїйский Петро, як в., учив каліґрафії в I і II клясї годин в тижни 2

7 Товариство ґімнастичне „Сокіл“ учило ґімнастики в двох відділах, годин в тижни 4

II. ПЛЯН НАУКИ

I. кл. А. Б. і В.

Релїґія: 2 год. на тиждень. Катехизм А. Тороньского, 3 вид.

Язик латиньский: 8 год. на тиждень. Граматика Дра Самолевича-Цеглиньского. Вправи: Шейндлер-Цеглиньский. Перероблено весь материял. — Від другої половини жовтня що тижня шкільна письменна вправа; в 2. півроці раз на місяць домова.

Язик руский: 3 години тижнево. З граматики Коцовского-Огоновского перероблено практично правопись; взято науку о будові реченя, о іменах і о дієслові, науку о реченю поединчім і зложенім і науку о знаках перепинаня. З читанки перечитано всї важнїйші уступи. Меморовано кільканайцять уступів поетичних. — В І. півр. були самі диктати що тижня, в II. півр. що тижня оповіданє або опись на вправу шкільну, на переміну з диктатом.

Язик польский: 2 год. на т. після граматики Конарского і читанки польскої на І. клясу. Вправи ортоґрафічні і стилїстичні що дві неділї.

Язик нїмецкий: 6 год. т. після вправ Ґермана-Петеленца-Калитовского. Що тижня письменна шкільна вправа.

Ґеоґрафія: 3 год. на т. після підручника Бенонїого-Матїєва. Ученики рисовали схематичні очерти на таблиці і в зошитах.

Математика: в I. півр. 3 год. на т. аритметика, в II. півр. на переміну аритметика і ґеометрия. Вправи домашні на кожду год.; 4 вправи шкільні. Підручники: Огоновский Учебник аритметики ч. I.; Мочник-Савицкий Наука ґеометриї ч. I. Чотири операциї числами цїлими і десяточними, спільна міра і многократь. Чотири операциї дробами. Ґеометрия в II. півр. Понятя основні тїла, поверхнї, лїниї, точки; коло; кути і лїниї; трикутник.

Істория природи: 2 год. на т. Зоольоґія І. півр. ссавці, а з комах: хрущі. II. півр.: прочі комахи. Ботаніка: козельцеваті, мікдаловаті, рожеваті, малиноваті, ябловаті, мотильковаті, лелїєваті і пальми. Зоольоґія Івана Верхратского і ботаніка Ростафіньского-Верхратского.

Кляса II. А і Б.

Релїґія: 2 год. на тиж. Істория бібл. старого завіта після А. Тороньского II. вид.

Язик латиньский: 8 год на т. Повторено після грамат. Самолевича-Цеглиньского II. вид. правильні відміни. Взято науку о неправильних відмінах і о частицях; acc. i nom. cum infin., ablat. absolut., gerundium. gerundivum і coniug. periphr.; до того відповідні вправи в перекладаню з книжки Самолевича-Коцовского Що тижня шкільна вправа письменна, що 4. т. дом.

Язик рускиий: 3 год на т. Грам. як в І. кл Повторено науку о поєдинчім реченю і згоді слів. Взято науку о рівнорядних і підрядних реченях. Доповнено науку о деклінациях і кон'юґациях, о звуках, правописи і перепинаню. З читанки для II. кл. шк. середн. перероблено з малими виїмками всї уступи прозаїчні і поетичні, будьто в школї, бутьто яко приватну лектуру. Меморовано 20 уступів Місячно 3 вправи письменні шкільні на переміну з домовими і кілька диктатів

Язик польский: 2 год. на т. Елементарна наука о зложенім реченю; повторенє і доповненє елементарноі науки о формах. Наука правописи і інтерпункциї. Читанє після читанки, оповіданє і деклямация. Вправа письменна що два тижнї; вправи ортоґрафічні в міру потреби.

Язик нїмецкий: 5 год. на т. З вправ нїмецких Ґермана-Петелєнца-Калитовского для II. кл. перероблено весь материял. Що тиждень шкільна вправа, раз на місяць домова.

Ґеоґрафія і історния: 4 год. на т.; 2 год. іст. віків старинних, 2 год. ґеоґр. Азиї, Африки, полудневої і західної Европи. Ґеоґрафію учено після учебника Калитовского, історию після підручника Семковича-Ільницкого ч. I.

Математика: 3 год на т., на переміну аритметика і ґеометрия. Учебник як в І. кл. Аритметика: Дїланя звичайними дробами; переміна дробів десяточних на звичайні і на відворот; відношеня і пропорциї; правило трох; рахунок проценту і дисконту. Ґеометрия: Симетральні лїнїй і кутів; пристайність трикутників враз з приміненєм; коло; чотирокутники і многокутники. Вправи письменнї як в I. клясї.

Історня природи: 2 год. на т. Учебник як в І. кл. В I. півр. Зоольоґія: Птиці, гади, земноводники і риби; многоножники. II. півр.: пауковцї, скаралупники, хробаки, мякуни, іглоскірці, безкишочні, первістники. Ботаніка: Зложені, базькові, трави, шпилькові, иератні, папоротнї, мховцї, глїни і гриби.

Кляса III. А і Б.

Релїґія: 2 год. на т. Істория біблїйна нового завіта після Тороньского.

Язик латиньский: 6 год. на т. Підручники: Самолєвич-Солтисік-Огоновский грам. лат. ч. II. Прухнїцкий-Огоновский Вправи лат. для III кл. Cornelius Nepos в виданю Людвіка Саля. З грам. повт. про accus і nom. c. inf., abl. abs. і coniug. periphr., gerundium і gerundivum; опісля взято науку о відмінках в цїлости в сполученю з відп. уступами вправ. Прочитано Arist. Cimon. Epam. Pelop. Miltiad. Themist. Alcib. Hannibal. Що місяця 2 вправи письменні шк., 1 дом.

Язик грецкий: 5 год. тижн. Учебники: Грам. грецка Фідерер-Мандибур-Цеглиньский. Вправи гр. Вінковский-Таборский-Цеглиньский. Замітки вступні про азбуку, довгість складів і наголос. Відміна імен і дієслів до verb. на μι. Вправа письм. що 14 днів, на переміну дом. і шк.

Язик руский: 3 год. т. Грам. руска: Стоцкий-Ґартнер. Наука про відмінки, декл. і невідміині части мови. — З Читанки для III. кл. перероблено всї важнїйші уступи, кільканайцять поетичних меморовано. Що 14 днів вправи, на переміну дом. і шк.

Язик польский: Małecki Gram. polska. Czubek-Zawiliński Wyp. dla kl. III. З читанки для III. кл. перероблено всї важнїйші уступи. Меморовано 11 уступів. З граматики взято науку про відмінки, декл. і невідмінні части мови. Що 14 днів вправи, на переміну домашна і шкїльна.

Язик нїмецкий: З грам. взято науку про родівник, неправильну відміну іменників і дїєслів, довгість і короткість самозвуків, науку про відмінки і предмет приіменниковий. З вправ для III. кл. перероблено поміщений там материял. Крім того оповіли ученики казку Гавфа »Geschichte vom Kalif Storch«. і »Geschichte vom Gespensterschiff«. Вправи писменні що 14 днів, на переміну домова і шкільна.

Ґеоґрафія і істория: Після учебника ґеоґрафії Калитовского взято краї північної, середущої і східної Европи, ґеоґрафію Америки і Австралії. Науку оперто головно на рисунку. З історії (учебник Семковича-Ільницкого ч. II.) представлено вдачу і дїла 40 середновічних лиць

Математика: Огоновский, Учебник аритметики ч. II. Чотири операциї числами альґебраїчними, многочленами і дробами альґебраїчними. Підношенє біному до квадрату і витяганє кореня другої степени. Ґеометрия: рівність фіґур. Помір мно-

гокутників і кола. Ґеометричні пропорциї. Подібність трикутників і многокутників. — Вправи дом. на кужду год.; впр. шк. 4.

История природи: I. піврік фізика (Огоновский, Учебник фізика). Прикмети тїл. Наука о теплї. Хемія. — II. півр. мінеральоґія (Ломницкий-Верхрацкий II. вид.). Важнїйші роди мінералів.

Кляса IV. А і Б.

Релїґія: Лїтурґіка грецко-католицкої церкви після 2. виданя учебника А. Тороньского.

Язик латиньский: 6 год. т. Caes. Bell. Gal. I, IV c. 20—37, VII. після вид Терлїковского Будова гексаметра. Ovid. Chaos in quatt. distinguitur elementa і вибрані вірші взірцеві після виданя: Grysar-Ziwsy-Skupniewicz. З граматики складня дієслова Задач що місяця 3 а то 1 домова і 2 шкільні.

Язик грецкий: 4 год. т. Вінковский-Таборский-Г. Цеглиньский: Грецкі вправи на III і IV. кл. Грам. Фідерер-Мандибур і Р. Цеглиньский. Дієслова на μι, неправильні дієслова на ω, що важнїйше зі складнї. Що місяця 1 задача дом. 1 шк.

Язик руский: 3 год. т. Стоцкий-Ґартнер Грам. руска. Коньюґация, складня реченя, віршоване і повторене всего материялу З читанки для IV кл. перероблено всї уступи, кільканайцять поетичних меморовано. Во 14 днїв вправи письменні, на переміну дом. і шк.

Язик польский: 2 год т Систематична наука кон'юґациї і складнї в обемі дієслова; реченя зложені, періоди, віршоване. Повторене всего материялу граматичного. Читане вибраних уступів з читанки. Меморованє. Вправи письменні як в кл. III.

Язик нїмецкий: 4 год. в т. Граматика: Подрібна наука про реченя рівнорядно- і підрядно зложені. З Вправ для IV кл. перероблено поміщений там материял з значними пропущенями. Ученики оповіли дві казки Гавфа, іменно: Geschichte von der abgehauenen Hand і Geschichte vom kleinen Muck, призначених на домашну лектуру. Вправи письменні що 14 днів, на переміну домашні і шкільні.

Ґеоґрафія і история: 4 год. т. Після учебника Бенонї-Маєрский-Поляньский Ґеоґрафія Австро-Угорскої монархії взято весь поміщений там науковий материял Виконувано на таблици схематичні очерти форм прямовісних і пологих поодиноких країв коронних. — Историю новітну взято до кінця після підручника Семковича-Поляньского.

Математика: 3 год. на т., на переміну аритметика і ґеометрия. Книжки як в кл. III. Аритметика: Розвязуване рівнань I. степеня о одній і більше незвісних, уставлюване такихже рівнань, рахунок провізийний, речинцевий спілки і змішки, чисті рівнаня II і III степеня і зложене правило трох, рахунок відпровізийний, при тім підношеня чисел десяточних до 3-ої степени і добуваня 3-ого кореня з тихже. Задачі 2 як в I. класї. Ґеометрия: Стереометрия.

Фізика: Магнетизм, електричність, механїка тїл цїпких, текучих і воздушних; акустика і оптика; основи астрономії — після книжки II. Огоновского.

Кляса V.

Релїґія: Доґматика основна і Апольоґетика пістя учебника А. Тороньского.

Язик латиньский: 6 год. на тиждень (5 лект. 1 грам. і стилїстичні вправи). Лектура: а) T. Livii ab urbe cond. lib. I; lib. XXI. 1—24; б) P. Ovidii Nasonis Metamorphoseon: Quattuor aetates. De Niobes eiusque liberorum interitu, De Orpheo et Eurydice. Ex libris Fastorum: Quinquatrus maiores, Tubilustrium, De Roma condita et de Remi interitu; ex libr. Tristium: Ovidius de vita sua; Ex Ponto epist. Maximo Cottae. З граматики перероблено стилїстичні прикмети латиньскої мови в обсягу імени. Задача 1 на місяць.

Язик грецкий: 5 годин на тиждень (4 лект. 1 грам.) Лектура: а) з Ксенофонта Анабази (вид. Фідерера) прочитано уступи: 1, 2, 3, 6, 7, 8, 11, 12 і 13. 1—29. Κύρου παιδεία: уст. 1. і 2. б) з Гомерової Ілїади прочит. кн. I. і III. 1—130. З граматики повторено науку про форми і перероблено науку про відмінки. Задачі 4 шкільні.

Язик руский: З читанки К. Лучаковского перечитано взірцї всїх родів поезиї і прози, а при читаню поетичних уступів познакомлювано учеників з тропами і фіґурами. Деякі поезиї меморовано. Приватна лектура: Прозові і поетичні уступи з тої самої читанки; крім того Івана (Нечуя) Левицкого: Світогляд українського народа, два оповіданя Марка Вовчка, історию в житєписах Костомарова том I. Задач на піврік 7.

Язик польский: Читанє і пояснюванє взірцїв з поезиї і прози після підручника »Wzory prozy i poezyi, Próchnicki«. — Перечитано в цїлости »Pana Tadeusza« — кращі виїмки меморовано. Короткі відомости історично-лїтературні о писателях. — Вправ письменних 12.

Язик нїмецкий: 4 год. в тижни. Перероблено материял книжки: Petelenz-Werner Deutsches Lesebuch für die V. Klasse. Деклямациї. Крім того оповідали ученики казки Ґавфа, призначені на домашну лєктуру. Вправи письменні що 3 тижнї, на переміну домові і шкільні.

Ґеоґрафія і история: 3 год. тижнево З історий старинних віків взято (після Закшевского-Барвіньского т. I) до Ґракхів.

Математика: 4 год. тижнево, на переміну альґебра і ґеометрия. Книжки Мочнїка-Савицкого. Альґебра: Чотири головні дїланя числами загальними; подїльність чисел, сп міра і многократь; дроби звичайні і десяточні; відношеня і пропорциї враз з приміненєм; рівнаня I. степеня о 1 і більше незвісних. Ґеометрия. Пляніметрия. — На кожду годину вправи домові; задач шк. на піврік 3.

История природи: 2 год. тижнево. В I. півроцї Мінеральоґія систематична (після підручника Бішінґа-Поляньского). В II. півроцї: Ботаніка систематична, з увзглядненєм найважнїйших заснов фізиольоґії і анатомії рослин. Ґеоґрафічне розпросторонене рослин після підр (Ростафиньского-Верхратского).

III. ТЕМИ ДО ЗАДАЧ ПИСЬМЕННИХ

в V. клясі.

(Теми вправ шкільних означені зьвіздкою).

I. Рускі теми.

1. Приїзд до родини по скінченім роцї шкільнім. 2. Прихід Одисея в землю Феаків.* 3. Косове поле перед битвою і по битві. 4. Опис пекла після Данта Бож ком.* 5. Жите бранців в турецкій неволї після пов. Дан. Млаки „Турецкі бранцї". 6. Характеристика варнака в Шевченковій поемі „Москалева криниця".* 7. Олїмпійскі ігрища і їх значінє для Греків. 8. Яка кара постигла богатого Марка за захланність?* 9. Виказати суть ідилї на „Ідилї" Франка і „Орисї" Кулїша. 10. Вплив християньства на Руси в добі домонгольскій.* 11. Участь Русинів в державнім житю за Вітеня і Гедиміна 12. Характер Данила.* 13. Значінє угля в природї. 14. Забаганки і неудачі Мартина Борулї.*

2. Польскі теми.

1. Moje miejsce rodzinne. 2. Dwór w Soplicowie i jego otoczenie. (Na podstawie lektury domowej).* 3. Krajobraz litewski.

4. Dola tułacza. (Na podstawie lektury szkolnej).* 5. Rozmowa Litawora z Rymwidem. (Na podstawie lektury szkolnej). 6. Znaczenie kolonij greckich w starożytności.* 7. Zaścianek Dobrzyński. (Opis na podstawie »Pana Tadeusza«).* 8. Znaczenie wody w przyrodzie. 9. Przygody Wiesława.* 10. Ogród miejski w Tarnopolu. 11. Zajazd na Soplicowo. (Na podstawie »Pana Tadeusza«).* 12. Niedziela na wsi.

3. Німецкі теми.

1. Die römischen Kampfspiele (unter Zugrundelegung des Lesestückes »Androklus und sein Löwe«). 2. Die göttliche Verehrung der Pharaonen (am Faden eines verwandten Lesestückes).* 3. Nutzen des Holzes. 4. Vergleichende Beschreibung einer ägyptischen und einer assyrischen Skulptur (auf Grund einer Abbildung und eines inhaltsverwandten Lesestückes).* 5. Der Zauberlehrling (Inhaltsangabe und Grundgedanke des Göthe'schen Gedichtes). 6. Thetis tröstet den trauernden Achill (nach Il. XVIII). 7. Inhaltsangabe des Gedichtes v. Schiller »Die Bürgschaft«.* 8. Welche Unarten hat sich »der junge Engländer« zuschulden kommen lassen (nach dem gleichnamigen Märchen von W. Hauff.) 9. Die römischen Katakomben.* 10. Gedankengang im Schiller'schen Gedichte »Hektors Abschied«. 11. Entlarvung des falschen Prinzen (nach dem Märchen von W. Hauff).* 12. Wodurch unterschied sich das altrömische Haus von dem modernen (auf Grund des Anschauungsunterrichtes). 13. Freuden und Leiden eines Bergfahrers (am Faden der Erzählung von P. K. Rosegger »Des Stadtkindes Bergfahrt«). 14. Der Eumenidenchor in Schillers: »Kraniche des Ibykus«.*

IV. ЗАПОМОГИ ДЛЯ БІДНИХ УЧЕНИКІВ.

В справі орґанізациї підмоги для бідних учеників рускої ґімназиї зроблено в роцї справоздавчім важний крок вперед. Именно засновано „Товариство шкільної помочи св О. Николая“, а статут Товариства потвердило ц. к. Намістництво рескриптом з дня 11. марта 1902 ч. 8569.

На загальних зборах з дня 8. цьвітня 1902 вибрано Видїл товариства, в склад котрого ввійшли: Управитель ґімназиї яко голова, Роман Сосновский, совітник суду краєвого, яко заступник голови, катихит ґімназиї о. Тома Бородайкевич, професори Петро Рішнїйский і Михайло Вашкевич яко видїлові, а заступниками видїлових були о. Йосиф Дженджера і п. Евген Данилович.

Від часу заснованя Товариства по конець року шкільного 1902/1903 вплинули від інституций і добродіїв слїдуючі більші жертви: Сойм краєвий 150 к, Народна Торговля у Львові 50 к,

Каса щаднича в Тернополї 100 к, Рада повітова в Теребовли 25 к., Рада повітова в Збаражи 30 к., Днїстер у Львові 100 к., Каса щаднично - пожичкова в Струсові 20 к, Товариство кредитове в Тернополи 100 к; родичі і опікуни при вписах з початком р. шк. 1902/3 зложили 159 к. 6 г, Др. Атаназий Сьвістун з Тернополя 20 к, о. Дионїзий Сьвістун з Оплїцної 8 к, о. Іван Колянковский з Ходачкова 17 к, Др. Станїслав Чикалюк 20 к, бл. п. Др. Володимір Лучаківский 30 к, проф. Мих. Вашкевич 10 к, Роман Алексевич, совітник суду в Угнові 10 к, з представленя аматорского „Вефлеємскої ночи" вплинуло 10 к.

Разом вплинуло:

Від Інституций і Добродіїв	860	кор.	06	гел.
„ Членів Товариства	196	„	75	„
„ Збору учителів рускої ґімназиї	39	„	50	„
З пушки учеників „ „	43	„	35	„
Зворот пожичок з давнїйшого запомогового фонду	24	„	—	„
Злишка касова „ „ „	58	„	33	„
Всего приходу було	1221	кор.	99	гел.

З того видано:

На одіж і обув	420	кор.	—	гел.
„ харч і комірне	188	„	95	„
„ ліки	51	„	—	„
„ прибори шкільні	35	„	90	„
Розпозичено між учеників	201	„	50	„
Дрібні видатки (справлене книг, остемплеване подань, порториї, збиране вкладок)	26	„	48	„
Разом	923	кор.	83	гел.

Крім того причинило ся Товариство квотою 160 корон до удержаня „Приюта" для бідних учеників, так що всї видатки від часу завязаня виносили 1083 к 83 г. Відтак виносить стан каси 138 к. 16 г.

„Приют" отворено 1. жовтня 1902 для 11. учеників рускої ґімназиї, а єго Управителем був п. Яків Миколаєвич, учитель тутешної семинариї. Більші квоти на „Приют" жертвували: о Ізидор Глиньский з Буцнева 8 к. а о. Чайковский з Глубічка 10 к

При закладї істнує також бібліотека шкільних книжок для учеників. Єї орґанїзатором є проф. Петро Ріпнїйский. Бібліотека та числить 300 книжок: повстала она або з дарів або покупкою уживаних уже шкільних книжок. Визначну поміч в придбаню шкільних книжок одержала тутешна шкільна молодїж єще тим, що покуплені за більшу квоту нові книжки роздїляєсь між уче-

ників, котрі опісля звертають в догіднім для них часі і під догідними услівями довжні квоти. В перших чотирох роках істнованя рускої ґімназиї достарчала потрібних фондів на покупку книжок тутешна філія Товариства педаґоґічного; в році справоздавчім приняла на себе сей обовязок „Шкільна поміч ім. св. Отца Николая“. Оборот касовий виносив 1200 корон. В загалї обділено книжками 150 учеників, продано около 500 книжок.

V. ФІЗИЧНИЙ РОЗВИТОК МОЛОДЕЖИ.

Спонукані старанем о фізичний розвиток молодежи розслїджували Члени збору відношеня приміщеня учеників по їх мешканях, що дало спонуку до кількакратних нарад конференцийних і відповідних заряджень управи школи. Заряджeня ті подано до відомости тих, що наміряють в будучім р. ш. приймати учеників на т. з. станциї (гл. VIII „Зазов до відвічальних надзирателїв“).

Крім учеників, приміщених числом 11 в „Приютї шкільної помочи“, найшло в роцї справоздавчім 50 учеників ґімназиї Франц-Йосифа опіку і повне удержане в „Рускій Бурсї“ (між ними 16 безплатно), а 8 учеників тутешної ґімназиї приходило на харч.

Науку ґімнастики навіщувало з видимим пожитком 177 учеників. З настанєм зими зорґанізовано з фондів шкільних рускої ґімназиї окрему ховзавку на тутешнім ставі і обдїлено лижвами 20 біднїйших учеників. Однак сезон ховзавковий трівав лише до Різдвяних сьвят, бо в січни і в лютни настала відлога. За те сприяла в сїм роцї пора лїтна відбуваню спільних забав учеників. Забави відбували ся кождого погідного дня для учеників всїх кляс від 1. мая до 3. липня. Було разом 30 спільних забав; відбували ся они під проводом уч. Климента Клебера. Значним коштом уряджено для учеників тутешної ґімназиї окремий тор тенїсовий і крокетовий на мійскім боїщи, призначенім для молодїжи шкіл середних.

VI. СТАТИСТИКА ЗАКЛАДУ.

	В клясї										Разом
	I.			II.		III.		IV.		V.	
	А	Б	В	А	Б	А	Б	А	Б		
1) Число учеників публичних:											
З кінцем року 1902 було	51	42	—	44	44	36	34	43	—	—	294
З початком р. шк. 1903 принято	43	43	43	41	41	40	40	33	33	43	400
В році прибуло	—	—	—	—	—	1	—	1	1	—	403
В загалї принято до заведеня:											
1) на підставі іспиту вступного	39	39	39	—	—	—	—	1	—	—	118
2) з инших закладів, а то:											
а) з промоциєю до висшої кляси	—	—	—	1	—	1	—	1	2	3	8
б) репетентів	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2	3
3) з тутешного заведеня:											
а) з промоциєю до висшої кляси	—	—	—	39	36	39	37	31	29	38	249
б) репетентів	4	4	4	1	5	1	3	1	2	—	25
В році покинуло заведене	9	6	6	1	2	4	6	2	4	8	48
Число учеників публичних з кінцем р. шк.	33	37	37	40	39	37	34	32	30	35	355
Приватистів було	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Разом всїх учеників	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Після місця уродженя було:											
з Галичини	34	37	37	40	39	37	34	32	30	35	355
з Буковини	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
з Morави	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
з Румунії	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
з Росиї	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
з Угорщини	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

	А	Б	В	А	Б	А	Б	А	Б	V.	Разом
3) Після язика родин. було:											
Тих, що говорило по руски	34	37	37	40	39	37	34	32	30	35	355
„ „ „ „ польски	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
4) Після релїґії було:											
Релїґії грец. кат.	33	37	37	40	39	37	34	32	29	35	353
„ рим. кат.	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
„ вірм. кат.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Мойсеєвої	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1
„ протестантскої	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
5) Вік учеників публичних:											
11 лїт мало	6	10	5	—	—	—	—	—	—	—	21
12 „ „	4	4	7	13	2	—	—	—	—	—	30
13 „ „	7	4	6	4	7	7	—	—	—	—	35
14 „ „	6	10	9	5	12	10	7	6	4	—	69
15 „ „	7	8	5	11	11	7	13	8	8	2	80
16 „ „	4	1	3	2	5	5	5	3	10	9	47
17 „ „	—	—	1	5	1	7	4	12	2	9	41
18 „ „	—	—	1	—	1	1	1	1	3	4	12
19 „ „	—	—	—	—	—	—	3	1	3	6	13
20 „ „	—	—	—	—	—	—	1	1	—	3	5
21 „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	2
22 „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
23 „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
24 „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
6) Після місця побуту родини:											
Місцевих	7	6	4	8	3	1	7	6	5	9	56
Замісцевих	27	31	31	32	36	36	27	26	25	26	299

	I. А	I. Б	I. В	II. А	II. Б	III. А	III. Б	IV. А	IV. Б	V.	Разом
7) Клясифікация:											
Степень відзначаючий одержало	3	2	1	4	14	6	3	6	4	2	45
„ перший „	23	16	25	21	11	21	21	15	17	20	190
До іспиту поправ призначено	3	6	6	7	9	4	3	3	2	5	48
Степень другий одержало	1	6	2	6	4	5	5	8	1	4	42
„ третий „	4	7	3	2	1	1	1	—	6	4	29
До іспиту доповняючого призначено	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1
8) Оплата шкільна:											
а) оплату цілу зложили:											
на І. піврік	8	12	10	1[1]	5	2	5	2	3	10	58[1]
на ІІ піврік	1	7	5	8	2	8	7	14	16	13	82
б) від полов. оплати увільн. було:											
на І. піврік	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
на ІІ. піврік	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
в) від цілої оплати увільн. було:											
на І. піврік	28	26	30	40	36	38	44	31	29	32	324
на ІІ. піврік	33	30	35	32	38	31	28	19	16	27	289
Оплата шкільна виносила:											
на І. півр. від учеників публ К.	320	480	400	40	200	80	200	80	120	400	2320
від прив. учен. за ІІ. півр. 1900	40	—	—	—	—	—	—	—	—	—	40
на ІІ. піврік від учен. публ. К.	40	28	200	320	80	320	280	560	640	520	3240

	I. А	I. Б	I. В	II. А	II. Б	III. А	III. Б	IV. А	IV. Б	V.	Разом
від прив. учен. за І півр. 1902	—	—	—	40	—	—	—	—	—	—	40
Такси за дуплікати сьвідоцтв К	4	—	—	2	—	—	2	—	2	—	10 к.
Такси вступні виносили К.	163.80	163.80	168	4.20	—	4.20	—	4.20	12.60	21	541.80
Датки на средства наукові	86	86	86	82—	82	82—	80	68	68—	86	806
„ на фонд забав	38	39	41	34—	34	38—	37	31	32—	38	362
9) Фреквенция на науку предметів взглядно обовязкових:											
Явика польского училось з кінцем року шк.	28	31	19	23	33	29	18	32		21	234
„ францус. „	—	—	—	—	—	6	4	10	9	10	39
історії краю род. „	—	—	—	—	—	37	34	32	30	—	133
ґімнастики	30	35	32	15	31	9	6	6	5	8	177
сьпіву	8	8	9	8	7	7	9	8	3	9	76
рисунків	—	—	—	2	2	8	10	2	1	3	28
каліґрафії	18	15	13	22	11	—	—	—	—	—	79
10) Стипендиї:											
Число стипендистів:								1.			
Загальна квота стип.:								240 k.			
11) З Тернополя було всїх учеників:	7	6	4	8	3	1	7	6	5	9	56
з повіту тернопільского	11	12	12	17	7	10	17	15	9	19	129
„ „ скалатского	7	2	7	1	6	5	5	3	1	3	40
„ „ збаразкого	6	4	3	5	8	7	7	5	6	2	53
„ „ теребовельского	1	1	4	3	1	3	3	5	3	2	26
„ „ гусятиньского	3	7	4	5	9	5	1	1	5	2	42
„ „ бережаньского	2	3	2	1	1	1	—	—	—	1	11
з иньших	3	7	5	8	7	7	1	3	6	6	53

Доповнене клясифікациї за р. шк. 1902.

До іспиту поправчого і доповняючого припущено . . —11

Іспит попр. або доповняючий зложило . . . —11

Іспиту не зложено . . . . ——

	В клясі							Разом
	I.		II.		III.		IV.	
	А	Б	А	Б	А	Б		
Остаточний результат клясифікациї за рік шк. 1902:								
Степень відзначаючий . . .	5	18	7	3	6	8	2	42
" перший (I) . .	36[1]	26	33	35	27	22	37	216[1]
" другий (II)	5	5	2	3	3	2	3	23
" третий (III)	5	—	2	3	—	2	1	13

VII. ЗАЗОВ ДО РОДИЧІВ І ОПІКУНІВ.

Рік шкільний розпочинає ся дня 3. вересня торжественним Богослуженем, на котре мають явити ся безусловно всї вписані ученики.

Вписи учеників відбувають ся в трох послїдних днях серпня. При пізних зголошенях залежить принятє ученика від дозволу ц. к. Ради Шк. кр.

В тих самих днях відбувають ся іспити поправчі і доповняючі. Вступні іспити до кляси I. відбувають ся в двох речинцях: безпосередно по закінченю року шкільного в липню і 1.—3. вересня кождого року; вступні іспити до кл. II—V межи 5.—15. вересня. Пізнійше зголошенє до такого іспиту не буде увзглядненє. Приватні іспити відбувають ся в послідних днях кождого півроку.

До запису повинен явити ся кождий ученик особисто, в товаристві вітця, матери або опікуна, або бодай їх заступника, домового надзирателя і має принести з собою сьвідоцтво шкільне з посьлідного півроку і дві вписові карти точно виповнені.

Хто вперве записує ся до ґімназиї, має при записї виказати ся:

а) метрикою уродженя, без котрої жаден новий ученик не може бути принятий;

б) сьвідоцтвом щіпленої віспи, взглядно сьвідоцтвом ревакцинациї;

в) сьвідоцтвом тої школи, де передше ходив на науку. При переходї ученика з одної ґімназиї до иньшої має находитись на посьлїднім сьвідоцтві шкільнім клявзуля дирекциї, що ученика можна без перешкоди приняти деинде, а в разї увільненя від шкільної оплати, також і се посьвідченє враз з наведенєм дня і числа декрету увільненя.

Кождий ученик платить при записї 2 кор на наукові средства; ті що не можуть виказати ся сьвідоцтвом сеї ґімназиї за піврік безпосередно минувший, платять крім того ще 4 кор. 20 г. вписового: так само ті, що вправдї ходили давнійше до сеї ґімназиї але опісля хоч би навіть в послїднім півроцї, перестали ходити до школи.

Ученики, що зголошують ся до I. кляси, піддають ся вступному іспитови в означених речинцях. Хто не здасть іспиту вступного до I. кл. в одній ґімназиї, має на той рік запертий вступ до кождої иньшої середної школи і не може зголошуватись до іспиту в иньшій ґімназиї.

Вимоги при іспиті вступнім до І. ґімн. кл. суть слідуючі:

1. з науки релiґiї: відомости, які може собі присвоїти ученик в перших чотирох лїтах обовязкової шкільної науки в 4-клясових народних школах.

2. з викладового язика: Плавне та виразне читанє, поясненє річеве прочитаного з поданєм мисли, оповіданє змісту ширшими уступами; знанє частий мови, відміна імени і дієслова; знанє реченя простого, розширеного і розбір складових єго частий що до згоди підмету з присудком і складнї відмінків; поправне написанє диктату з обєму понятий, звісних ученикови.

3. з нїмецкого язика: Плавне і зрозуміле читанє, відміна родівника, іменників, прикметиків та заіменників (особових, посїдательних, указуючих і відносних); відміна дієслів помічних і слабих у всїх формах родів, дїяльного і страдального. Відтак відміна найзвичайнїйших міцних дієслів, засіб слів відповідних понятям ученика; правильне писанє легкого диктату, котрого зміст подасть ся ученикам в мові викладовій перед подиктованєм.

4. з рахунків: Писанє чисел до мілїона включно, вправність в чотирох головних дїланях рахункових цїлими числами; певність в табличцї множеня і знанє важнїйших метричних мір.

Звертає ся увагу родичів і опікунів на те, щоби з уваги на добро своїх дітий чи вихованців, а тим самим і на своє власне добро, звідувались як найчастїйше в школї про їх науку і поведенє.

VIII. ЗАЗОВ ДО ВІДВІЧАЛЬНИХ НАДЗИРАТЕЛІВ.

Особи, що удержують учеників на т. з. станциях, приймають на себе обовязок дїйстного нагляду ввірених їх опіцї учеників і суть, перед школою відвічальні за їх добре поведенє.

Мають они особисто зголосити ся у Управителя в часї ферий, іменно межи 21. а 28. серпня і подати свою адресу, число учеників, котрих моглиби у себе примістити і условя, під котрими піднялиби ся удержуваня учеників.

Мешканя, призначені для учеників, мають бути по змозї сухі, ясні і на стілько просторі, щоб кождий з приміщених мав своє місце до писаня і науки.

Особливо жадає ся, щоб кождий ученик мав своє окреме ліжко і окрему постїль.

Жадному ученикови не вільно мешкати без відвічального надзору; брак відповідної опіки спричинає видаленє зі школи. Про кожду зміну відвічального надзору і про зміну мешканя має ученик сейчас повідомити господаря кляси.

IX. Вислїд клясифікациї учеників

в другім півроцї 1903.

(Товстим друком означено учеників відличних).

КЛЯСА I. А.

Бабій Авксентий	Лушпіньский Павло	Сарматюк Андрей
Бабин Евген	Лучка Алексїй	Стешин Іван
Бурштиньский Мих.	Мартинюк Евстахий	Стецюк Григорий
Ґордїй Михайло	Мартинюк Михаіл	Слїпий Родіон
Заячківский Григорий	**Метельский Лев**	Халупа Михайло
Зуляк Омелян	Олейовский Володим.	Чубатий Роман
Кметь Николай	Оссовий Іван	Шустакевич Николай
Королюк Михайло	Процик Іван	Яворский Михайло
Кузьма Василь	Решетуха Антін	

1 ученик одержав степень другий, 4 степень третий, а 3 позволено поправити недостаточну ноту по фериях.

КЛЯСА I. Б.

Бутковский Николай	Івачевский Іван	Полоз Іван
Грицишин Василь	Лисий Василь	Семків Адам
Грицишин Олекса	**Миколаєвич Андрей**	Стельмах Володим
Довшийка Йосиф	Михаськів Лев	Царук Клим
Дудик Методий	Осїньчук Михайло	Яворский Іван
Жаровский Михайло	Остапюк Юлиян	Якимчук Олекса

Другий степень одержало 6 учеників, третий степень 7, а 6 ученикам позволено поправити по фериях ноту недостаточну з одного предмету.

КЛЯСА I. В.

Вацик Климентій	Куликовский Григор	Перкач Михайло
Гарматій Кость Василь	Левиньский Мариян	Пиндус Теодор
Гевский Михайло	Лубянецкий Іван	Романів Іван
Голуб Петро	Мальчик Стефан	Стадник Петро
Ґізяк Рудольф	**Музиків Володимир**	Стеткевич Володим.
Давидович Тома	Наболотний Петро	Хаджай Лев
Доскоч Михайло	Навитка Лука	Швець Григорій
Задорожний Алексан.	Наконечний Николай	Яроцкий Дмитро
Карпович Стефан	Олїйник Николай	

2 учеників одержало степень другий, 3 степень третий, а 6 позволено поправити по фериях недостаточну ноту з одного предмету.

КЛЯСА II. А.

Бродяк Стефан
Воронич Нестор
Гречин Роман
Громницкий Ізидор
Демчук Володимір
Завидовский Ілия
Кокольский Николай
Колянковский Волод.
Лаціќ Михаїл
Маланчук Іван
Мудрий Михаїл
Онуферко Лука
Пелехатий Василь
Подґурский Михаїл
Проскурка Іван
Свергун Андрій
Стадник Петро
Стахевич Богдан
Хаджай Володимір
Хомяк Теодор
Черняк Григорий
Чикета Григорий
Чубатий Николай
Шмата Василь
Якимів Іван

6 ученик в дістало степень другий, 2 учеників степень третий а 7 позволено поправити недостаточну ноту з одного предмету.

КЛЯСА II Б.

Бабій Антін
Бассан Алексій
Вавришин Володимір
Волинець Михаїл
Гаяць Димитрий
Заплітний Антін
Кметик Евстах
Коблюк Андрій
Колтун Димитрий
Костів Василь
Крук Димитрий
Ладика Димитрий
Марків Вартоломей
Мельник Алексій
Михалишин Филимон
Мухній Григорий
Олійник Алексій
Ракочий Григорий
Сидяга Йосиф
Стадник Павло
Стецюк Григорий
Фостаковский Іван
Хомишин Николай
Цюпак Панталеймон
Шарко Петро

2 учеників одержало степень другий, 1 степень третий, а 9 позволено поправити по фериях недостаточну ноту з одного предмету.

КЛЯСА III. А.

Балей Сьвятослав
Болюх Василь
Бульчак Стефан
Ванчицкий Стефан
Васильків Іван
Войтків Николай
Гаврилюк Андрій
Грицак Евген
Дозорский Михайло
Езерский Константин
Заячківский Іван
Кинах Григорий
Кисілевский Нестор
Куницкий Корнило
Куріца Григорий
Макогон Михайло
Олексишин Ярослав
Процьків Іван
Пунда Михайло
Рогошевский Зенон
Славута Григорий
Сокальский Іван
Ткач Іван
Федун Іван
Цебровский Август
Цебровский Волод.
Крушельницкий Ант.

5 учеників одержало другий степень, 1 третий а 4 поправку.

КЛЯСА III. Б.

Богатюк Михайло
Бріль Николай
Гринчишин Пантал.
Демчук Йосиф
Дольний Михайло
Дяків Василь
Заблоцкий Павло
Зеленецкий Олекса
Каміньский Лев

Кубів Іван
Мазур Павло
Макогін Василь
Мартинюк Василь
Мартинюк Рудольф
Олійник Павло
Починок Стефан
Сковроньский Стефан
Слюзар Роман Іван
Стецюк Василь
Стислович Роман
Телевяк Володимир
Трембач Павло
Трембач Семен
Цегельский Роман

Степень другий одержало 5, степень третий 1 ученик, до іспиту поправчого по фериях призначено 3, а до іспиту доповняючого 1 ученика.

КЛЯСА IV. А.

Бойко Григорий
Бучак Іван
Весна Константин
Задорожний Михайло
Зарицкий Мирон
Кароль Евген
Костецкий Семен
Кужиль Михайло
Лисий Ілия
Молчко Роман
Ничик Йона
Опуферко Володимір
Останюк Теофіль
Посьмітюх Ілия
Сьвістун Володимір
Семчишин Григорий
Сеник Даинло
Скородень Андрій
Собчак Ілия
Хаджай Іван
Цісик Юлиян

8 учеників одержало степень другий а 3 поправку.

КЛЯСА IV. Б.

Алиськевич Григорий
Бассараб Дмитро
Бих Микола
Білас Стефан
Бойко Іван
Гребенюк Семен
Деркач Василь
Дяків Павло
Замора Теодор
Клодзіньский Мих.
Музичка Андрій
Мурий Йосиф
Опищук Никифор
Осадчук Іван
Остапчук Стефан
Процик Марко
Радецкий Іриней
Сліпенький Василь
Хамчук Григорий
Цебушник Дмитро
Цегельский Лев

1 ученик одержав степень другий, 6 степень третий, а 2 ученикам позволено поправити один предмет по фериях.

КЛЯСА V.

Вацик Евген
Водяний Тома
Вонс Стефан
Гриневецкий Волод.
Гладишовский Алекс.
Дудрович Юрий
Заяць Яків
Іванчук Семен
Копач Петро
Краснопера Северин
Кузів Михайло
Кульчицкий Яків
Лопатиньский Ізидор
Мандзій Роман
Молчко Ярослав
Налуковий Лука
Петрусик Михайло
Поліщук Василь
Процьків Сильвестер
Сатурский Волод.
Цурковский Богдан
Чикета Іван

4 ученики одержали степень другий, 4 степень третий, а 5 позволено недостаточну ноту з одного предмету поправити по фериях.